

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 6 maja 2020 r.  
(czwarty dzień obrad)

Warszawa  
2020



## SPIS TREŚCI

### 11. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 6 maja 2020 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

#### Komunikaty

Sekretarz Poseł Daniel Milewski . . . . . 181

#### Zmiana porządku dziennego

Marszałek . . . . . 181

#### Sprawy formalne

Poseł Grzegorz Braun . . . . . 181

Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . . 182

Poseł Borys Budka . . . . . 183

#### Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa

Poseł Sprawozdawca Ryszard Bartosik . . . . 184

Poseł Ryszard Bartosik . . . . . 184

Poseł Dorota Niedziela . . . . . 185

Poseł Marcin Kulasek . . . . . 185

Poseł Zbigniew Ziejewski . . . . . 186

Poseł Michał Urbaniak . . . . . 187

Poseł Konrad Fryszak . . . . . 188

Poseł Małgorzata Pepek . . . . . 188

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 188

Poseł Beata Maciejewska . . . . . 189

Poseł Daria Gosek-Popiołek . . . . . 189

Poseł Przemysław Koperski . . . . . 189

Poseł Dariusz Klimczak . . . . . 190

Poseł Dorota Niedziela . . . . . 190

Poseł Ryszard Wilczyński . . . . . 190

Poseł Stefan Krajewski . . . . . 190

Poseł Marek Dyduch . . . . . 191

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Białkowski . . . 191

#### Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach

Poseł Sprawozdawca Cezary Grabarczyk . . . 192

Poseł Jerzy Paul . . . . . 192

Poseł Maciej Lasek . . . . . 193

Poseł Robert Kwiatkowski . . . . . 194

Poseł Stefan Krajewski . . . . . 195

Poseł Dobromir Sośnierz . . . . . 195

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 196

Poseł Paweł Poncyłjusz . . . . . 196

Poseł Konrad Fryszak . . . . . 196

Poseł Cezary Grabarczyk . . . . . 196

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic . . . . . 197

Poseł Monika Falej . . . . . 197

Poseł Paweł Krutul . . . . . 197

Poseł Michał Szczerba . . . . . 197

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 198

Poseł Michał Szczerba . . . . . 199

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 200

#### Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień . . . . . 200

Poseł Sławomir Skwarek . . . . . 201

Poseł Waldemar Ślugoński . . . . . 202

Poseł Wiesław Buż . . . . . 203

Poseł Urszula Nowogórska . . . . . 204

Poseł Grzegorz Braun . . . . . 204

Poseł Paweł Poncyłjusz . . . . . 206

Poseł Konrad Fryszak . . . . . 206

Poseł Grzegorz Braun . . . . . 206

Poseł Zofia Czernow . . . . . 207

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 207

Poseł Michał Szczerba . . . . . 207

Poseł Wiesław Szczepański . . . . . 207

Poseł Mirosława Nykiel . . . . . 207

Poseł Beata Maciejewska . . . . . 208

Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 208

Poseł Waldemar Ślugoński . . . . . 208

Poseł Stefan Krajewski . . . . . 209

Poseł Urszula Nowogórska . . . . . 209

Poseł Karolina Pawliczak . . . . . 209

Poseł Krzysztof Grabczuk . . . . . 209

Poseł Przemysław Koperski . . . . . 210

Poseł Krystyna Skowrońska . . . . . 210

Poseł Grzegorz Braun . . . . . 210

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy

i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda . . . . 211

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 212

Poseł Zofia Czernow . . . . . 212

Poseł Anna Kwiecień . . . . . 213

**Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto**

Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera . . . . .	213
Poseł Ewa Szymańska . . . . .	213
Poseł Joanna Mucha . . . . .	214
Poseł Anita Sowińska . . . . .	214
Poseł Krzysztof Paszyk . . . . .	215
Poseł Jakub Kulesza . . . . .	215
Poseł Krystyna Skowrońska . . . . .	216
Poseł Zofia Czernow . . . . .	217
Poseł Mirosław Suchoń . . . . .	217
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	217
Poseł Michał Szczerba . . . . .	217
Poseł Małgorzata Pepek . . . . .	218
Poseł Andrzej Rozenek . . . . .	218
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	218
Poseł Waldemar Ślugoński . . . . .	219
Poseł Hanna Gill-Piątek . . . . .	219
Poseł Joanna Mucha . . . . .	219
Poseł Czesław Siekierski . . . . .	219
Poseł Krzysztof Paszyk . . . . .	220
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut . . . . .	220
Poseł Zdzisław Sipiera . . . . .	222
Poseł Andrzej Rozenek . . . . .	222

**Punkt 21. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed . . . . .	223
Poseł Sprawozdawca Lidia Burzyńska . . . . .	224
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	224
Poseł Michał Szczerba . . . . .	225
Poseł Robert Obaz . . . . .	226
Poseł Rafał Adamczyk . . . . .	227
Poseł Agnieszka Ścigaj . . . . .	227
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	228
Poseł Wanda Nowicka . . . . .	230
Poseł Monika Falej . . . . .	230
Poseł Urszula Paślawska . . . . .	230
Poseł Katarzyna Kretkowska . . . . .	231
Poseł Katarzyna Kotula . . . . .	231
Poseł Paweł Krutul . . . . .	231
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	232
Poseł Monika Pawłowska . . . . .	232
Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk . . . . .	232
Poseł Katarzyna Ueberhan . . . . .	233
Poseł Paulina Matysiak . . . . .	233
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . .	233
Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska . . . . .	233
Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska . . . . .	234
Poseł Daria Gosek-Popiołek . . . . .	234
Poseł Jakub Rutnicki . . . . .	234
Poseł Gabriela Lenartowicz . . . . .	235
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . .	235

Poseł Małgorzata Pepek . . . . .	235
Poseł Mirosław Suchoń . . . . .	236
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	236
Poseł Konrad Frysztak . . . . .	236
Poseł Franciszek Sterczewski . . . . .	237
Poseł Urszula Zielińska . . . . .	237
Poseł Klaudia Jachira . . . . .	237
Poseł Marta Wcisło . . . . .	238
Poseł Tomasz Olichwer . . . . .	238
Poseł Michał Krawczyk . . . . .	238
Poseł Krzysztof Piątkowski . . . . .	238
Poseł Michał Szczerba . . . . .	239
Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska . . . . .	239
Poseł Lidia Burzyńska . . . . .	239
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	240
Poseł Bogusław Wontor . . . . .	240
Poseł Magdalena Łośko . . . . .	240
Poseł Joanna Fabisiak . . . . .	240
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	241
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed . . . . .	241

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek . . . . .	242
---	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	243
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	243

**Sprawy formalne**

Poseł Borys Budka . . . . .	244
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	245

**Punkt 9. porządku dziennego (cd.)**

**Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Ewa Szymańska . . . . .	246
--	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	246
---------------------	-----

**Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Robert Telus . . . . .	246
---	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	247
---------------------	-----

*(Przerwa w posiedzeniu)*

(Wznowienie posiedzenia o godz. 10 min 03)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Małgorzata Kidawa-Błońska, Włodzimierz Czarzasty i Piotr Zgorzelski)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Daniela Milewskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Daniel Milewski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Daniel Milewski:**

Dzień dobry.

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Finansów Publicznych – o godz. 10,
- do Spraw Unii Europejskiej wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych – o godz. 10.30,
- Infrastruktury – o godz. 13.30,
- Finansów Publicznych – o godz. 14. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach, druk [nr 354](#).

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto, druk [nr 355](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Mamy wnioski formalne.

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Minuta.

Bardzo proszę.

### **Poseł Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże! Dobry dzień.

Pani Marszałek! Czcigodna Wysoka Izbo! Wypuście naród z kwarantanny. Czas najwyższy. Jeśli to teraz uczynicie, być może wykręcicie się jakoś sianem, być może nie wszyscy staną przed Trybunałem Stanu, być może pan minister Szumowski nie zostanie powieszony na latarni przy placu Trzech Krzyży przez lud Warszawy. *(Poruszenie na sali)*

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Co ty w ogóle gadasz, człowieku?)*

### **Marszałek:**

Nie, panie pośle, bardzo proszę. Bardzo pana proszę, żeby pan zważał na...

### **Poseł Grzegorz Braun:**

Jeśli zejdziecie...

**Marszałek:**

Jest pan na sali sejmowej, więc proszę zważać na słowa, panie pośle.

**Posel Grzegorz Braun:**

Ja zważam na słowa.

**Marszałek:**

Przywołuję pana do porządku.  
(*Głos z sali:* Nie gadaj takich rzeczy.)

**Posel Grzegorz Braun:**

Ja odwołuję się do wydarzeń historycznych z roku 1794...

**Marszałek:**

Przywołuję pana do porządku, panie pośle.  
Przywołuję pana do porządku. Jesteśmy w roku 2020, panie pośle.

**Posel Grzegorz Braun:**

...z roku 1831.  
(*Głos z sali:* Wstyd, hańba!)  
Wydarzenia historyczne. Być może ta historia jest obca pani marszałek, ale ja tą historią żyję i przestrzegam – przestrzegam.  
(*Głos z sali:* Nie wolno takich rzeczy mówić.)  
Wnioskuje o zwołanie Konwentu Seniorów...

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Panie pośle, to nie był wniosek formalny. Bardzo proszę...

**Posel Grzegorz Braun:**

Wnioskuje o przerwę celem zwołania (*Dzwonek*) Konwentu Seniorów, żebyście państwo...

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.  
(*Posel Małgorzata Gosiewska:* Proszę wyłączyć...)  
Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.  
1 minuta.

**Posel Grzegorz Braun:**

A Kamiński z Morawieckim...

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.  
(*Głos z sali:* Naruszył powagę Sejmu!)

**Posel Grzegorz Braun:**

Czyżby?

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę zejść z mównicy. Po raz ostatni pana upominam.  
(*Głos z sali:* Czyżby, tak?)  
Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.  
(*Posel Dorota Niedziela:* Ale o wieszaniu w Sejmie? Są pewne granice.)

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Ja złożę zaraz wniosek formalny, ale chciałem odpowiedzieć panu Braunowi. „Błogosławiony ten, kto nie mając nic do powiedzenia, nie obleka tego faktu w słowa”. Tuwimem pana potraktuję, żeby pan się wstydił w tej Izbie takie słowa wygłaszać. Mówi to przedstawiciel Lewicy. Wie pan, dlaczego? Dlatego, że powołując się na Boga, sam pan łamie przykazania. Wstyd i hańba! (*Oklaski*)  
Szanowni Państwo! Ja zgłaszam wniosek formalny, pani marszałek, o to, żeby wprowadzić do porządku obrad, mimo wszystko, informację premiera o przygotowaniach do wyborów, dlatego że mamy 4 dni do wyborów w 30-milionowym kraju, nie wiadomo, kiedy będą wybory, jak będą przebiegały, kto je zorganizuje i czy w ogóle te wybory się odbędą.  
(*Głos z sali:* Ale nie chcemy, żeby premier...)  
Chcielibyśmy, żeby premier tutaj powiedział kilka słów. Skoro te karty drukujecie, skoro premier, wicepremier Sasin to przygotowuje, to niech chociaż powie, że to robi. Byliśmy konsekwentnie za tym, żeby wybory przenieść, jest co do tego sposób konstytucyjny, jest co do tego gwarancja dotycząca wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, więc wystarczy wykozystać (*Dzwonek*) ten konstytucyjny element. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Wracając do wypowiedzi pana posła Brauna – słowa pańskie były skandaliczne. Stwierdzam, że naruszył pan powagę Sejmu, panie pośle.



## Marszałek

Co do wniosku pana posła Krzysztofa Gawkowskiego – panie pośle, ja już wczoraj poinformowałam o tym publicznie, złożyłam wniosek dziś rano do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z konstytucją art. 289 Kodeksu wyborczego...

(*Głos z sali: Bezprzedmiotowy.*)

...który wyłącza możliwość przesunięcia terminu wyborów, i czekam na informację. Jednocześnie wiecie państwo, że wczoraj zwróciłam się w trybie pilnym do Państwowej Komisji Wyborczej jako najwyższego organu wyborczego, który jest odpowiedzialny za przeprowadzenie wyborów, o informację, czy PKW jest w stanie przeprowadzić wybory 10 maja, i odpowiedź otrzymałam wczoraj późnym wieczorem. (*Gwar na sali*)

Panie pośle, proszę, bardzo proszę pana o spokój.

Otrzymałam późnym wieczorem informację z Państwowej Komisji Wyborczej, oficjalną, że 10 maja nie jest możliwe przeprowadzenie wyborów przez tę komisję.

(*Poseł Borys Budka: Niemożliwe.*)

Panie pośle, jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Państwo dokładnie wiedzieliście... przypomnę tylko to, co wczoraj powiedziałam. (*Oklaski*) Panie pośle, w 2012 r., kiedy decydowaliście państwo o losach wszystkich Polaków, wszystkich Polaków, podwyższając wiek emerytalny...

(*Głos z sali: No nie.*)

...Senat zajmował się tym zaledwie 7 dni i w ciągu 10 dni podpisał tę ustawę prezydent.

(*Poseł Borys Budka: Pani marszałek...*)

Tą ustawą Senat zajmował się 30 dni, mimo że prośba moja – proszę państwa, nie dyskutujmy o tym, bo to już jest bez znaczenia...

(*Głos z sali: Pani marszałek, nasze projekty leżą...*)

...do pana marszałka Senatu była taka, żeby, bez względu na to, jaką decyzję Senat chce podjąć, było to w trybie pilnym.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie będziemy o tym, panie pośle... Nie, to nie jest dyskusja, to nie jest punkt porządku, to było moje wyjaśnienie.

(*Poseł Sławomir Nitras: To Karczewski opóźniał prace wczoraj.*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego...

(*Poseł Borys Budka: Z wnioskiem formalnym, pani marszałek.*)

Panie pośle, ja słyszę, za chwileczkę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (druki nr 335 i 353).

Za chwileczkę poproszę pana posła Ryszarda Bartosika o przedstawienie sprawozdania komisji.

Słucham, panie pośle.

Przypominam tylko, że to było moje wyjaśnienie w odpowiedzi na wniosek pana przewodniczącego

Gawkowskiego. To nie jest w porządku obrad i to nie podlega dyskusji.

Liczę na wniosek formalny, panie pośle.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Pani marszałek, ale to pani powinna przedstawić informację, co jest z wyborami.*)

## Poseł Borys Budka:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z wnioskiem formalnym o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów celem złożenia przez marszałek Sejmu wyjaśnienia dotyczącego rzekomego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie rzekomych uprawnień marszałka co do możliwości przesunięcia wyborów.

Wszyscy, nawet ci, którzy posiadają elementarną wiedzę, wiedzą, że Trybunał Konstytucyjny nie może uzupełnić kompetencji marszałka Sejmu do przesuwania terminu wyborów. Jediną prawnie dopuszczalną możliwością jest wprowadzenie stanu klęski żywiołowej, o który wnosimy od blisko 2 miesięcy. Niestety wyłącznie z przyczyn politycznych, wyłącznie z przyczyn chorego uporu jednego człowieka państwo nie realizujecie tego konstytucyjnego obowiązku. A dzisiaj wprowadzacie państwo olbrzymi chaos. Na 4 dni przed wyborami pani marszałek orientuje się, że wyborów nie da się przeprowadzić. Pani marszałek, to było wiadomo od kilku miesięcy. Pani marszałek, pani jako druga osoba w państwie powinna być odpowiedzialna, powinna wiedzieć, że w takiej formule Polaków odstrasza się od (*Dzwonek*) najważniejszego aktu wyborczego. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, za tę przemowę.

Panie pośle, mamy różne zdania. Pozostaniemy przy swoich. Nie zamierzam przekonywać. Ludzie sami...

(*Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, od wczoraj mamy takie samo zdanie.*)

Panie pośle, ponieważ był wniosek o przerwę, ogłaszam minutę przerwy.

Nie zwołam Konwentu Seniorów.

(*Chwila przerwy*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (druki nr 335 i 353).**

Proszę pana posła Ryszarda Bartosika o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Ryszard Bartosik:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiam sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, druk nr 335.

Marszałek Sejmu, zgodnie z regulaminem Sejmu, skierowała w dniu 15 kwietnia 2020 r. niniejszy projekt ustawy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi po przeprowadzeniu pierwszego czytania i rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 5 maja 2020 r. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy.

Wysoka Izbo! Przedstawiony projekt zmiany ustawy z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu wprowadza do polskiego porządku prawnego postanowienia przepisów art. 20–36 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/1009 ustanawiającego przepisy dotyczące udostępniania na rynku produktów nawozowych Unii Europejskiej. Wymienione przepisy rozporządzenia nr 2019/1009 będą obowiązywały od 16 kwietnia 2020 r.

Przepisy art. 20–36 rozporządzenia nr 2019/1009 nakładają na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek wyznaczenia organu notyfikującego, który będzie odpowiadał za opracowanie i stosowanie procedur koniecznych do oceny i notyfikowania jednostek oceniających zgodność produktów nawozowych Unii Europejskiej oraz monitorowania jednostek notyfikowanych.

Wysoki Sejmie! Przepisy te określają organ notyfikujący i jego zadania. W Rzeczypospolitej Polskiej organem notyfikującym będzie minister właściwy do spraw gospodarki. Proponuje się również, aby ocenę i monitorowanie jednostek oceniających zgodność do celów notyfikacji prowadziło Polskie Centrum Akredytacji.

Wysoki Sejmie! Wprowadza się też obowiązek ministra właściwego do spraw gospodarki dotyczący opracowania procedur koniecznych do oceny i notyfikowania jednostek oceniających zgodność oraz monitorowania jednostek notyfikowanych. A następnie na podstawie art. 23 rozporządzenia nr 2019/1009 minister ten poinformuje Komisję Europejską o tych procedurach oraz o wszelkich zmianach w tym zakresie.

Są również w tej ustawie zmiany dotyczące stosowania mocznika. Dotyczą one otoczkowania mocznika w celu ograniczenia emisji amoniaku do atmosfery zgodnie z kierunkiem działania Komisji Europejskiej.

Chcę jeszcze powiedzieć, że wprowadzenie w projektowanej ustawie regulacji zawartych w przepisach rozporządzenia nr 2019/1009 pozostaje bez wpływu na aktualne przepisy krajowe, które dotyczą wprowadzania do obrotu nawozów i środków wspomagających uprawę roślin.

Te nawozy i środki nadal będą wprowadzane do obrotu na naszym terytorium na podstawie pozwolenia na ich wprowadzenie do obrotu udzielonego przez ministra właściwego do spraw rolnictwa.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi proszę Wysoki Sejm o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę pana posła Ryszarda Bartosika, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, o przedstawienie stanowiska klubu.

**Posel Ryszard Bartosik:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Ustawa ta wprowadza zmiany w ustawie o nawozach i nawożeniu w związku z postanowieniem i zmianą przepisów zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, które ustanawia przepisy dotyczące regulacji na rynku produktów nawozowych. Wprowadzamy przepisy dostosowujące polskie prawo do prawa Unii Europejskiej.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Odpowiedzialnym za te przepisy będzie minister gospodarki. Zmieniają się też kompetencje niektórych urzędów. I tak: Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przestaje się zajmować tymi kwestiami, a kompetencje przenoszone są na Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. W tym wypadku wydaje się to bardzo zasadne.

Chcę jeszcze powiedzieć, że wprowadzone przepisy nie mają wpływu na stosowanie nawozów w Polsce, ponieważ zezwolenie wydaje minister rolnictwa i rozwoju wsi. Obrót nawozami w naszym kraju będzie się odbywał bez zmian.

Wprowadza się także zmiany dotyczące stosowania mocznika w związku z tym, że Unia Europejska ogranicza emisję amoniaku do atmosfery, co jest zgodne z kierunkiem jej działania. Nawozy mają być otoczkowane i nie będzie stosowany mocznik w typie A.



## **Posel Ryszard Bartosik**

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnoszę, aby Wysoki Sejm przyjął proponowany projekt ustawy, dostosowujący prawodawstwo polskie do przepisów Unii Europejskiej w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Dorota Niedziela, Koalicja Obywatelska.

## **Posel Dorota Niedziela:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To typowo techniczny projekt, który na posiedzeniu komisji omówiliśmy dosyć szybko. Dotyczy on oczywiście zmiany kompetencji nadzorowania używania i stosowania nawozów. Zmiana polega na tym, że kompetencje nadzorowania i monitorowania w tym zakresie zabiera się podinspekcji jakości handlowej i przekazuje inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa.

Jeśli chodzi o ocenę tej zmiany, to oceniam ją bardzo dobrze, ponieważ biorąc pod uwagę, że mamy wykonać zalecenia unijne, robimy krok w dobrym kierunku. Oczywiście skupiamy wszystko, co związane z bezpieczeństwem żywnościowym, w poszczególnych inspekcjach. Natomiast moje pytanie jest zasadnicze: Co z zapowiedzią Prawa i Sprawiedliwości, że będą łączone inspekcje, które zajmują się bezpieczeństwem żywności, i jedna duża inspekcja będzie się zajmowała wszystkimi rzeczami, które dotyczą żywności? Takie zapowiedzi wielokrotnie słyszeliśmy. Jest druga kadencja, nie mamy projektu. Oczywiście lepiej porządkować to, czym zajmują się poszczególne inspekcje, ale pytanie jest głębsze: Dlaczego nie odważyć się państwo i nie wprowadzacie w życie swoich obietnic wyborczych, kolejnych obietnic wyborczych, które mówiły o tym, że nadzór nad bezpieczeństwem żywności ma być w jednym ręku, w jednej inspekcji?

I to, co działo się na posiedzeniu komisji, świadczy o tym, że byłby to krok w dobrym kierunku. Zarówno pan minister, jak i szefowie resortu, wypowiadali się, że podstawą tej zmiany będzie m.in. to, że będzie można zmniejszyć liczbę kontroli w gospodarstwach rolnych. W tej chwili Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa wykonuje ok. 30 tys. kontroli rocznie. Inspekcja jakości handlowej nadzorująca nawozy i nawożenie wykonywała kilkadziesiąt tych kontroli rocznie. One wejdą w tej chwili w zakres obowiązków inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa. Tylko pytanie: Czy za tymi obowiązkami popłyną pieniądze? Pan minister na posiedzeniu komisji twierdził, że te pieniądze będą wystarczające i inspekcja jest odpowiednio zaopatrzona, ale śmiem

wątpić. Przynajmniej od połowy roku ta ustawa wejdzie w życie i te środki będą za małe, ponieważ te kilkadziesiąt kontroli rocznie będzie musiało być wykonanych przez inspekcję. I pytanie: Czy inspektorzy będą mieli na to odpowiednie środki, czy będą po prostu robić to za te same pieniądze i w ramach tych samych, dotychczasowych etatów, co na pewno odbije się na jakości wykonywanych inspekcji?

Panie Ministrze Rolnictwa! Jeszcze raz wzywam: nie ma się czego bać. Jak się przyjmuje urząd ministra, to trzeba odważnie robić to, co się zapowiadało. Czekamy na ustawę o inspekcji bezpieczeństwa żywności, którą państwo zapowiadali, a w której inspekcja jakości handlowej, inspekcja ochrony roślin, inspekcja sanitarna i Inspekcja Weterynaryjna są połączone w jedną inspekcję bezpieczeństwa żywności, tak żeby wszyscy konsumenci i producenci w Polsce wiedzieli, że za bezpieczeństwo żywności i jakość żywności odpowiada jedna inspekcja, która wymienia między sobą swoje informacje i którą łatwo jest znaleźć, jeżeli cokolwiek złego się dzieje. Odpowiedzialność pozostaje wtedy w jednych rękach. Łatwość wymiany informacji dotyczących bezpieczeństwa powoduje, że łańcuch, który zapowiadano i o którym wielokrotnie mówiono, będzie sprawdzany, łańcuch prowadzący od pola do stołu, czyli wszystkie produkty, zarówno pochodzenia roślinnego, jak i zwierzęcego, będą sprawdzane przez jedną inspekcję. Informacje o tym będą w jednych rękach: począwszy od tego, jak zaczynamy nawozić rośliny, a skończywszy na tym, jak kupujemy chleb, począwszy od tego, jak hodujemy zwierzęta, a skończywszy na tym, jak kupujemy mięso w sklepach. To wszystko powinno być nadzorowane przez inspekcję, która będzie miała ciągły nadzór nad łańcuchem żywnościowym.

Popieramy więc oczywiście zmiany w tej ustawie, ale nawołujemy jako Koalicja Obywatelska (*Dzwonek*) do spełniania swoich obietnic wyborczych. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Kulasek, klub Lewica.

## **Posel Marcin Kulasek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewica mam zaszczyt zaprezentować stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Przepisy art. 20–36 rozporządzenia nr 2019/1009 należało wdrożyć do 16 kwietnia 2020 r. Mamy już maj, a ustawa dopiero teraz jest przedmiotem prac

## Posel Marcin Kulasek

Wysokiej Izby. Widać, że rząd zajęty był przeprowadzaniem wyborów kopertowych, więc zabrakło mu czasu na wdrożenie prawa unijnego. Szkoda, bo posłowie byli gotowi do pracy.

Rząd zaproponował przeniesienie kompetencji w zakresie nadzoru nad wprowadzaniem do obrotu nawozów, nawozów oznaczonych znakiem „nawóz WE” i środków wspomagających uprawę roślin do Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, PIORiN. Do tej pory te kompetencje znajdowały się w gestii Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, IJHARS. Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa dostaje nowe obowiązki, ale nie dostaje nowych etatów, nowego sprzętu, nowych środków finansowych. Wszystko ma działać się bezkosztowo, ale przecież wszyscy wiemy, że tak jak nie ma darmowych obiadów, tak samo nie ma darmowych kontroli. Bezkosztowo to nawet listonosze nie chcą roznosić pakietów pocztowych premiera Sasina, a co dopiero inspektorzy mieliby bezkosztowo przeprowadzać kontrole. Zresztą i listonosze, i pracownicy inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa zasługują na podwyżki, bo zarabiają zwyczajnie za mało w zestawieniu z nałożonymi na nich obowiązkami. Pracownicy PIORiN nie tylko działają i zarabiają za mało, ale również są przeciążeni zadaniami. Bez dodatkowych środków i dodatkowego wzmocnienia kadry PIORiN nie będzie w stanie realizować nowych zadań. O jakich pieniądzach mówimy? Generalny inspektorat ochrony roślin i nasiennictwa podliczył koszty niezbędne do realizacji zadań, które rząd chce na niego nałożyć, i wystawił rachunek – 4 mln zł rocznie.

Panie Premierze! Gdzie są 4 mln zł dla inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa? Czy będzie nowelizacja waszego niezrównoważonego budżetu? Czy będzie nowelizacja tego budżetu? Wszak ustawa, z wyłączeniem niektórych artykułów, wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Ale pewnie nie będzie nowelizacji budżetu, nie będzie 4 mln, o które prosi inspekcja. Co zatem będzie? Osłabienie nadzoru realizowanego w ramach aktualnych kompetencji, czyli będzie za mało kontroli nawozów, ale też za mało kontroli środków ochrony roślin.

Nadzór nad obrotem środkami ochrony roślin i stosowaniem środków ochrony roślin ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo żywności, jej konsumentów i ochronę środowiska. Nie można więc tutaj pozwolić na poluzowanie śruby. W 2019 r. odsetek wykrytych przekroczeń pozostałości środków ochrony roślin w próbach materiału roślinnego pobieranego przez PIORiN wzrósł do 3,5%. W tej sytuacji wskazane byłoby zwiększenie nadzoru nad stosowaniem środków ochrony roślin. Obecnie to 7 tys. kontroli rocznie, a powinno być ich jeszcze więcej. Rząd proponuje nam ustawę, która tę liczbę kontroli de facto zmniejszy. Dlaczego? Bo PIORiN oprócz kontroli środków ochrony roślin dostaje kontrolę nawo-

zów, a przecież asortyment nawozów jest zdecydowanie większy niż środków ochrony roślin. Co więcej, funkcjonuje znacznie więcej punktów sprzedaży tych towarów.

PIORiN dostaje dwa razy więcej roboty i ani jednego etatu więcej do wykonania tej roboty. Polska importuje rocznie 2 mln t nawozów. PIORiN ma kontrolować te 2 mln, nie dostając od rządu nawet pół etatu. A ile tych etatów powinno być? Główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa to policzył. Prosi rząd o 38,5 etatu: 3,5 etatu dla siebie, 35 – dla inspekcji wojewódzkich, o zapewnienie środków finansowych na wynagrodzenia i na przeprowadzenie kontroli, o wyposażenie miejsc pracy dla nowo przyjętych pracowników, o szkolenie przygotowawcze przed wejściem w życie zmian ustawy, o szkolenia dla nowo przyjętych pracowników, którym to zadanie zostanie powierzone po wejściu w życie znowelizowanej ustawy – razem 4 mln zł.

Lewica uważa, że przedmiotowa ustawa jest potrzebna, ale skończmy z praktykami polegającymi na tym, że państwo robi coś bezkosztowo, że instytucja dostaje nowe zadania i nie dostaje nawet pół etatu na ich realizację. Za nowymi zadaniami muszą iść pieniądze i etaty, inaczej nigdy nie wyjdziemy z etapu państwa z tektury. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Ziejewski, PSL–Kukiz15.

## Posel Zbigniew Ziejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność i zaszczyt przedstawić stanowisko klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15 w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Proponowany projekt ustawy wprowadza dwie istotne zmiany w polskim systemie prawnym.

Po pierwsze, od 1 sierpnia 2021 r. zabronione będzie stosowanie mocznika w formie granulowanej, z wyłączeniem mocznika w formie granulowanej zawierającego inhibitor ureazy albo powłokę biodegradowalną. Ten przepis ma na celu zmniejszenie emisji amoniaku do atmosfery. Amoniak jako gaz co prawda nie jest gazem cieplarnianym, jednakże bierze udział w zakwaszaniu deszczów. Ponadto nawozy zawierające inhibitor ureazy oraz powłokę biodegradowalną działają dłużej w glebie, co wydłuża czas dostępności składników pokarmowych dla roślin, a co za tym idzie – ogranicza koszty stosowania nawozów oraz liczbę wykonywanych zabiegów.

## Posel Zbigniew Ziejewski

Po drugie, zgodnie z projektem ustawy Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, PIORiN, przejmie od Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych nadzór nad wprowadzaniem do obrotu nawozów, nawozów oznaczonych znakiem „nawóz WE”. Regulacja ta powiększa zakres obowiązków PIORiN. W projekcie nowelizacji czytamy, że przekazanie obowiązków do PIORiN nie pociągnie za sobą konieczności przejścia pracowników z jednej inspekcji do drugiej. Projekt ustawy przewiduje także stworzenie jednostek notyfikowanych, które będą oceniały zgodność produktów nawozowych Unii Europejskiej.

Przeniesienie kompetencji wymienionych w ustawie o nawozach i nawożeniu nie budzi większych wątpliwości. Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa zadania określone w dodanym do art. 2 ustawy o PIORiN pkt 5a może z powodzeniem wykonywać, pod warunkiem że otrzyma w tym zakresie właściwe wsparcie finansowe oraz możliwość przygotowania się do przejęcia i prawidłowej realizacji nowego zadania. Pracownicy PIORiN w zdecydowanej większości posiadają wykształcenie rolnicze, które w dotychczasowym zakresie wymaga od nich wykorzystania interdyscyplinarnej wiedzy rolniczej, łącznie z problematyką nawozów i nawożenia. Posiadają też doświadczenie w przeprowadzaniu czynności kontrolnych, w tym dotyczących wprowadzenia do obrotu środków ochrony roślin, materiału siewnego zaprawionego środkami ochrony roślin.

Nieuprawnione jest twierdzenie o bezkosztowym przejęciu kompetencji i zadań. Obliczenie przedstawione w ocenie skutków regulacji w pkt 8: zmiana obciążeń regulacyjnych – przedstawione z przyjęciem nie wiadomo jakich założeń. Materia wydaje się bardziej skomplikowana, a zakres i rozmiar kontroli na poziomie wyliczonego 6-procentowego czasu pracy inspektora trudny do zaakceptowania.

Oceniając sprawę w skali mikro, z poziomu oddziału wojewódzkiego PIORiN, zwracam uwagę na obecną wielozadaniowość tej instytucji, zwiększenie zadań do wykonywania w związku z wejściem w życie nowego prawa w zakresie zdrowia roślin. Twierdzę z pełną odpowiedzialnością, że wykonywanie powierzonych nowych zadań bez poprawy warunków technicznych, finansowych, wsparcia kadrowego nie będzie wiązało się z koniecznością ograniczenia wykonywanych dotychczas zadań wynikających z posiadanych kompetencji.

Wobec powyższego należałoby poważnie rozważyć uwagi zgłoszone przez głównego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa, a w szczególności te dotyczące zwiększenia zatrudnienia w PIORiN do wspomnianej już przez Lewicę liczby etatów, zapewnienie środków finansowych na wynagrodzenie, wyposażenie miejsc pracy dla nowo przyjętych pracowników, szkoleń przygotowanych przed wejściem w życie zmiany ustawy, szkoleń dla nowo przyjętych pracowników, w tym

zadania, które zostaną powierzone po wejściu w życie znówelizowanej ustawy. Wyżej wymienione zmiany są najistotniejsze w omawianym projekcie, tym samym niezbędne do prawidłowego wdrożenia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/1009. *(Dzwonek)*

W omawianych kwestiach nie mamy zastrzeżeń, dlatego Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 popiera omawianą nowelizację. Jest tylko jedno zapytanie. Rolnicy w obawie przed otoczkowaniem pytają, o ile zdrożeje mocznik w przyszłym roku. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę, pan poseł Michał Urbaniak, Konfederacja.

## Posel Michał Urbaniak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mówimy tutaj o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Zasadniczo wprowadzamy kolejną ustawę, która niewątpliwie albo właśnie wątpliwie jest faktycznie potrzebna rolnikom, producentom żywności. Wszystko w zasadzie przez to, że elity polityczne III RP zerwały się możliwości prowadzenia suwerennej polityki gospodarczej dla państwa polskiego, a także właśnie wpływu na rolnictwo na rzecz organów Unii Europejskiej. Takie są fakty. Możecie państwo zaklinać się przepisami, że Unia nam daje. Owszem, daje, ale też zabiera. Trzeba o tym pamiętać.

*(Posel Dorota Niedziela: Więcej daje, niż zabiera.)*

Ten projekt ustawy to także obowiązująca dla państw członkowskich Unii Europejskiej implementacja prawa po raz kolejny wymyślonego w Brukseli. Ja naprawdę jestem pod wrażeniem tej tytanicznej pracy unijnych biurokratów. Wymyślają problemy, a następnie starają się je rozwiązać. A my tu, w polskim parlamencie, w zasadzie moglibyśmy się trochę uczyć od nich tego, jak można tutaj pracować. A już tak mówiąc bez ironii, to mamy kolejny przykład takiej biegunki legislacyjnej zaszczipionej prosto z Unii Europejskiej.

W projektowanej nowelizacji tej ustawy znalazł się przepis, zgodnie z którym od 1 sierpnia 2021 r. nie będzie można stosować mocznika w formie granulowanej, a wyjątki to mocznik zawierający inhibitor ureazy bądź powłoka biodegradowalna.

Ograniczenie emisji amoniaku do atmosfery ma być zgodne z programem Komisji Europejskiej dotyczącym zielonego ładu. Nawozy zawierające inhibitor faktycznie działają nieco dłużej i wydłuża to też dostępność składników pokarmowych dla roślin. Pytanie nasuwa mi się automatycznie: Komu zależy na



## Posel Michał Urbaniak

tym, by polski rolnik realnie nie miał możliwości wyboru, czym nawozić swoje rośliny? Otoczkowanie podraża produkcję, podobnie jak dodatek inhibitorów. Z drugiej strony można sobie wyobrazić sytuację, gdy producent, tutaj rolnik, chciał dostarczyć niezbędne składniki w sposób szybszy bądź np. w podzielonych dawkach, i w tej sytuacji nie pozwalamy mu na to. Skoro ufamy rolnikom, mogą przecież wybierać głowę państwa, to dlaczego nie mamy im zaufać, że wiedzą, czym mają nawozić realnie swoje rośliny? Myślę, że to jest rzecz naturalna.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Środowisko należy do nas wszystkich.)

Nawozy zawierające inhibitor ureazy bądź powłokę biodegradowalną są realnie tylko nieznacznie bardziej efektywne od tych tradycyjnych, a ilość amoniaku, umówmy się, nie jest czymś, co zachwieje całym ekosystemem w Polsce. Myślę, że ktoś musiał się sporo nachodzić w Brukseli za tym, by wprowadzono takie przepisy.

(Poseł Dorota Niedziela: Wiedza ma przyszłość.)

Czy mamy już prognozy dotyczące tego, ile wzrosną realnie ceny nawozów dla polskiego rolnika?

Jest też druga zmiana w tej ustawie. Dotyczy ona kompetencji, tego, że przenosimy kompetencje z Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych do Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. W porządku, ale zostało już tutaj powiedziane, i z tym się trzeba zgodzić, że skoro przenoszone są kompetencje, skoro mamy sytuację, w której będą nowe zadania, to jak i kto ma to konkretnie robić w tej sytuacji. Nie jestem pewny, czy PIORiN sobie z tym poradzi, choć zgodnie z logiką słuszne byłoby przeniesienie tych zadań do PIORiN. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Ryszard Wilczyński: Tyle gadania.)

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

1 minuta na zadanie pytania.

Pan poseł Konrad Fryszak, Koalicja Obywatelska.

## Posel Konrad Fryszak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejne przekładanie zadań z jednego punktu do drugiego. To w tym przypadku może nie jest najgorsze rozwiązanie, ale pytanie podstawowe do państwa: W jaki sposób chcecie zabezpieczyć, panie ministrze, wystarczające środki na zwiększoną liczbę kontroli? Dziś te środki są

w innej organizacji, a państwo chcecie je przenieść do Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Czy planujecie zwiększenie wydatków na ten cel? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, panie ministrze. Korzystam z okazji – państwo skrupulatnie uciekacie od tematu suszy. Dziś susza niestety powoduje spadki efektywności uprawianych roślin. Bardzo proszę pana ministra również o odniesienie się, w jaki sposób ministerstwo rolnictwa chce pomóc rolnikom, w jaki sposób chce pomóc sadownikom. Niestety mój okręg wyborczy, Grójec, bardzo mocno cierpi z tego powodu, że trwa susza. Kilka dni deszczu, pan doskonale (*Dzwonek*) zdaje sobie z tego sprawę, niestety nie pomoże.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Pomoże.)

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

## Posel Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Aktualnie Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa zapobiega zagrożeniom związanym z obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin, dlatego zasadne jest powierzenie tej agencji również nadzoru nad wprowadzaniem do obrotu tych środków produkcji. Dlaczego jednak nie przewidzieliście dodatkowych pieniędzy na ten cel? Przeniesienie kompetencji w tym zakresie spowoduje obciążenie budżetu tej instytucji. Po raz kolejny tworzycie prawo, w którym proponujecie dodanie lub przeniesienie kompetencji, a w ślad za tym nie idą pieniądze. Ponadto projekt nowelizacji ustawy przewiduje, że większość przepisów zacznie obowiązywać w dniu następującym po dniu jej ogłoszenia. Dlaczego ustanowiono tak krótki termin wejścia w życie tych przepisów? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

## Posel Mirosław Suchoń:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W związku z przeniesieniem kompetencji w zakresie nadzoru nad wprowadzaniem do obrotu nawozów, nawozów oznaczonych znakiem „nawóz WE” i środków wspomagających uprawę roślin do Pań-

## **Posel Mirosław Suchoń**

stwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa zostaną na nią w sposób oczywisty nałożone nowe zadania. W związku z tym, panie ministrze, po pierwsze, czy w roku 2020 rząd zamierza zwiększyć finansowanie inspekcji? Po drugie, czy prawdą jest, że pracownicy Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, czyli tej instytucji, która do tej pory nadzoruje rynek, zostaną zwolnieni, czyli te osoby, które posiadają kompetencje, zostaną zwolnione, a te nowe osoby, które będą sprawowały w praktyce nadzór, nie posiadają żadnej wiedzy na temat tego rynku? Wreszcie termin przejścia nadzoru to 1 lipca br. To już za niecałe 2 miesiące. Panie ministrze, jakie ryzyko rząd zdiagnozował w związku z nieprzygotowanym de facto (*Dzwonek*) przejściem przez inspekcję nadzoru nad tym rynkiem? Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Beata Maciejewska, Lewica.

## **Posel Beata Maciejewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wiem, co jem – tak można by było określić potrzeby konsumentów żywności, czyli w zasadzie nas wszystkich dzisiaj w Polsce. To ważne, by Polki i Polacy wiedzieli, czy żywność, którą konsumują, jest wysokiej jakości, czy jest ona bezpieczna i czy także nie szkodzi środowisku.

Uważam, że ta ustawa zmierza w dobrym kierunku, ale oczywiście jest pytanie o pieniądze. Skoro są nowe kompetencje i zadania, to bardzo proszę pana ministra o to, żeby rozwiął wątpliwości co do tego, czy za kompetencjami, które zostały nałożone na inspektora ochrony roślin i nasiennictwa, idą nowe środki finansowe, w jakiej wysokości i na co. Bardzo dziękuję.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.  
Bardzo proszę, pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.

## **Posel Daria Gosek-Popiołek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle Urban! Nigdy nie jest za późno na naukę. Wpływ na

wozów sztucznych na środowisko jest olbrzymi i negatywny. Warto zapoznać się z badaniami, zanim wejdzie się na mównicę, chociaż rozumiem, że oczekiwanie po Konfederacji jakiegokolwiek wiedzy, rzetelności czy uczciwości to zdecydowanie za dużo.

(*Posel Michał Urbaniak: Mocne. Nietrafione.*)

Ale wracając do ustawy. Mamy tu do czynienia z poważnymi zmianami organizacyjnymi. Mowa o przejęciu przez PIORiN obowiązków i zadań Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Są dodatkowe obowiązki przy niezmiennym finansowaniu, niezmiennym poziomie zatrudnienia czy niezmiennym liczbie pracowników. To bardzo zły przykład stałej praktyki tej administracji, tego rządu. Ustawodawca nie liczy się z pracownikami inspektoratów należącymi do służby cywilnej, zrzucając na nich ciężar związany z dodatkowymi zadaniami, zamrażając im pensje czy zrzucając na nich koszty kryzysu gospodarczego.

Czy ustawodawca przewiduje skierowanie dodatkowych środków (*Dzwonek*) na rzecz inspektorów, których zadaniem jest dbanie o nasze bezpieczeństwo żywieniowe, o przestrzeganie prawa, jeśli chodzi o wykorzystywane w rolnictwie nawozy, które mają negatywny wpływ na środowisko? Dziękuję.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Bardzo proszę, pan poseł Przemysław Koperski, Lewica.

## **Posel Przemysław Koperski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Organizacje społeczno-zawodowe, z którymi konsultowano projekt zmian w ustawie o nawozach, bardzo wyraźnie podkreślały, że nałożenie tych obowiązków na PIORiN bez przyznania dodatkowych funduszy będzie się wiązać z pogorszeniem jakości pracy. Zasugerowano także odsunięcie w czasie przejęcia obowiązków przez tę instytucję. Tymczasem Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie uwzględniło, co jest ostatnio standardem w przypadku pana ministra, wniesionych przez związki zawodowe uwag. Znowu stosujecie patent, który poznaliśmy w przypadku organizacji wyborów prezydenckich. Jeśli instytucja zgłasza niemożność wykonania powierzonego zadania, dlaczego to ignorujecie i oczekujecie efektów, nie zważając na ponoszone koszty? I proszę o przedstawienie dokładnej analizy dotyczącej kosztów realizacji nowych zadań przez PIORiN i odpowiedzi na pytanie, kiedy zapewnicie należyte finansowanie. Dziękuję.



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Dariusz Klimczak, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Poseł Dariusz Klimczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Korzystając z obecności przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, chciałbym zapytać o bardzo ważną sprawę, o której dzisiaj informuje jeden z portali sadowniczych. Mianowicie dowiadujemy się, że już na początku maja wyczerpała się pula środków finansowych z budżetu państwa przeznaczona na dopłatę do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Wielu rolników, którzy chcieli jeszcze skorzystać z możliwości uzyskania dopłaty do ubezpieczeń, zostało odesłanych z kwitkiem. Szanowni państwo, czy to jest efekt tego, że budżet na tego typu dopłaty został zmniejszony o 150 mln zł w porównaniu z budżetem na rok ubiegły? Czy ministerstwo rolnictwa zamierza zareagować, uzupełnić te środki tak, aby wszyscy ci, którzy chcą skorzystać z tego typu dopłat do ubezpieczenia, mogli to zrobić? Pochodzę z terenów sadowniczych i rolników z mojego okręgu wyborczego, z mojego województwa bardzo ta kwestia interesuje. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Dorota Niedziela, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Dorota Niedziela:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ocenach skutków regulacji napisał pan minister, że w 2018 r. przeprowadzono 129 kontroli nawozów u 93 podmiotów, natomiast w 2019 r. przeprowadzono 147 kontroli nawozów u 98 podmiotów. Z tego wnioskuje pan, że nie trzeba zwiększyć finansowania tej inspekcji, ponieważ licząc w ten sposób, że dwóch kontrolerów będzie kontrolowało to w 2 dni, otrzymujemy w sumie 16 dni roboczych. Czy nie wydaje się panu żalosne podawanie takich informacji ujawniających, że absolutnie państwo nie panujecie nad nadzorem nad nawozami i nad nawożeniem? Jeśli chcecie wykonywać nadzór rzetelnie i przekazujecie go Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, to ilość kontroli musi się zwiększyć, nadzór nad tym musi się zwiększyć, a co za tym idzie, panie ministrze, już dziś żądamy, żeby pan zwiększył finansowanie inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Ryszard Wilczyński:**

Wysoka Izbo! W zasadzie do głowy by nie przyszło, że do tej pory Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa nie zajmowała się wprowadzaniem do obrotu nawozów oznaczonych jako nawóz WE i środków wspomagających uprawę roślin. Dopiero dyrektywa Unii Europejskiej każe zrobić coś, co wydaje się absolutnie logiczne. Dobrze, że tak jest. To oczywiście mówi nam również o tym, że takich zabytków może być więcej i rozwiązaniem jest w istocie stworzenie jednej dużej agencji, inspekcji, która zajmie się kwestią produktów żywnościowych od pola do stołu.

Ale moje pytanie jest takie: O jakim zakresie pracy w ogóle mówimy? Bo padają takie: liczby 4 mln, 40 pracowników. Ile tak naprawdę będzie tej pracy i czy rzeczywiście rozwiązaniem jest takie proste przeniesienie pracowników z jednej inspekcji do drugiej *(Dzwonek)*, bo ktoś to wykonuje i ktoś może wykonywać te prace w tej drugiej, również rządowej inspekcji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Stefan Krajewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość zapewniało, że połączy wszystkie inspekcje w jedną. Dzisiaj kolejne środki będą wydawane na przenoszenie kompetencji. Widać, że planów na łączenie nie ma. Rozumiem, że chcecie, żeby Państwowa Inspekcja Sanitarna została, bo w nazwie ma PiS. To musi zostać. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Dobry jest.)*

Natomiast może trzeba by było usprawnić działanie pozostałych inspekcji, połączyć je, żeby wszystko funkcjonowało sprawnie. Może lepiej się zastanowić nad przyspieszeniem wydatkowania środków PROW. 35% wykorzystanych środków w przypadku obecnej perspektywy, ostatnie miejsce w Europie, a wy przenosicie ludzi, kompetencje, by znowu można było zwolnić tych, którzy nie pasują, i zatrudnić swoich.

*(Poseł Dorota Niedziela: Lista już jest.)*

## **Posel Stefan Krajewski**

Czas krótki, trzeba działać szybko. Dlaczego jest takie małe zainteresowanie opcji rządzącej? (*Dzwonek*) Gdyby nie pan poseł Urbaniak, to po stronie rządowej, po stronie opcji rządzącej byłby tylko jeden poseł. Widać, jakie jest zainteresowanie.

(*Posel Michał Urbaniak*: Nie jestem z opcji rządzącej, broń Boże.)

(*Głos z sali*: Tam jest jakiś poseł.)

Posel jest z Konfederacji, tylko się dzisiaj przesiadł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Dyduch, Lewica.

## **Posel Marek Dyduch:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zainspirował mnie do zadania pytania pan poseł Michał Urbaniak z Konfederacji. Z tej wypowiedzi wynika, że Unia to jest zło i tylko zło, a Polska na tym traci. W przypadku tej ustawy mamy tak naprawdę dylemat ogólnosiwiatowy, nie polski ani unijny, gdzie jest sprzeczność dotycząca zdrowej żywności dla konsumenta i produkcji rolnika, który chce mieć jak najlepsze plony, więc tej chemii używa, ile się da. W Stanach Zjednoczonych przez długie lata Roundup niszczył w zbożu wszystko to, czego nie powinno być, ale na końcu wyniszczył wielu ludzi, którzy zachorowali na poważne choroby za względu na nadużywanie tego Roundupu.

Mam pytanie do przedstawiciela rządu: Czy polski rząd ma inne zdanie niż to, które jest zawarte w dyrektywie unijnej w tej sprawie (*Dzwonek*), żeby ograniczyć albo zmienić sposób nawożenia w Polsce, żeby było bezpieczniej i bardziej zdrowo? Dziękuję.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Jana Białkowskiego.

Bardzo proszę.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Białkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że jestem zaskoczony. Serdecznie państwu dziękuję

za tak głębokie zainteresowanie sprawami wsi i rolnictwa. Nigdy się nie spodziewałem, że z państwa strony bije taka głęboka troska o problemy rolnictwa, o efektywność działania sektora rolnego i los polskich rolników.

Spśród tych pytań, które tutaj padły, praktycznie nie usłyszałem jakichś merytorycznych uwag dotyczących projektowanej ustawy. Szczególnie dziękuję pani poseł Niedzieli, że bardzo merytorycznie odniosła się do tego projektu, bo jest to po prostu dobry projekt. Część zadań zawartych w projekcie jest czystą implementacją prawodawstwa unijnego. Termin wprowadzenia, tj. 16 kwietnia, był określony w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady. W związku z tym, że wybuchła pandemia, mieliśmy problem z przeprowadzeniem przez Sejm tego projektu. Dlatego też mieliśmy opóźnienie i powstała konieczność wprowadzenia tych zapisów tuż po opublikowaniu. Stąd wzięło się po prostu to skrócenie terminu wejścia w życie.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z efektywnością funkcjonowania PIORiN-u, te rozwiązania wprowadzają moim zdaniem bardzo logiczne rozwiązanie, ponieważ umieszczenie nadzoru nad obrotem nawozami w IJHARS-ie, tj. inspekcji handlowej artykułów rolno-spożywczych, było nieuzasadnione. Ta inspekcja zajmuje się głównie produktami spożywczymi. Szczególnie po połączeniu jej z częścią inspekcji handlowej – będzie to miało miejsce 1 lipca 2020 r. – logiczne będzie przeniesienie zadań związanych z oceną obrotu, z nadzorem nad obrotem nawozami do PIORiN-u, czyli tej inspekcji, która zajmuje się w tej chwili nadzorem nad obrotem środkami chemicznymi. Moim zdaniem ludzie pracujący w PIORiN-ie już w tej chwili są doskonale przygotowani do podjęcia nowych zadań. Oprócz tego oczywiście będzie prowadzona akcja szkoleniowa dla tych pracowników, tak że większość tych kontroli, które będą przeprowadzane, będzie się odbywała w tych samych punktach, ponieważ te same punkty prowadzą obrót nawozami i obrót środkami ochrony roślin. Efektywność kontroli i efektywność wydatkowania pieniędzy zasadniczo wzrośnie. Oczywiście cały czas będziemy to monitorowali. Jeżeli będą potrzeby finansowe, będziemy się starali na pojawiające się problemy reagować i przesuwać odpowiednio środki.

Jeżeli chodzi o wprowadzenie mocznika, myślę, że polscy rolnicy doskonale potrafią liczyć. Będą mogli ocenić, czy te wprowadzone zmiany, jeżeli chodzi o zastosowanie inhibitora albo otoczkowania i przez to zwiększenie efektywności składników pokarmowych, które są zawarte w nawozie, są korzystne czy nie. Oni oceniają to najlepiej. Jeżeli uznają, że jest to nieekonomiczne, to po prostu wybiorą inny nawóz. Tak że myślę, że nie ma z tego tytułu zagrożenia.

Jeżeli chodzi o zakłady produkujące nawozy, to są one już w tej chwili przygotowane do tych zmian. Oprócz tego okres, w którym ta ustawa wejdzie w ży-

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Białkowski**

cie, jest dość długi, żeby można było do tych zmian się przygotować.

To były chyba główne bloki pytań, które padły. Jeżeli na jakieś pytania, które padły z sali, nie odpowiedziałem, to pisemnie do nich się ustosunkujemy.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach** (druki nr 268 i 354).

Proszę pana posła Cezarego Grabarczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Cezary Grabarczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jako przedstawiciel Komisji Infrastruktury przedstawiam Wysokiej Izbie sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 354, projekt ustawy zawarty jest w druku nr 268.

Ten wyjątkowo techniczny tytuł ustawy może przerażać, ale ustawa tak naprawdę dotyczy ochrony jakości i czystości powietrza. To jest ważny projekt, to jest pokłosie problemów, jakie zostały ujawnione w trakcie afery związanej z podawaniem nieprawdziwych danych dotyczących jakości emisji spalin w silnikach pojazdów samochodowych jednej z europejskich firm.

Wprawdzie w tym projekcie ustawy nie odnosimy się do pojazdów samochodowych poruszających się po drogach, ale dotyczy on także jakości spalin emitowanych przez silniki urządzeń innych niż te, które poruszają się po drogach. Głównie chodzi o maszyny budowlane, skutery śnieżne, a także agregaty prądotwórcze o różnej mocy.

Ustawa implementuje do polskiego systemu prawnego przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1628 z dnia 14 września 2016 r. w sprawie wymogów dotyczących wartości granicznych emisji zanieczyszczeń gazowych i pyłowych oraz homologacji typu w odniesieniu do silni-

ków spalinowych wewnętrznego spalania przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach, zmieniające rozporządzenia (UE) nr 1024/2012 i (UE) nr 167/2013 oraz zmieniające i uchylające dyrektywę 97/68/WE.

Ustawa wskazuje organ właściwy, jeśli chodzi o postępowanie homologacyjne. Tym organem właściwym jest dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego. To on wydaje zezwolenia, on także prowadzi postępowanie w tym zakresie. Ustawa określa jednocześnie system nadzoru. I zgodnie z tym, co powiedziałem na początku, inspektor ochrony środowiska jest jednym z organów właściwych w zakresie nadzoru. Dlaczego? Dlatego, że chodzi o badanie jakości emitowanych spalin. Innymi organami właściwymi w zakresie nadzoru rynku są prezes Wyższego Urzędu Górniczego oraz organy Krajowej Administracji Skarbowej. W ustawie określa się wysokość opłat, a także przewiduje się kary administracyjne za naruszenie reguł w niej określonych.

Nasuwa się pytanie, do jakich pojazdów ta ustawa nie ma zastosowania. Katalog tych pojazdów jest dość obszerny, przy czym rozporządzenie, które implementujemy, zawiera dwojakie wyszczególnienie rodzajów silników: z jednej strony – w sposób negatywny (*Dzwonek*), z drugiej strony – w sposób pozytywny. Za chwilę będą o tym mówili przedstawiciele klubów.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną istotną rzecz, którą przeoczyliśmy podczas prac w komisji. Wydaje się, że w art. 47 niewłaściwie przywołaliśmy odniesienie, powinien być wskazany art. 46. Myślę, że w toku dzisiejszej debaty zostanie zgłoszona poprawka mająca na celu naprawienie tego błędu. Dziękuję za uwagę. (*Okłaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Jerzy Paul, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Jerzy Paul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić oświadczenie w sprawie rządowego projektu ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach.

Potrzeba opracowania ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalino-



**Posel Jerzy Paul**

wych przeznaczonych do tego typu maszyn wynika z faktu, że w dniu 6 października 2016 r. weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej nr 2016/1628 w sprawie wymogów dotyczących wartości granicznych emisji zanieczyszczeń gazowych i pyłowych oraz homologacji typu w odniesieniu do silników spalinowych wewnętrznego spalania przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach. Pomimo że rozporządzenie 2016/1628 wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane, państwa członkowskie zostały zobowiązane do powołania lub wyznaczenia organów udzielających homologacji i organów nadzoru rynku zgodnie z niniejszym rozporządzeniem, także do powołania na mocy prawa krajowego służby technicznej oraz, w związku z wydawanymi przez organ udzielający homologacji decyzjami, do wskazania środków odwoławczych przysługujących stronie na mocy przepisów obowiązujących w danych państwach członkowskich, również terminów mających zastosowanie w odniesieniu do środków zaradczych. Państwa członkowskie zostały również zobowiązane do określenia sankcji za naruszenie przepisów rozporządzenia.

Aktualnie obowiązujące w Polsce rozporządzenie ministra gospodarki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie szczegółowych wymagań dla silników spalinowych w zakresie ograniczenia emisji zanieczyszczeń gazowych i części stałych przez te silniki regulujące dotychczas przedmiotową kwestię zostało opracowane zgodnie z upoważnieniem ustawowym zawartym w art. 10 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, zwanej dalej ustawą SOZ. Pełna implementacja rozporządzenia 2016/1628 nie jest możliwa w ramach ustawy SOZ, tak jak to było dotychczas, tylko wymaga wydania odrębnych aktów prawnych. Potrzeba zmian w ustawie wynika przede wszystkim z zakresu tematyki, która ma zostać uregulowana, tj. kwestii homologacji silników przeznaczonych dla maszyn ruchomych nieporuszających się po drogach, ustanowienia systemu nadzoru rynku odnośnie do przestrzegania ograniczeń dotyczących dopuszczalnego poziomu spalin w ww. silnikach i systemu kar dla podmiotów niespełniających tychże wymagań. Wdrożenie tych przepisów w ramach ustawy SOZ skutkowałoby stworzeniem w ramach jednego aktu prawnego dwóch równoległych systemów, co nie jest zgodne z polskimi zasadami techniki prawodawczej. Dotychczas, tj. od wejścia Polski do Unii Europejskiej, organem udzielającym homologacji był Instytut Transportu Samochodowego, niemniej przedmiotowy projekt zakłada powierzenie funkcji organu homologacyjnego Urzędowi Dozoru Technicznego. UDT pełni funkcję jednostki dozoru technicznego zgodnie z ustawą z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorcze technicznym. Jako organ mający doświadczenie i wiedzę specjalistyczną w zakresie dozoru technicznego posiada również odpowiednio przygotowane kadry oraz sprzęt niezbędny do pełnienia roli organu homologacyjnego.

Odnosnie do nadzoru rynku. Dotychczas był on sprawowany zgodnie z wymaganiami ustawy SOZ, natomiast powyższy projekt zakłada stworzenie nowego, specyficznego systemu nadzoru rynku dla wypełniania wymagań zawartych w przedmiotowym rozporządzeniu. Projekt przewiduje, że nadzór rynku sprawowany byłby m.in. przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska i prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Projekt przewiduje również wprowadzenie sankcji dla producenta, importera lub instalatora, który wprowadza do obrotu, a także oddaje do użytku wyrób niezgodny z wymaganiami.

Wejście w życie rozporządzenia 2016/1628 umożliwi jednolite stosowanie go we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniują projekt o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach. Złożony projekt Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze, mam nadzieję, jednomyślnie. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Lasek, Koalicja Obywatelska.

**Posel Maciej Lasek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicja Obywatelska co do projektu ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach.

1 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/1628 w sprawie wymogów dotyczących wartości granicznych emisji zanieczyszczeń gazowych i pyłowych w odniesieniu do silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach. Wspomniane rozporządzenie nakłada na państwa członkowskie obowiązek powołania lub wyznaczenia organów przeprowadzających proces homologacji i wydających homologacje typu UE, a także powołania konkretnych organów nadzoru rynku.

W projekcie ustawy wnioskodawca wskazał jako krajowy organ udzielający homologacji dyrektora Urzędu Dozoru Technicznego, a jako organy nadzoru Inspekcję Ochrony Środowiska i prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Analiza treści projektu wskazuje, że dyspozycje zawarte w rozporządzeniu są realizowane, a kompetencje wybranego do prowadzenia tych spraw i wydawania certyfikatów organu są wystarczające. Są pewne wątpliwości co do zakresu obo-

## Posel Maciej Lasek

wiązywania już samego rozporządzenia, ponieważ wskazany zakres silników, do których to się odnosi, plus wykluczenia powodują pewne wątpliwości, czy dotyczy to niektórych rodzajów sprzętu, ale myślę, że jest to do wyjaśnienia.

Szanowny Panie Ministrze! Już po ponad 3 latach udało się zrealizować dyspozycje zawarte w rozporządzeniu i choć mówię to ze smutkiem, to bez zbytniej złośliwości. Ze smutkiem, bo porównanie zapisów przedłożonego projektu z treścią rozporządzenia nie wskazuje na jakieś szczególne komplikacje, które mogłyby opóźnić ten proces legislacyjny. Potwierdza to też wyjątkowa zgodność członków Komisji Infrastruktury na ostatnim posiedzeniu, a także brak uwag ze strony zaproszonych do konsultacji podmiotów. W związku z powyższym w zasadzie nie widać podstaw do tego, żeby ten projekt nie trafił do Wysokiej Izby już co najmniej 2 lata temu, a praktycznie może nawet i 3 lata temu. Jednak, jak wspominałem, nie ma w tym stwierdzeniu przesadnej złośliwości, bo ze swoich doświadczeń udziału w procesie legislacyjnym znam projekty, w przypadku których trwało to znacznie dłużej i też długo oczekiwano na ich wdrożenie. Jednakże życzę resortowi infrastruktury, aby w przyszłości tego typu techniczne ustawy udało się przygotowywać i wprowadzać pod obrady Wysokiej Izby w znacznie krótszym terminie.

Klub Koalicji Obywatelskiej poprze przedłożony projekt. Składamy poprawkę naprawiającą oczywisty błąd w odniesieniu w art. 47, ponieważ ta poprawka jest oczywista. Jednocześnie składamy wniosek o przejście do trzeciego czytania bez odsyłania projektu do komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo proszę, pan poseł Robert Kwiatkowski, Lewica.

## Posel Robert Kwiatkowski:

Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyszło nam procedować nad drukiem nr 268 zatytułowanym, jak już o tym mówili poprzednicy: ustawa o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach. Tytuł, wydawałoby się, długi, a nie zawiera on jednego istotnego komponentu, który w tej ustawie jest zawarty, mianowicie nie mówi o systemie kar dla podmiotów niespełniających wymagań określonych i w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego, i w przedkładanej ustawie.

Ustawa, jak o tym także mówili poprzednicy, nie wzbudziła jakichś wielkich sensacji, nie burzy krwi

w żyłach, może to i dobrze, ale jest w mojej opinii dobrym przykładem tego, jak istotną regulacyjną rolę spełnia Unia Europejska. Rzeczywiście powiedzieliśmy w pewnym sensie, implementujemy do polskiego prawa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z jesieni 2016 r. Szkoda, że tak późno. Ale też warto wskazać na pewien trop, który jest związany z tą datą, mianowicie kwestia homologacji oraz fałszowania parametrów związanych z emisją spalin była istotnym kontekstem procedowania nad tym zarówno przez Komisję Europejską, jak i przez Parlament Europejski. Przypomnijmy, że jesienią 2015 r. ujawniono proceder montowania oprogramowania pozwalającego na manipulowanie wynikami pomiarów emisji spalin z układu wydechowego pojazdów poruszających się po drogach. Rzecz jasna, nie to jest bezpośrednim przedmiotem tej ustawy, ale stanowi, jak już powiedziałem, istotny kontekst, który warto rozpatrywać, tym bardziej że ujawnienie tej dieselgate, jak to się wówczas nazywało, albo Volkswagengate, zresztą niesłusznie w tym sensie, że dotyczyło to bardzo wielu marek, bardzo wielu firm i koncernów samochodowych na całym świecie, spowodowało gwałtowny spadek wartości tych koncernów motoryzacyjnych, w skrajnych przypadkach sięgający 1/3. Tak że temat procedowanej ustawy, procedowanego projektu może nie jest specjalnie dla polskich polityków ekscytujący, ale jednak ważny i istotny dla całej światowej, nie tylko dla europejskiej, a co dopiero mówić polskiej, gospodarki.

Przedkładane rozwiązania zawarte w projekcie rządowym nie budzą zastrzeżeń klubu parlamentarnego Nowej Lewicy. Będziemy wnosić również o przejście bezpośrednio do trzeciego czytania.

Warto jednak jeszcze zastanowić się i zasygnalizować zmianę kompetencji, bo do niedawna czy do momentu wprowadzenia w życie tej ustawy organem właściwym do udzielania homologacji w zakresie silników do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach był Instytut Transportu Samochodowego. Obecnie zadanie to i funkcje przekazano dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego. Można i tak, można powiedzieć. Istnieją liczne argumenty przemawiające za tego typu decyzją. Zobaczmy, jak sprawnie te kompetencje zostaną przekazane. Pozostaje mieć nadzieję, że nie będzie tutaj żadnych utrudnień, a też że nieporozumienia na linii tych podmiotów, które ubiegać się będą o homologację bądź też będą poddane nadzorowi, nie spowodują, że ten system kar, o którym wspominałem na samym początku, będzie musiał być wdrożony.

Notabene w czasach kryzysu być może warto zastanowić się, czy ten system kar nie jest zbyt dotkliwy, zbyt surowy. Ale uznaliśmy, dyskutując nad przedłożeniem rządowym w ramach klubu, że będziemy tak czy inaczej głosować za rządowym przedłożeniem. To wszystko. Dziękuję pani marszałek, dziękuję Wysokiej Izbie. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Stefan Krajewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Koalicja Polska – PSL – Kukiz15 przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy, który był przedmiotem obrad Komisji Infrastruktury, druki nr 268 i 354, projektu ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach.

Jest to dostosowanie do prawa unijnego dotyczące przyjętych wcześniej rozporządzeń i dyrektyw. Stanowisko tak naprawdę zostało już przedstawione przez moich poprzedników, niewiele można dodać nowych rzeczy. Dotyczy to dostosowania do przepisów unijnych, ale ma też za zadanie wprowadzić, uzyskać pozytywny wpływ tych przepisów na środowisko, na ochronę środowiska. Padło tutaj pytanie, dlaczego dopiero po 3 latach zaczynamy nad tym procedować. Myślę, że z jednej strony jest to troska o środowisko, dostosowanie przepisów do przepisów unijnych, ale też w skarbcu pustka, trzeba więc tych pieniędzy szukać. Jest to dobry moment, żeby nałożyć kolejne kary i w trosce o środowisko będziemy to egzekwować.

Jest wiele tematów, które można by przy okazji poruszyć, bo normy są coraz bardziej wyśrubowane, wszyscy podchodzą do tego z troską, ale z drugiej strony jest problem, o którym trzeba dyskutować na tej sali, problem z odbiorem folii rolniczych, co było już tutaj nieraz sygnalizowane. W związku z tym, że nie ma komu tego odbierać, rolnicy w sposób często nieświadomy lub świadomy porządkują to sami. Niestety wygląda to tak, że albo trafia to na wysypiska, albo jest palone i ta emisja do środowiska jest dużo większa. To są tematy, nad którymi się nie pochylamy, nie zastanawiamy, a one ciągle czekają na rozwiązanie.

W związku z tym, co mówiłem wcześniej, nasz klub, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15, poprze projekt tej ustawy. Chcemy, żeby jak najszybciej te rozwiązania dostosować do przepisów unijnych i je realizować. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę, pan poseł Dobromir Sośnierz, Konfederacja.

**Poseł Dobromir Sośnierz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uchwalenie tej ustawy jest okazją do przypomnienia sobie o tym, że Polska nie jest już niepodległym krajem. Ostatnio było to przedmiotem takiej kontrowersji, marszałek Sikorski był uprzejmy wtargnąć na naszą konferencję prasową, dyskutować z nami w ramach tej naszej konferencji. Wykazał się tak daleko idącym niezrozumieniem tego faktu, że właśnie dostajemy rozkazy do wykonania...

*(Głos z sali: Panie pośle, co pan bredzi?)*

...że jednak korzystając z tej okazji, pozwolę sobie tu krótko tę sprawę naświetlić i przypomnieć.

Ludzie zachwalający nam Unię twierdzą, że ona nam niczego nie narzuca, bo tak naprawdę sami to sobie bierzemy na głowę, a to dlatego, że nasi posłowie uczestniczą w głosowaniach w Strasburgu, a jak uczestniczą, to nawet jeśli są tam bezlitośnie przegłosowywani, to znaczy, że już sami to poniekąd przegłosowaliśmy. Zwracam uwagę, że jeśli to miało być kryterium niepodległości, to posłowie z Kraju Nadwiślańskiego też jeździli, też byli posłami do Dumy rosyjskiej, ale nikt z tego powodu nie twierdzi, że Polska była wtedy krajem niepodległym. Jak dwa wilki i owca głosują, co dzisiaj będzie na obiad, to też można powiedzieć, że wspólnie podejmują decyzję, ale na oko widać, że jest to naciągana logika. Dzisiaj więc mamy dokładny przykład, jak to działa. Przychodzi rozkaz z Brukseli, my go wdrażamy, inna rzecz, że po 3,5 roku, to już osobny temat, dlaczego u nas to trwa tak długo.

Ta unijna regulacja niewiele rzeczywiście zmienia w naszym prawie, kompetencje wędrują z jednego urzędu do drugiego, nadal wszyscy wszystko kontrolują, ale nikt za nic nie odpowiada. Producenci silników muszą ponosić niemałe koszty związane z tym, że muszą się poddawać różnym biurokratycznym obrzędom, co oczywiście wpływa gdzieś na końcu tego łańcuszka na ceny w sklepach i np. rachunki za ogrzewanie, bo również maszyny górnicze podlegają tym regulacjom. Przedsiębiorca nie tylko musi stać w kolejce po pieczętkę, jeszcze musi za ten zaszczyt oczywiście słono zapłacić, ale dodatkowo jeśli czegoś tam nie dopatrzy, jeśli narobi jakichś tam kłopotów, to urzędnicy rezerwują sobie prawo nałożenia na niego kary, nawet do 100 tys. zł.

A z drugiej strony co mamy? Jaka jest odpowiedzialność urzędników? Żadna. Ani rozporządzenie unijne, ani nasze ustawy nie przewidują żadnych kar za błędne decyzje urzędników. To się nazywa gra do jednej bramki. Sytuacja, w której organ certyfikujący nie ponosi żadnej materialnej odpowiedzialności za jakość swoich certyfikatów, oznacza, że te certyfikaty tak naprawdę nie są wiele warte. Dawałem tu kiedyś przykład z Kodeksu Hammurabiego. Tam był taki zapis, że jeśli dom się zawalił komuś na głowę, to budowniczy kładł głowę pod topór i to motywowało do tego, żeby budować solidnie, gdyż ponosił on konkretną odpowiedzialność. A u nas kiedy ostatnio

### **Posel Dobromir Sośnierz**

urzędnik dostał 100 tys. zł kary za błędną decyzję homologacyjną? Nie słyszałem, historia nie zna takich przypadków. Certyfikaty tak naprawdę mają sens tylko na wolnym rynku, kiedy organ certyfikujący ponosi za to jakąś materialną odpowiedzialność. Jeśli swojego autorytetu nadużyje lekkomyślnie, to straci autorytet i klientów, a niestety autorytet i klientów zapewniają urzędnikom ustawy i rozporządzenia unijne, więc mogą oni spać spokojnie, niezależnie od tego, jak tam nimi rozporządzają.

Taki system utwierdza to właśnie rozporządzenie i ta nasza ustawa, ale ponieważ zmiany w niektórych aspektach mimo wszystko są porządkujące i pozytywne, Konfederacja po prostu wstrzyma się od głosu. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze dopisać się do listy zadających pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Pierwszy pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

### **Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Art. 39 ust. 1 ustawy precyzuje, że środki finansowe pochodzące z kar nakładanych przez dyrektora TDT-u będą stanowiły przychód TDT-u. W związku z tym mam pytanie do pana ministra: Czy to jest na pewno dobra regulacja? Zachęcam do tego, żeby jednak ją przeanalizować. Tu zachodzi ewidentny, powiedziałbym, konflikt interesów. Gdyby te kary wpływały do budżetu państwa, nie byłoby pokusy, żeby w sposób być może sztuczny reperować budżet instytucji. A więc zachodzi takie niebezpieczeństwo, że te kary mogą być nakładane, powiedziałbym, z zachwianym obiektywizmem.

I drugie pytanie. Co spowodowało, że akurat TDT, a nie ITS, który – wydaje się – posiada kompetencje i odpowiednie zaplecze do tego, aby taką (*Dzwonek*) instytucję pozostać? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Poncyłjusz, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Paweł Poncyłjusz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Dobrze, że się tu spotykamy, ponieważ ja mam pytanie o inne silniki. Chodzi o silniki elektryczne, panie ministrze. Pan obiecał mi, mówię o interpelacji, że do 23 maja rząd wdroży dyrektywę, która pozwala kierowcom z prawem jazdy kategorii B jeździć pojazdami dostawczymi do 4250 kg, tak jak się to dzieje w kilku krajach Unii Europejskiej. To jest dziwne, że do dzisiaj ta dyrektywa nie została implementowana, bo to było w 2018 r. To jest dziwne tym bardziej, że ustami premiera Morawieckiego i pani wicepremier Emilewicz wielokrotnie rząd podkreślał, jak ważna jest elektromobilność dla polskiej gospodarki, a państwo nawet nie potrafię implementować prostej dyrektywy Unii Europejskiej, która pozwala właśnie posiadaczom prawa jazdy kategorii B na prowadzenie samochodów cięższych z racji ciężaru baterii, jakie na swoim pokładzie mają. Kiedy ma pan zamiar zrobić z tym porządek i czy państwo jeszcze w ogóle chcecie walczyć o elektromobilność w Polsce? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Konrad Frysztak, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Konrad Frysztak:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zwracam się do pana ministra z konkretnym pytaniem jako mieszkaniec Radomia. Pod Radomiem mamy lotnisko aeroklubowe. W rozporządzeniu, w związku z którym pracujemy w tej chwili, w tym zbiorze enumeratywnym nie są wymienione zarówno wyciągarki szybowcowe, jak również ratraki. W jaki sposób pan minister rozwieje wątpliwości zarządzających tym lotniskiem, ale również stokami, czy będą musieli stosować się do tych przepisów, czy są spod nich wyłączeni? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Cezary Grabarczyk, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Cezary Grabarczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z pewnym poślizgiem zajmujemy się implementacją rozporządzenia europejskiego do pol-

**Posel Cezary Grabarczyk**

skiego systemu prawnego. Wprawdzie przedłożenie rządowe nie budzi większych zastrzeżeń, co zostało odzwierciedlone także podczas debaty w Wysokiej Izbie, którą właśnie kończymy, ale chciałem zapytać: Ile jeszcze regulacji europejskich w tej chwili czeka w kolejce na implementację? Na jakim etapie są prace w resorcie, w rządzie? Bardzo proszę, aby odpowiedź na to pytanie została udzielona także w formie pisemnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę, pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, Lewica.

**Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Ach, ta okropna Unia Europejska znowu nam każe zrobić jakąś zmianę ustawową, implementować jakieś przepisy, a my przecież wiemy lepiej. No więc ja mam pytanie: Dlaczego aż prawie 4 lata czekaliśmy na to, żeby zadbać o zmniejszenie, ograniczenie emisji zanieczyszczeń gazowych i cząstek stałych przez przedmiotowe, wymienione w ustawie silniki? Tutaj, na tej sali, pojawiły się głosy, że obrona spalin w Polsce to jest prawie obrona niepodległości Polski. Rozumiem, że to opóźnienie nie było podyktowane tym – że tak strawestuję Kazimierza Przerwę-Tetmajera – że: wolę polskie spaliny w polu niżli fiołki w Neapolu.

I drugie moje pytanie. Organem udzielającym homologacji w zakresie silników do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach był dotąd Instytut Transportu Samochodowego, a rząd chce teraz powierzenia funkcji krajowego organu homologacyjnego w tym zakresie dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego. *(Dzwonek)* Skąd ta zmiana, poza oczywistą tendencją do komplikowania wszystkiego, co się da, i zamiłowania do biurokracji? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Monika Falej, Lewica.

**Posel Monika Falej:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam takie pytanie. Proponowane rozwiązania wpływają na pewno na działalność przedsiębiorców. Niniej-

sza ustawa przewiduje opłaty m.in. w art. 6, 14, 23. Sama ustawa wejdzie w życie 30 dni po jej ogłoszeniu. Czy w związku z tym ministerstwo rozważa zawieszenie tych opłat właśnie na okres kryzysu wywołanego epidemią? Teraz mamy taką sytuację, jaką mamy, i przedsiębiorcy będą mieć bardzo poważny problem z uiszczaniem tych opłat. Poproszę o odpowiedź na pytanie na piśmie. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Paweł Krutul, Lewica.

**Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Korzystając z okazji, chciałem życzyć wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, dużo szczęścia, zdrowia, pomyślności. *(Oklaski)*

A teraz chciałem zadać dwa pytania. Ustawa wskazuje wysokość opłaty homologacyjnej. To bardzo dobrze, że jest ona jasno określona. W art. 20 jest mowa o warunkach odmowy wydania albo zmiany świadectwa homologacji typu UE, w przypadku gdy świadectwo homologacji typu UE na dany typ silnika lub rodzaj silników zostało wydane przez inne państwo członkowskie Unii Europejskiej. Moje pytanie brzmi: Czy w takiej sytuacji opłata homologacyjna podlega zwrotowi? Jeśli tak, to w całości czy w części?

Kolejne pytanie. Ustawa zgodnie z art. 34 ust. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 14 września 2016 r. wskazuje: na potrzeby badań w warunkach terenowych zezwala się na tymczasowe wprowadzenie na rynek silników, którym nie udzielono homologacji typu UE zgodnie z niniejszym rozporządzeniem. Proszę o odpowiedź na pytanie, na jaki okres procedury w zakresie badań terenowych taka zgoda jest wydawana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o homologacjach, ale myślę, że, panie ministrze, czas zapytać pana, co dzieje się z pierwszeństwem pieszych. 19 listopada z tej mównicy pan premier Morawiecki mówił: Nie może być tak, że prze-



**Posel Michał Szczerba**

ście dla pieszych jest dla nich skrajnie niebezpieczne. Wprowadzimy pierwszeństwo dla pieszych zbliżających się do niego.

Panie Ministrze! Ile czasu już minęło? Tylko w ciągu pierwszych 100 dni tego roku w wypadkach drogowych zginęło ponad 100 pieszych. To pokazuje, jaka jest skala niebezpieczeństwa, to pokazuje, że wasze opóźnione działania narażają życie i zdrowie Polek i Polaków.

Kolejna sprawa – państwa stanowisko, stanowisko rządu wobec projektu poselskiego, wobec projektu Koalicji Obywatelskiej. Sugerujecie odrzucenie tego projektu, niekontynuowanie prac. Jakie, panie ministrze, jest stanowisko rządu w sprawie pierwszeństwa pieszych? *(Oklaski)* Dlaczego nieustannie kłamiecie? Dlaczego wprowadzacie w błąd? Jesteśmy starzejącym się *(Dzwonek)* społeczeństwem, a państwo nie dbacie o bezpieczeństwo ruchu drogowego. To jest skandal. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana ministra Rafała Webera.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Miałem nadzieję, że jednak unikniemy tematów innych niż te, które są związane z tym projektem ustawy. Nadzieja umiera ostatnia, zgodnie z powiedzeniem. Ja jeszcze nie umarłem. Projekt, o którym mówił pan premier, też nie umarł, on rodzi się...

*(Poseł Michał Szczerba: Rodzi się w bólach.)*

Nie rodzi się w bólach. Rodzi się, za chwileczkę dostanie się na posiedzenie komitetu stałego Rady Ministrów. Szanowni państwo, z wami jest tak. Jeżeli idziemy szybką ścieżką poselską bez konsultacji, ścieżką skróconą, to jest źle, bo szybko, bo tego nie omawiamy, bo nikt nie może się odnieść, bo nie można napisać uwag, a jak idziemy po bożemu, tak jak stanowi procedura legislacyjna związana z projektem rządowym, która wymaga zdecydowanie więcej czasu i pracy, to też jest źle. Szanowni państwo, zastanówcie się. Tutaj spójność jest potrzebna. Akurat pan, panie pośle, jest ostatnią osobą, która powinna mówić o pierwszeństwie dla pieszych w kontekście nieudanych zabiegów legislacyjnych jeszcze sprzed dwóch kadencji. To pan być może jest autorem, a jeżeli nie, to pamięta projekt, który poległ w ostatniej

chwili, który został wycofany przez senatorów Platformy Obywatelskiej.

*(Poseł Michał Szczerba: Przepraszam, ale nigdy nie byłem senatorem.)*

Bardzo mało brakło do tego, żeby ten projekt wszedł w życie i ta sprawa została załatwiona. Liczę na pana determinację, liczę na pana obecność na posiedzeniu sejmowej Komisji Infrastruktury, która niedługo będzie zajmowała się tym naszym projektem, projektem rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego dotyczącym pierwszeństwa dla pieszych. Cały czas powtarzam, że oprócz tych zmian legislacyjnych pracujemy jeszcze nad dwoma innymi bardzo ważnymi komponentami, które wzmocnią bezpieczeństwo nie tylko pieszych, ale w ogóle w ruchu drogowym. Mówię o inwestycjach w infrastrukturę i mówię o akcjach promujących świadomość zarówno kierowców pojazdów, jak i pieszych. Bo jeszcze raz powtarzam, że od tych dwóch czynników: od prawidłowego postępowania i zachowania się na drodze i kierowców, i pieszych, zależy nasze bezpieczeństwo.

Natomiast wracam do przedmiotu tej dyskusji, za którą bardzo gorąco – mówię to szczerze – dziękuję. Dziękuję za tę dyskusję z tej sali plenarnej, podczas drugiego czytania, ale również za wczorajsze posiedzenie Komisji Infrastruktury. Dziękuję za pozytywne opinie dotyczące zmian, które proponujemy, jeżeli chodzi o organy wydające homologację dla silników zamontowanych w pojazdach mobilnych, ale nieporuszających się po drogach. Nie ma przedstawiciela Konfederacji – chociaż jest, ale tam, za szybą rozmawia przez telefon – uspokajam go. Uspokajam też tych z państwa, którzy mówili o tym, że nie wdrażamy na czas tego rozporządzenia. Gdyby to rozporządzenie nie musiało być wdrażane do polskiego systemu prawnego, nie byłoby potrzebne, bo jak słusznie część z państwa zauważyła, w 2004 r. został wytypowany organ – był nim dyrektor Instytutu Transportu Samochodowego – do tego, żeby wydawać takie zaświadczenie o homologacji. To się działo przez lata. W tej chwili my zmieniamy ten organ, aby ta sprawa została ujednolicona, ponieważ na podstawie innych przepisów prawa organem, który wydaje świadectwa dla silników służących do pracy w pojazdach poruszających się na drogach – a takich świadectw homologacyjnych jest wydawanych zdecydowanie więcej – jest dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego. Chcemy również do jego kompetencji dołączyć wydawanie świadectw dla tych silników, które są montowane w urządzeniach i pojazdach nieporuszających się po drogach. Tak że jest to ujednolicenie kompetencji, które będą w rękach Transportowego Dozoru Technicznego, który jest od strony i finansowej, i organizacyjnej przygotowany do tej roli. Tak że nic złego tutaj w ostatnich miesiącach, ostatnich latach się nie działo, tym bardziej że między 2004 r. a 2020 r. Instytut Transportu Samochodowego wydał dosłownie kilkanaście takich świadectw homologacyjnych.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

Tak że skala tematu, nad którym teraz dyskutujemy, i problemu, który rozwiązujemy, jest naprawdę niewielka, jest naprawdę marginalna. Ale bardzo gorąco dziękuję za wszystkie merytoryczne uwagi, też za tę poprawkę, która faktycznie jest wymazaniem takiego czeskiego błędu. Oczywiście to odwołanie zamiast w art. 47 ust. 1 powinno być w art. 46 ust. 1. Ta pomyłka oczywiście jest ewidentna i bardzo dziękuję za to, że została przez panów posłów wyłapana. *(Dzwonek)*

Jeżeli pani marszałek pozwoli, w minutę odpowiem również na inne pytania, te pytania, które padły w szczególności z ust przedstawicieli opozycji.

Pytacie państwo, co się działo przez ostatnie lata, dlaczego to rozporządzenie nie zostało wdrożone. O tym już mówiłem: był organ, który się tym zajmował, który tę pracę mógł wykonywać. Po drugie, ten projekt przejęliśmy od innego ministerstwa. Pierwotny zamiysł był inny, natomiast od momentu, kiedy przejęliśmy jako Ministerstwo Infrastruktury ten projekt, ta ustawa została gruntownie przemodelowana, wkład, który otrzymaliśmy, został gruntownie przemodelowany. Został przede wszystkim wyznaczony inny organ. W tym pierwszym projekcie innego resortu takim organem miał być UDT, natomiast organem wydającym świadectwa homologacyjne był TDT. I to też padło z państwa ust.

Jeden z panów posłów zapytał, dlaczego kary wpływają do Transportowego Dozoru Technicznego. To kolejna niespójność. Jeżeli jakieś przepisy prawa mówią o tym, że kary wpływają do budżetu państwa, od razu jest zarzut w stosunku do władzy, że chcemy tymi karami łątać budżet państwa, że one mają pomóc w trudnej sytuacji finansowej i mają być tym zasileniem budżetu państwa, które powoduje niwelowanie deficytu. Jeżeli leżą w gestii wpływu do jakiejś instytucji, to też źle.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, przedłużyłam prawie o 2 minuty, tak że proszę zmierzać do końca.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Szanowni Państwo! W naszym interesie, w interesie narodowym jest to, żeby Transportowy Dozór Techniczny istniał. Proszę zobaczyć – i to też jest odpowiedź na pytanie czy na problematykę, którą poruszył pan poseł Sośnierz – co się dzieje, jeżeli chodzi o Czechy, jaki podmiot jest tam podmiotem, któ-

ry w tej chwili wykonuje obowiązki, te bardzo szerokie obowiązki, które leżą w gestii Transportowego Dozoru Technicznego. Jeżeli mogę, panie pośle, zadać takie zadanie domowe, proszę zainteresować się tym tematem, co w tej chwili dzieje się w Czechach i kto tam odpowiada za tę strategiczną, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, działkę.

Kończę, pani marszałek...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

No właśnie, bo to bardzo znaczne przedłużenie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

...dziękując za dodatkowy czas.

Szanowni Państwo! Bardzo gorąco dziękuję państwu za merytoryczną dyskusję, życząc, aby takich dyskusji w naszej rzeczywistości parlamentarnej i komisyjnej było jak najwięcej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

W związku z tym...

Przepraszam, w trybie sprostowania poseł Michał Szczerba.

1 minuta.

**Poseł Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! W 2015 r. pan minister Weber nie był posłem, więc nie może wiedzieć, że to klub Prawa i Sprawiedliwości w całości głosował przeciwko propozycji Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w sprawie pierwszeństwa pieszych. *(Oklaski)* To pierwsza sprawa, panie ministrze. Dobrze, żeby pan o tym pamiętał.

Druga sprawa dotyczy waszej deklaracji. Jeżeli deklaracja pana premiera Morawieckiego o pierwszeństwie pieszych padła z tego miejsca 19 listopada, to co pan, panie ministrze, robił w grudniu, w styczniu, w lutym, w marcu i w kwietniu? Dlaczego artykuł czy przepis prawny, który prezentujecie, który składa się tak naprawdę z kilku artykułów, był przedmiotem pracy przez blisko pół roku? Każdego dnia na drogach giną piesi. Tylko 1 lutego, jednego dnia, w tym roku na drogach, na przejściach dla pieszych zginęło ośmiu pieszych. To jest wasz wyrzut sumienia... *(Dzwonek)*



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

**Posel Michał Szczerba:**

...wasza nieudolność i wasze spóźnienie w tym zakresie.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.  
Bardzo proszę, pan minister Weber.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję, pani marszałek, dosłownie kilkanaście sekund.

W 2015 r. jeszcze byliśmy w mniejszości, tak że nie mieliśmy realnej możliwości zablokowania jakiegokolwiek projektu. To pana koledzy senatorowie to zrobili i trzeba przed tym faktem, panie pośle, stanąć.

I po drugie, nasz projekt będzie zawierał więcej elementów wzmacniających bezpieczeństwo, będzie ograniczał prędkość w nocy, ujednolicił ją do tej prędkości, z którą mamy do czynienia między godz. 6 rano a godz. 23. Będzie także zawierał przepis, który będzie związany z zatrzymaniem prawa jazdy za przekroczenie prędkości powyżej 50 km w obszarze niezabudowanym. Przyznacie państwo, że zmiany są w swoim zakresie dużo większe niż te, które przewidywała Platforma. Przede wszystkim my do tych zmian doprowadzimy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę...

*(Głos z sali: Sprzeciw.)*

Głosowanie przeprowadzimy w bloku głosowań.  
Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druki nr 64 i 257).**

Proszę panią posel Annę Kwiecień o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Anna Kwiecień:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, druk nr 257, o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw, druk nr 64.

Marszałek Sejmu skierowała w dniu 12 grudnia 2019 r. powyższy projekt ustawy do pierwszego czytania. Komisje w dniu 8 stycznia postanowiły, że projekt trafi do powołanej podkomisji w celu szczegółowego rozpatrzenia. 21 stycznia odbyło się posiedzenie podkomisji. Sprawozdanie z prac podkomisji zostało przedstawione 13 lutego na posiedzeniu połączonych komisji.

Na tym posiedzeniu komisji zostały zgłoszone poprawki. Pierwszą poprawkę zgłosiła w imieniu Koalicji Obywatelskiej pani posel Małgorzata Chmiel. Ta poprawka odnosiła się do art. 1 zmiany 3. i dotyczyła pozbawienia ministra kompetencji do udziału w przygotowaniu strategii wojewódzkiej, a konkretnie do koordynowania przygotowywania tej strategii. Poprawka została odrzucona przez komisję.

Kolejna poprawka została zgłoszona przez przewodniczącego pana posła Tomasza Ławniczaka w imieniu Prawa i Sprawiedliwości. Odnosiła się do art. 1 zmiany 7. i polegała na wyłączeniu kontraktu programowego, kontraktu sektorowego i porozumienia terytorialnego z obowiązku poddania ich strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko zgodnie z art. 46 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Poprawka została przegłosowana wraz z poprawką 4. zaproponowaną także przez Prawo i Sprawiedliwość, a przedstawioną przez pana przewodniczącego. Te poprawki zostały przyjęte.

Kolejną zmianę zaproponowała ponownie pani posel Małgorzata Chmiel. W poprawce, która odnosiła się do art. 1 zmiany 32., pani posel zgłaszała sprzeciw wobec plenipotencji ministra do przygotowania kontraktu programowego, czyli kontraktu, który miał określić zakres RPO dla każdego województwa. Poprawka została odrzucona przez komisję.

## **Posel Sprawozdawca Anna Kwiecień**

Kolejną poprawkę zgłosił ponownie pan przewodniczący Ławniczak. Ta poprawka odnosiła się do art. 5 ustawy i polegała na wyłączeniu strategii dotyczącej rolnictwa i rozwoju wsi jako dokumentu, z którym powinna być spójna strategia rozwoju województwa. Poprawka została przyjęta przez komisję.

Kolejna poprawka odnosiła się do art. 8 zmiany 4. Została przedstawiona przez panią posel Annę Paluch reprezentującą klub Prawa i Sprawiedliwości i polegała na dodaniu nowej przesłanki, czyli diagnozy społecznej, w art. 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na potrzeby przygotowywanej strategii rozwoju gminy.

Do art. 8 zmiany 7. kolejną poprawkę zgłosiła pani Małgorzata Chmiel reprezentująca Koalicję Obywatelską. Padła propozycja skreślenia tej zmiany. Tutaj odbyła się dosyć burzliwa dyskusja. Poprawka nie została poparta przez komisję.

Kolejne poprawki zostały zgłoszone przez pana przewodniczącego. Były to zablokowane poprawki 5., 6., 7. i 8., co do których komisje wyraziły zgodę. Przedmiotem tych poprawek było zwiększenie spójności systemu dokumentów strategicznych i usunięcie wątpliwości dotyczących obowiązku przeprowadzenia przez pełnomocnika rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Projekt został przyjęty 27 głosami, czterech posłów wstrzymało się od głosu, nie było głosu przeciw. W związku z tym proszę Wysoką Izbę o przyjęcie, poparcie projektowanej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani posel.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan posel Sławomir Skwarek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## **Posel Sławomir Skwarek:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw z druków nr 64 i 257.

W 2018 r. zostały sfinalizowane prace nad dokumentem „System zarządzania rozwojem Polski”, który Rada Ministrów przyjęła 29 października tegoż roku. Zainicjowana przebudowa systemu zarządza-

nia rozwojem jest konsekwencją przyjęcia przez rząd Zjednoczonej Prawicy w dniu 14 lutego 2017 r. „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)”.

Szczegółowe rozwiązania w projekcie ustawy zostały wypracowane, jak powiedział na posiedzeniu komisji pan minister Grzegorz Puda, podczas pracy u podstaw ze stroną społeczną i samorządami oraz związkami samorządu terytorialnego. Spełniło się też życzenie pana ministra i projekt nie wywołał większych emocji. Ograniczono się do dyskusji stricte merytorycznych. 34 artykuły projektu ustawy odnoszą się głównie do zmian w ustawie z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, przyjętej przez Sejm V kadencji, ale też do 20 innych ustaw.

Głównym celem ustawy jest uporządkowanie i wzmocnienie strategii planowania rozwoju i zarządzania rozwojem Polski na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym. Ustawa wprowadzi spójny i uporządkowany system strategicznego planowania, zwiększy także efektywność programowania i realizacji rządowych strategii, polityk oraz programów. Dzięki przyjęciu ustawy wzmocnimy zarządzanie rozwojem kraju. Nowe regulacje wprowadzą rozwiązania na rzecz integracji wymiaru społeczno-gospodarczego i przestrzennego w dokumentach strategicznych. Na poziomie krajowym następuje odejście od długookresowej strategii rozwoju kraju i koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju. Podstawowym dokumentem strategicznym będzie teraz średniookresowa strategia rozwoju kraju, łącząca aspekty społeczne, gospodarcze i przestrzenne. Na poziomie regionalnym istotną zmianą będzie stworzenie strategii rozwoju województwa i nadanie jej wiodącej roli w planowaniu działań rozwojowych. Na poziomie lokalnym wprowadza się strategię rozwoju gminy oraz strategię rozwoju ponadlokalnego.

Ważnym rozwiązaniem jest ukierunkowanie dokumentów strategicznych oraz realizujących je instrumentów sektorowych na obszary wymagające szczególnego wsparcia, tzw. obszary strategicznej interwencji. Przewidziano nowe podejście do uzgodnienia działań rozwojowych z samorządami: kontrakt programowy, kontrakt sektorowy i porozumienie terytorialne. Kontrakty będą mogły być zawierane między stroną rządową a stroną samorządową. Porozumienia terytorialne mają służyć przede wszystkim uzgadnianiu działań istotnych z punktu widzenia społeczności lokalnych: gminy, kilku gmin, powiatu. Z tego powodu jest to ustawa ze wszech miar oczekiwana przez samorządy.

Na zakończenie muszę odnieść się do projektu ustawy z punktu widzenia długoletniego samorządowca. Ten dokument daje możliwości zrównoważonego rozwoju, niejako wymusza też współpracę samorządu nad tworzeniem strategii. Dotychczas tego mi bardzo brakowało. Pragnę dodać, że w powiecie łukowskim i sąsiednich powiatach województwa lubelskiego już zostały zainicjowane prace nad strate-

**Posel Sławomir Skwarek**

giami. Samorządy chcą ze sobą współpracować. Widzą w tym szansę na wspólny rozwój.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem przedmiotowej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Witam państwa przy okazji.

Proszę pana posła Waldemara Sługockiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Posel Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Koalicji Europejskiej, Koalicji Obywatelskiej, przepraszam, ale o sprawach europejskich będziemy naturalnie w dużej mierze mówić, zaprezentować stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw.

Proszę Państwa! Odnosząc się do słów pana prezydenta Andrzeja Dudy o wyimaginowanej wspólnoty, gdyby uznać to za fakt, to nasza debata byłaby bezprzedmiotowa. Należy jednak przypomnieć, że w dniach 7 i 8 czerwca 2003 r. 77,45% Polaków opowiedziało się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a frekwencja wyniosła wówczas 58,85%. Przypomnę panu prezydentowi, który powinien odwołać się do faktów, że frekwencja w wyborach prezydenckich w 2015 r. wyniosła 51,55%, tzn. wynik, jaki zdobył pan prezydent, wyniósł 51,55%, a frekwencja w II turze wyniosła nieco ponad 55%. Dlatego należy pamiętać, że Unia Europejska nie jest wyimaginowaną wspólnotą, lecz jest, poczynając od 1 maja 2004 r., ważnym elementem także kreowania rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce. Dzięki interwencji europejskiej możemy realizować gros ważnych cywilizacyjnych przedsięwzięć, które są także realizowane w myśl ustawy, nad którą dzisiaj procedujemy.

Proszę Państwa! Przedłożony projekt był przedmiotem obrad zarówno Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, jak i Komisji Infrastruktury. Powstała też podkomisja, w której na ten temat debatowaliśmy. Ustawa jest niezwykle ważna także z punktu widzenia prac nad nową perspektywą polityki spójności 2021–2027, która będzie podstawą do wdrażania kolejnych programów operacyjnych tak

horyzontalnych, jak i krajowych. Natomiast podstawą do kreowania całej filozofii polityki rozwoju, jak i operacjonalizacji tejże polityki spójności w wymiarze planowania strategicznego jest oczywiście przedmiotowa ustawa.

Ustawa wnosi kilka ważnych, istotnych zmian, ale, panie pośle, należy pamiętać, że samorząd wojewódzki powstał w myśl ustawy z 5 czerwca 1998 r. Już wówczas po raz pierwszy wspólnoty samorządowe szczebla wojewódzkiego przygotowywały pierwsze strategie rozwoju województw. Był to bardzo trudny proces, ponieważ nie było ani ciągłości statystycznej, ani pewnych podstaw, jak jest dzisiaj, niemniej jednak samorządy województw jako ważny aktor gry o rozwój takie strategie przygotowywały. Także i w ramach tej perspektywy prace trwają, samorządy województw aktualizują obecne strategie, ale także w myśl przepisów ustawy, nad którą procedujemy, która oczywiście prawem jeszcze nie jest.

Istotne zmiany, o których bezwzględnie należy wspomnieć, dotyczą przede wszystkim utworzenia kontraktu programowego, kontraktu sektorowego czy też porozumienia terytorialnego. Należy mieć świadomość tego, że za realizację polityki spójności na poziomie krajowym, czyli w wymiarze interregionalnym, odpowiada rząd i rząd za pomocą kontraktu programowego będzie podpisywał swoistego rodzaju umowę określającą kierunki i warunki dofinansowania programów regionalnych, mam nadzieję, że także dwufunduszowych, które będą realizowane na poziomie 16 polskich województw. Kontrakt sektorowy z kolei jest istotny o tyle, że będzie pozwalał na realizację pewnych przedsięwzięć w wymiarze terytorialnym, czy to w obszarze jednego, czy to w obszarze kilku województw, ale z określonym ministrem, chociażby infrastruktury. To jest także ważna zmiana. Do tej pory wszystko miało miejsce w ramach kontraktu terytorialnego, kontraktu, który był swoistego rodzaju koncertem życzeń. Nie zawsze zapisane tam inwestycje materializowały się w określonym horyzoncie czasu, ale oczywiście dawało to prawną formułę do wpisywania wielu przedsięwzięć ważnych z punktu widzenia zarówno wspólnot samorządowych wojewódzkich, jak i rządu.

Wreszcie ostatnia istotna zmiana, o której chcę powiedzieć, bo zmian jest niezwykle dużo, dotycząca *(Dzwonek)* powstania porozumienia terytorialnego. To jest kolejny ważny element umożliwiający współpracę pomiędzy wspólnotami lokalnymi szczebla podstawowego gminnego czy powiatowego. Wszyscy wiemy, że samorząd powstał 8 marca 1990 r., samorząd powiatowy – 5 czerwca 1998 r., i to jest ważna formuła do budowania relacji pomiędzy rządem i jednostkami samorządu terytorialnego czy samorządem województwa a jednostkami samorządu terytorialnego po to, aby ważne przedsięwzięcia niemieszczące się w granicach administracyjnych jednej jednostki...



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, panie pośle...

**Posel Waldemar Sługocki:**

Konkluduję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Super.

**Posel Waldemar Sługocki:**

...samorządu terytorialnego szczebla podstawowego czy powiatu realizować właśnie za pośrednictwem tego porozumienia terytorialnego.

Bardzo dziękuję panu ministrowi i współpracownikom pana ministra za bardzo rzeczową, kompetentną debatę, dyskusję, za uwzględnienie naszych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

A ja bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi.

O minutę pan przedłużył, ale lubimy pana, w związku z tym tak zrobiliśmy. Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Wiesława Bużę, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Wiesław Buż:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedmiotowa ustawa porządkuje kwestie terminologiczne w wielu aktach prawnych i dopasowuje je do obecnej strategii rozwoju kraju opartego na zrównoważonym rozwoju, z eliminacją wcześniejszego podejścia do kreowania rozwoju opartego na modelach polaryzacyjno-dyfuzyjnych, innymi słowy, przenikających i zetkniętych, co zostało już usankcjonowane w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, jak również w „Krajowej strategii rozwoju regionalnego 2030.”

W tym miejscu warto wskazać, że o ile zrozumiałe i zasadne jest dążenie do powstrzymania procesów marginalizacji, degradacji poprzez np. wyludnienie, bezrobocie, brak inwestycji, co dotyczy małych gmin i średnich miast, o tyle niemniej istotne jest dalsze wsparcie dużych miast, nie tylko metropolii. Jest w Polsce wiele miast, które nie są jeszcze metropoliami, chociaż z metropoliami współpracują i są ich równoważnymi partnerami. Chodzi o wzmoczenie ich obszarów funkcjonalnych, co bezsprzecznie pozwoli na utrzymanie nie tylko dotychczasowego tempa wzrostu, a także ich pozytywnego oddziaływania na całe regiony, których są rdzeniem.

Podkreślono to również w uzasadnieniu projektu przedmiotowej ustawy, wskazując jako pozytywne doświadczenia wdrożenie instrumentu zintegrowanych inwestycji terytorialnych i zbudowanego w ramach ich realizacji potencjału współpracy wykraczającego poza podział administracyjny jednostek samorządu terytorialnego. Obawiam się, że niniejszy projekt w wielu obszarach szczególnie współfunkcyjnych lub korelujących z obszarami krajowej strategii rozwoju regionalnego, który opracowuje minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego w konsultacji z jednostkami samorządu terytorialnego oraz partnerami społecznymi i gospodarczymi na okres niewykraczający poza okres obowiązywania średniookresowej strategii rozwoju kraju, może być – podkreślam: może być – zawłaszczony i zdominowany przez stronę rządową.

Negatywnie ocenia się zakres strategii rozwoju gminy określony w art. 2 projektu ustawy w zakresie dodanego art. 10e ust. 3 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym, który dotyczy obowiązku określenia modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej w strategii, zakres strategii będzie pokrywał się bowiem z zakresem studium. Zdublowanie dokumentów może spowodować trudności w ich stosowaniu. Negatywnie ocenia się brak zobligowania do sporządzenia strategii gminnej. Brak jest uzasadnienia dla funkcjonalności opracowanej strategii gminy.

W projekcie ustawy można zauważyć symptomy centralizacji działań w zakresie prowadzenia polityki przestrzennej i przeniesienia środka ciężkości z dokumentów gminnych na szczebel wojewódzki. Wymieniona opinia znajduje oparcie w załączonym stanowisku Towarzystwa Urbanistów Polskich, Związku Miast Polskich i Unii Metropolii Polskich dotyczącym projektu zmiany ustawy oraz innych ustaw w wersji z dnia 29 maja 2019 r.

Kilka zdań innej natury na temat projektu, natury czasowej. Omawiany projekt ustawy jest mocno spóźniony. „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” została ogłoszona w 2016 r., a mamy już rok 2020. Ile inwestycji nie mogło się rozpocząć ze względu na te opóźnienia? Rok 2020 jest także ważny z punktu widzenia realizacji wskaźników „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Wiadomo, że część z nich, jak poziom inwestycji, nie zostanie osiągniętych. Inwestycje miały być na poziomie 20% PKB, a spadły poniżej poziomu 20%. Nie ma też wielu zapowiadanych projektów, jak np. projekt „Luxtorpeda”, projekt „Batory”, projekt dotyczący miliona samochodów elektrycznych. Jak długo rząd chce przygotowywać legislację pod realizację strategii, z której już trzeba się rozliczyć?

To jest projekt spóźniony. Mam nadzieję, że przynajmniej część projektów inwestycji zostanie nadrobiona i wykorzystamy niezbędne środki unijne. W związku z tym będziemy optować za przyjęciem projektu. Zgłaszam jedną poprawkę, panie marszałku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią poseł Urszulę Nowogórką, klub parlamentarny PSL–Kukiz15, Koalicja Polska, oczywiście.

Witam serdecznie.

**Poseł Urszula Nowogórska:**

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Koleżanki i Koledzy Posłowie! Szanowni Przedstawiciele Rządu! W imieniu klubu Koalicji Polskiej – PSL – Kukiz15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw, druki nr 64 i 257.

Jednym z głównych założeń tego projektu jest wprowadzenie systemu zarządzania rozwojem kraju poprzez zintegrowane planowanie społeczno-gospodarczo-przestrzenne. To z kolei wymusza potrzebę zmian w tym systemie, aby dostosować Polskę do nowych wyzwań rozwojowych, wypracować warunki programowania i przeprowadzenia polityki rozwoju oraz przebudować system dokumentów strategicznych odpowiednio do tych działań. Zmiany te będą realizowane w dwóch etapach, jak państwo wiecie, i co najważniejsze, w pierwszym etapie podstawowym dokumentem będzie średniookresowa obowiązująca na 15 lat, a nie na 30 lat, strategia rozwoju kraju. Ta sytuacja sprawi, że może zabraknąć długookresowej strategii rozwoju kraju, czyli planowania strategicznego, i koncepcji przestrzennego zagospodarowania. Co to w praktyce oznacza? Oznacza, że może nastąpić rezygnacja z obowiązku przygotowania wojewódzkich planów przestrzennego zagospodarowania. Owszem, projekt ustawy porządkuje, jak wcześniej kolega, mój przedmówca, powiedział, kwestie terminologiczne, ale równocześnie oznacza to odejście od dotychczasowego modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnego w systemie zarządzania.

Bez wątpienia niepokojącym tematem jest ograniczenie znaczenia metropolii i dużych miast, co tutaj również przed chwilą wybrzmiało. Ograniczenie niepokojących społeczno-gospodarczych i przestrzennych zjawisk tylko do małych i średnich miast odsunie dotychczasowe doświadczenia, potencjał i tempo rozwoju tych większych, co globalnie może wpłynąć na całokształt rozwoju regionów.

Oczywiście interes i rozwój strategiczny są ważne, ale muszą być oparte na wzajemnym przenikaniu i spójności. To jest oczywiście zrozumiałe. Żeby zapewnić ciągłość i konsekwencję realizacji zaplanowanych działań, należy zastanowić się nad obligatoryjnym wprowadzeniem strategii rozwoju gmin i bezwarunkowo należy skorzystać z dotychczasowego, bogatego doświadczenia samorządów, np. wojewódzkich, związanego z aplikowaniem, rozliczaniem, pro-

wadzeniem projektów unijnych. Wzmocnienie kompetencji ministra rozwoju tylko w oparciu o te doświadczenia da nam gwarancję, że współpraca z samorządami da spójne i konsekwentne realizowanie strategii rozwoju i nie przyczyni się do spłylenia ich na rzecz rządowych planów inwestycyjnych. Wszystkie samorządy są ważne i zasługujemy na zrównoważony rozwój i poszanowanie wszystkich potencjałów wszystkich szczebli samorządowych. Zagrożenie przygotowania błędnych analiz, prognoz i diagnoz w zakresie polityki rozwoju może te potencjały osłabić jeszcze mocniej. Tylko wiarygodne dane wypracowane ze stroną samorządową pozwolą na przygotowanie odpowiedzialnych dokumentów strategicznych.

Obawiamy się, że zastąpienie rozdziału: polityka miejska polityką publiczną może sugerować, że kompetencja terytorialnej polityki miejskiej może być przypisana stronie rządowej. Pamiętajmy, że skuteczny i zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i miejskich, gmin, powiatów i województw musi skutkować odpowiedzialnymi strategiami rozwoju, które muszą powstawać w dialogu, po konsultacjach, we współpracy i poszanowaniu lokalnych doświadczeń samorządów lokalnych. W dobie pandemii i długotrwałych skutków gospodarczych, które są i będą wynikiem koronawirusa, zrównoważony rozwój, właściwe wykorzystanie i przeznaczenie środków unijnych, bez podziału na Polskę A i B, jest dla nas wszystkich najważniejszym celem, powinno być dla nas wszystkich najważniejszym celem. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Grzegorza Brauna z koła Konfederacja.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże!

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Witam serdecznie.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Panie Marszałku! Pustawa Wysoka Izbo! Od szczegółu do ogółu. Żeby nie zapomnieć, chcę państwu powiedzieć, jaki jest mój ulubiony podpunkt w tym projekcie ustawy. W art. 1 w pkt 12 w ppkt 2 napisaliście państwo: „Podmiot opracowujący projekt strategii rozwoju przeprowadza uprzednią ewaluację trafności, przewidywanej skuteczności i efektywności realizacji strategii rozwoju – przed jej przyjęciem”. Z polskiego na nasze to by było, że ten, kto pisze,



## Posel Grzegorz Braun

zanim przegłosuje, sprawdza, czy nie napisał czegoś kompletnie bez sensu. W ludzkim języku takie znaczenie ma ten podpunkt, a to zaledwie art. 1 tego projektu ustawy, który roi się, szanowni państwo, od takich redundancji, maseł maślanych i stwierdzania oczywistych oczywistości, tzn. tego, że co nie jest zabronione, jest dozwolone. Każdy Polak odpowiedzialny za siebie jako jednostka i odpowiedzialny za sprawę polską w wymiarze publicznym ma takie dobre prawo, a nawet i patriotyczny, moralny obowiązek, żeby patrzeć końca, zanim dzieło rozpocznie. Ale czy do tego trzeba specjalnej ustawy? Czy nie wystarczy starożytna łacińska maksyma, która to każdemu rozsądnemu człowiekowi zaleca?

Jaki zatem jest sens zapisywania kilkudziesięciu stron, a następnie – dwustu kilkudziesięciu w uzasadnieniu tego aktu ustawowego? Państwo staracie się doszłusować, przyfastrygować własną biurokrację i własne zasady państwa zbiurokratyzowanego do tego, co wam eurokołchoz dyktuje. Staracie się stworzyć takie sprzęgła między strategiami eurokołchozu a strategiami, które na różnych piętrach w Rzeczypospolitej zalecacie, żeby były opracowywane. Znowu trzeba podkreślić: A po cóż to zalecenie? Dlaczego? Mamy w Polsce, zdaje się, blisko 2,5 tys. gmin. Jak Polska długa i szeroka będą pisane strategie. Niektóre gminy będą wchodziły w porozumienie ponadlokalne z innymi gminami i będą tworzyć nową strategię. Ta strategia będzie następnie podnoszona na poziom województwa, regionu, Rady Ministrów. Radosna twórczość, proszę państwa, radosna twórczość. A wszystko po to, żeby podpiąć się do jakiegoś kurka, do jakiegoś korytka czy większego korytka, które tam już jest w eurokołchozie ustawione.

Otóż zła wiadomość. Państwo się szykujecie, trenujecie na olimpiadę, z której za chwilę zostanie wycofana konkurencja, w której się tak świetnie specjalizujecie. Właśnie w dobie walki z mniemaną pandemią, w dobie walki z kryzysem w istocie wygenerowanym przez same rządy, ale pod pretekstem walki z wrażliwym wirusem, eurokołchoz ujawnia swoją kompletną niewydolność. Ta zapaść, owszem, może być powstrzymana i ta konstrukcja neosowiecka może być jakoś tam remontowana, ale tylko za cenę postępującego zamordyzmu. I to zdajecie się państwo tak na miękko implementować m.in. za pośrednictwem tych ustaw. Dlatego, że... Powiadam: na miękko ten zamordyzm, bo to oczywiście nikogo nie będzie bolało, że roje małych uczonych będą się tam pochylały nad tymi strategiami na wszystkich piętrach i na górze, centralnie, ktoś zobowiązany przez tę ustawę będzie wreszcie sprawdzał, jak nakazuje mu art. 2 pkt 12 ppkt 2, czy przypadkiem to wszystko nie jest bez sensu.

Szanowni Państwo! Co to jest wielbłąd? Wielbłąd jest to koń zaprojektowany przez komisję, a więc tam, gdzie znika odpowiedzialność jednostkowa, personalna, gdzie nie wiemy, kto w istocie za co odpowiada,

bo za wszystko odpowiadają wszyscy, czyli nikt nie odpowiada za nic. To jest projekt Rzeczypospolitej, który w najlepszym wypadku będzie jakąś pokraką, a nie (*Dzwonek*) szlachetnym stworzeniem, które by nawiązywało do najlepszych tradycji dziejowych.

Panie marszałku, jeden przykład jeszcze odnośnie do długookresowych strategii.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Tylko krótki.

## Posel Grzegorz Braun:

W Paryżu pod koniec XIX w. był taki jegomość, który wyliczył, ile w postępie geometrycznym przybywa łąna końskiego w związku z przyrostem dorożek paryskich. Mam nadzieję, że to jest w dalszym ciągu słownictwo parlamentarne. A więc wyliczył, za ile lat w perspektywie te zwały łąna sięgną drugiego piętra kamienic paryskich. Przedstawił alarmistyczną prognozę i nawet proponował jakieś rozwiązania tego kryzysu cywilizacyjnego, który wieszczyl. I co się wtedy stało?

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, kończymy.

## Posel Grzegorz Braun:

Wtedy wynaleziono samochód. Wynaleziono samochód, czego żaden urzędnik nie był w stanie z góry zaplanować.

A więc, szanowni państwo, uwolnić kraj...

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle...

## Posel Grzegorz Braun:

...spod tego ciężaru, garbu biurokracji, który składacie na barki wszystkich naszych rodaków. Konfederacja nie może popierać takiej radosnej, biurokratycznej twórczości.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Kochany panie pośle...

## Posel Grzegorz Braun:

Przyjdzie nam się wstrzymać w głosowaniu nad tym projektem. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie za tę deklarację. Zanim pan uwolni kraj, muszę niestety uwolnić mównicę od pana osoby.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Zapraszam pana posła Pawła Poncyłjusza, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zaczynamy pytania, tak, oczywiście.

**Posel Paweł Poncyłjusz:**

Dziękuję, panie marszałku.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Proszę bardzo.

**Posel Paweł Poncyłjusz:**

Panie Ministrze! Chciałem wrócić do sprawy. Pan jest ministrem rozwoju, a ja widzę na przykładzie placówki w Paryżu, że to jest ministerstwo derozwoju. Chciałem zapytać, co się takiego stało, że z jednej strony placówka WPHI w Paryżu, w 16. dzielnicy, bardzo ekskluzywnej, gdzie tradycyjnie było polskie przedstawicielstwo handlowe, od tyłu miesięcy stoi pusta, a z drugiej strony państwo wynajmujecie powierzchnię w innym miejscu w Paryżu? Dlaczego nie można skorzystać z miejsca, które jest tradycyjnie rozpoznawane jako miejsce związane z handlem, wymianą handlową z Polską? Mówię to na kanwie również tego, o czym tak szumnie mówił pan premier Morawiecki, pani premier Emilewicz. W lutym, kiedy przyjechał prezydent Macron, miał być przełom, miało być nowe otwarcie, a tym nowym otwarciem jest zamknięcie. Nie dość, że zlikwidowaliście WPHI, to jeszcze zrobiliście pseudoreformę PAIZ-u. I to dzisiaj pokazuje, że rozdajecie pieniądze.

Pytanie (*Dzwonek*) do pana: Ile kosztuje polski rząd, polskiego podatnika opłacanie pustego budynku w ekskluzywnej dzielnicy w Paryżu, który zawsze przynależał właśnie do biura handlowego Polski? Dzięki.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Cezarego Grabarczyka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

(*Głos z sali:* Nie ma, nie ma.)

Nie ma pana posła Cezarego Grabarczyka.

W związku z tym zapraszam pana Konrada Fryszta z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Konrad Fryszak:**

Dziękuję, panie marszałku.

Do posła Konfederacji na początek. Jest taka piękna łacińska sentencja: pecunia non olet. W tym przy-

padku warto panu przypomnieć tę sekwencję, bo europejskie pieniądze, z których pan również korzysta, jeżdżąc po drogach, jeżdżąc koleją, to są realne pieniądze, które spływają do naszego kraju.

Szanowni Państwo! Przy tej okazji chciałbym zwrócić się do posła sprawozdawcy z mojego ukochanego Radomia. Nie rozumiem jednej kwestii. Z jednej strony państwo, państwa prezydent, którego popieracie w wyborach, ale również rząd w pewien sposób prowadzicie do polexitu. Prowadzicie do tego, żeby zdyskredytować Unię Europejską w Polsce. Uważacie, że przestrzeganie wspólnych reguł praworządności w żaden sposób nie odbija się na środkach finansowych. A z drugiej strony w tej ustawie informujecie, że pieniądze będziecie brać właśnie ze środków Unii Europejskiej. Jak wy to chcecie wytłumaczyć Polakom?

I konkretne pytanie do pani posła. W Radomiu skorzystaliśmy ze środków Unii Europejskiej (*Dzwonek*) w przypadku takich inwestycji, jak obwodnica południowa, kamienica Deskurów. Z drugiej strony cały czas państwo mówicie, że Unia Europejska jest zła. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie pośle – mówię do pana posła Brauna – w trybie sprostowania.

10 sekund i wyłączam panu mikrofon, dobrze? Niech pan nie szaleje, proszę.

**Posel Grzegorz Braun:**

Andrzej hrabia Zamoyski w XIX w.: brać, nie kwitować, panie pośle.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Jasna sprawa, jeśli Rzeczpospolita może mieć jakieś z tego pożytki, brawo, ale nie dorabiamy do tego obłędnych teorii...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dobrze, dziękujemy serdecznie.

**Posel Grzegorz Braun:**

...w rodzaju zrównoważonego czy też odpowiedzialnego rozwoju. Brać, nie kwitować.

(*Posel Konrad Fryszak:* Gdzie to sprostowanie?)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, dziękujemy za dobrą radę: brać, nie kwitować. Jedni będą stosowali, drudzy nie.

Zapraszam serdecznie panią posła Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Rozwój między poszczególnymi regionami jest zróżnicowany, ale także w ramach regionów istnieją duże różnice. Chcę zwrócić uwagę na Dolny Śląsk. Dolny Śląsk, który osiąga bardzo wysokie średnie wskaźniki, jest zróżnicowany, albowiem istnieje duża dysproporcja między bogatą północą a znacznie biedniejszym południem. Takie subregiony jak jeleniogórski czy wałbrzyski znacznie odbiegają od średniej Dolnego Śląska.

Proszę mi powiedzieć, czy ta ustawa daje ministerstwu i rządowi narzędzia, jak eliminować takie różnice, bo nasze subregiony będą bardzo poszkodowane w przypadku dostępu do środków unijnych. Proszę o konkretną odpowiedź, bo ludzi to bardzo niepokoi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.  
Zapraszamy.

### Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście napisać można wszystko, papier jest cierpliwy, wszystko przyjmie, natomiast, panie ministrze, mam pytanie o konkretne programy, konkretne impulsy, które pomogą takim regionom jak region południowy województwa śląskiego. Podbeskidzie, Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna, ziemia pszczyńska – to są regiony, które leżą obok niezwykle silnego ośrodka, jakim jest Śląsk, aglomeracja śląska, która powoduje, że wszystko to, co jest wokół, po prostu doświadcza wysysania kapitału, wysysania pracowników. W związku z tym zachodzą bardzo negatywne tendencje.

I biorąc pod uwagę ten fakt, mam pytanie: Dlaczego ministerstwo, po pierwsze, nie stosuje żadnych mechanizmów wspierających te regiony, które podlegają tym negatywnym tendencjom ze strony sąsiedztwa? Po drugie, jakie w przyszłości ministerstwo przewiduje instrumenty wsparcia, tak żeby rzeczywiście służyły one rozwojowi gospodarczemu również tych regionów *(Dzwonek)*, które nie są stolicami województw? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Czy pan poseł Michał Szczerba jest na sali?  
*(Poseł Michał Szczerba: W ławach Lewicy na razie.)*  
Zapraszam, Michale, pośle.  
*(Głos z sali: W ławach Lewicy był.)*  
Mądrego zawsze chwalimy.

### Posel Michał Szczerba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, ale nie można, panie ministrze, rozmawiać o rozwoju, kiedy rząd w sposób konsekwentny ten rozwój miast hamuje. Mówię o m.st. Warszawie, mówię o tym, że cały czas obowiązuje tzw. zasada wpłacania janosikowego. W tym roku m.st. Warszawa musi wpłacić 1200 mln, a w kolejnych latach ta kwota janosikowego będzie się zwiększać. Ta sytuacja nie zapewnia tego, czego państwo oczekujecie w ramach tej średniookresowej polityki rozwoju. Ta sytuacja wymaga również tego, żebyście państwo zadeklarowali, że rząd podejmie prace w zakresie zmiany odnośnie do janosikowego. W tej sprawie ostatnio Rada m.st. Warszawy podjęła stosowną uchwałę. *(Dzwonek)* Chcielibyśmy, żeby Ministerstwo Rozwoju na tę uchwałę odpowiedziało konkretnym projektem. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Zobaczymy, czy tak będzie.

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Wiesław Szczepański, klub parlamentarny Lewica.

### Posel Wiesław Szczepański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy strategii, planów strategii, którą mogą tworzyć gminy, ale również związki ponadgminne, czyli powiaty, gminy. Czy państwo przewidujecie możliwość wsparcia finansowego tych jednostek, jeżeli chodzi o opracowanie takiej strategii? Jeśli chodzi o gminy, część z nich je ma. Oczywiście one są fakultatywne, nieobligatoryjne. Czy będzie możliwość wsparcia z ministerstwa w przypadku tworzenia takiej ponadlokalnej strategii?

I drugie pytanie. Rok 2019 był rokiem, w którym w wielu sejmikach podejmowano już uchwały dotyczące strategii na lata 2027–2030. Czy po wejściu tej ustawy może pan potwierdzić, że nie będzie potrzeby zmiany tych strategii, a więc opracowywania zmian w związku z tą ustawą, która wejdzie w życie?

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Mirosława Nykiel, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.  
Zapraszam serdecznie panią poseł.

### Posel Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam trzy krótkie pytania do pana ministra. Po pierwsze, czy Agencja Rozwoju Przemysłu, która ma realizować zadania wy-



**Posel Mirosława Nykiel**

nikające z tej ustawy, jest przygotowana operacyjnie na prowadzenie wejść kapitałowych? To pierwsze pytanie. Drugie: W jaki sposób projektodawcy zamierzają kontrolować realizację wsparcia restrukturyzacyjnego przewidzianego w formie tzw. wejść kapitałowych? Chodzi o objęcie akcji, obligacji, udziałów, podwyższenie kapitału zakładowego. Trzecie pytanie dotyczy samorządu. W wielu przypadkach ratowanie przedsiębiorstw będzie miało istotny wpływ na funkcjonowanie samorządu, w przypadku którego te firmy działają. Czy rząd dostrzega te konsekwencje oraz czy zamierza zrekompensować samorządom ubytki w podatkach dochodowych z tego tytułu? Czy w obliczu kryzysu zdajecie sobie sprawę z tego, że wiele samorządów znajdzie się w trudnej sytuacji? Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posłankę Beatę Maciejewską, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Beata Maciejewska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie o to, dlaczego nie są wprowadzane obligatoryjne strategie gminne. Wiemy, że takie strategie są dokumentami bardzo ważnymi dla lokalnych społeczności, szczególnie wtedy, kiedy są tworzone nie przez zewnętrzną firmę, ale z udziałem lokalnych społeczności, kiedy zarówno urzędnicy, jak i partnerzy społeczni, przedsiębiorcy współtworzą takie strategie. Wiem, że dobrze takie strategie działają, ponieważ współtworzyłam taką strategię w Słupsku, kiedy prezydentem był Robert Biedroń. Zaprosiliśmy wtedy do udziału ok. 100 podmiotów społecznych, biznesowych i urzędniczych, i ta strategia była wypracowywana przez lokalną społeczność. Jeśli mówimy o polityce rozwoju, a szczególnie rozwoju zrównoważonego, to ta polityka rozwoju musi uwzględniać wszystkie szczeble tego rozwoju, wszystkie szczeble samorządu. Bardzo proszę o odpowiedź (*Dzwonek*), dlaczego to nie jest obligatoryjne. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rodzi się pytanie, czemu dzisiaj, w 2020 r., dyskutujemy o tym dokumen-

cie, dokumencie bardzo potrzebnym z punktu widzenia interesu samorządów lokalnych i wykorzystania środków z Unii Europejskiej. Co się dzieje z polskim rządem, że są takie opóźnienia, jeżeli chodzi o prace legislacyjne? Przecież ten dokument powinien się pojawić od razu w momencie, kiedy był ogłaszany przez pana premiera Morawieckiego słynny plan, „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, bo wtedy te instrumenty realizacji tej strategii były bardzo potrzebne. W związku z tym moje pytanie jest takie: Na jakim etapie realizacji jest „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”? Czy rząd w tej sprawie przedstawia informacje?

Po drugie, kwestie dotyczące strategii gminnych. Pytanie jest takie: Czemu nie ma obligatoryjności i ewentualnie refundowania środków? Przecież od gminy zaczyna się budowanie strategii Polski.

I trzecia rzecz. Czemu pojawił się zapis, prosiłbym o wyjaśnienie, dotyczący tego, że strategię województwa (*Dzwonek*) trzeba uzgadniać ze wspólną komisją rządu i samorządu, która raczej jest od tego, ażeby pracować nad legislacją, a nie ustalać strategię województwa? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Waldemara Sługockiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ubolewam, że nie ma pana posła Brauna, bo jest dokładnie odwrotnie odnośnie do słów, które był uprzejmy wygłosić. To, że planujemy w sposób strategiczny rozwój tak społeczny, jak i gospodarczy i przestrzenny...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Niech pan nie ubolewa, bo przyjdzie.

**Posel Waldemar Sługocki:**

Tak, to racja.

...jest niezwykle ważne z punktu widzenia zarządzania sferą publiczną i z punktu widzenia inwestowania pieniędzy publicznych. I bardzo się cieszę, że jesteśmy akurat we Wspólnocie Europejskiej i że wspólnie możemy w gronie 27 państw członkowskich Unii Europejskiej ten rozwój kreować.

Panie ministrze, pytanie fundamentalne. Czy ten czas, w którym dzisiaj jesteśmy, rok 2020, dokładniej, maj roku 2020, umożliwi odpowiednie przygotowanie dokumentów strategicznych tak na poziomie wojewódz-

### **Posel Waldemar Sługocki**

kim, jak też na poziomie wspólnot lokalnych czy gmin, które pozwoli na zawieranie określonych kontraktów po to, aby tak zaprogramować oczywiście (*Dzwonek*) rozwój regionalny, by te samorządy wpisały się w to swoimi wizjami rozwoju i odpowiednio skorzystały z tych środków? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Stefana Krajewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

### **Posel Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja mam pytanie: Czemu ma służyć skasowanie tak naprawdę wojewódzkich planów zagospodarowania przestrzennego? Jakiś czas temu słyszeliśmy od wysoko postawionych polityków Prawa i Sprawiedliwości, że opóźnienia wynikają z tego, że właśnie nie ma tych planów. Dzisiaj nadaje się większe znaczenie strategiom, strategiom krajowym, regionalnym, lokalnym, tylko że tam jest często koncert życzeń. Wpisuje się wiele rzeczy, które nie są później realizowane. Zmieniają się marszałkowie, zmieniają się zarządy i te strategie ciągle są zmieniane. Ostatnio usłyszeliśmy w województwie, że województwo nie może być zielone, bo przecież politycznie źle może rządzącym to się kojarzyć, więc się zmienia. Wpisuje się w taką strategię różne rzeczy, które później niestety nie są realizowane. A więc może lepiej byłoby się skupić na lepszym wykorzystaniu środków zewnętrznych niż wprowadzaniu kolejnych zmian. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posł Urszulę Nowogórką z Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

### **Posel Urszula Nowogórska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja mam trzy pytania.

Nawiązując do zmienianego art. 11 ust. 1c ustawy o samorządzie województwa – proszę mi wyjaśnić, co kryje się pod pojęciem obszaru inwestycji celu publicznego o znaczeniu krajowym i wojewódzkim i czy znajdzie się tam miejsce dla ważnych strategicznych inwestycji gminnych i powiatowych. Dlaczego niejasno określa się liczebny udział strony samorządowej

w pracach Komitetu do spraw Umowy Partnerstwa? Czy wpłynie to na rolę właśnie samorządu w pracach tego komitetu? Czy zasadne jest, aby minister rozwoju wpływał na kształt strategii rozwoju województwa? Samorządy doskonale wiedzą, co mają robić, jak mają robić, co jest dla nich ważne i co jest im potrzebne. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posłankę Karolinę Pawliczak z klubu parlamentarnego Lewica.

### **Posel Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W odniesieniu do niniejszej ustawy czytamy: na poziomie lokalnym wprowadza się strategię rozwoju gminy oraz strategię rozwoju ponadlokalnego jako dokumenty nieobligatoryjne. W obu przypadkach dokumenty te łączą sferę społeczną, gospodarczą i przestrzenną. W projektowanej ustawie proponuje się również nowe podejście do uzgadniania działań rozwojowych z samorządami – kontrakt programowy, sektorowy i porozumienie terytorialne.

Wiemy, że samorząd dziś jest jedną z najważniejszych wartości funkcjonowania państwa. Kiedy wiele instytucji zawodzi i nawet Sejm, jak się okazuje, nie zawsze spełnia pokładane w nim nadzieje, samorząd niezmiennie stoi na straży lokalnych społeczności i naszych małych ojczyzn.

Czy zatem w zamyśle niniejszego projektu jest to, by ręcznie sterować rozwojem gminy, powiatu czy województwa, narzucając i centralizując z góry daną strategię, czy też dokumenty te powstaną w drodze gminnych lub miejskich konsultacji? Bardzo proszę (*Dzwonek*) o odpowiedź.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Grabczuka, spóźnialskiego z Koalicji Obywatelskiej.

Zapraszamy, panie pośle.

### **Posel Krzysztof Grabczuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie spóźnialskiego, cały czas tutaj byłem, tylko był wyczytany Cezary Grabarczyk – to tak na marginesie. Cały czas jestem i jestem czujnym posłem.

(*Posel Krystyna Skowrońska: My też.*)

Są różne, proszę państwa, sposoby opracowywania strategii, ale każda z nich musi uwzględniać przede wszystkim to, co dzisiaj dzieje się na arenie

**Posel Krzysztof Grabczuk**

światowej, jaka jest gospodarka międzynarodowa. Z drugiej strony musimy mieć też cele krótkotrwałe, to, co zamierzamy zrobić w krótkim okresie. To, czego dzisiaj bardzo mocno mi brakuje, to współpraca międzyregionalna. Także współpraca pomiędzy powiatami i pomiędzy gminami powinna być rozwinięta w znacznie większym stopniu. Te wszystkie strategie muszą mieć na uwadze zrównoważony rozwój naszego kraju. Uważam, że dzisiaj powinniśmy również popracować nad strategiami dla biedniejszych regionów. Niektórym biedniejszym regionom, powiatom czy gminom będzie bardzo trudno odnaleźć się we współczesnym świecie.

Proszę państwa, rzecz najważniejsza. *(Dzwonek)* Zaufajmy samorządowcom. Naprawdę od samorządowców można się bardzo wiele nauczyć. Wykonali gigantyczną pracę. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, muszę pana przeprosić. Ma pan rację. *(Posel Krzysztof Grabczuk: Bardzo proszę, przyjmuję przeprosiny.)*

Po prostu pan poseł Grabarczyk śni mi się po nocach i to się wylało na sali sejmowej.

Przepraszam serdecznie.

*(Posel Krzysztof Grabczuk: Panie marszałku, przyjmuję przeprosiny. Nic się nie stało.)*

Zapraszam pana posła Przemysława Koperskiego z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Przemysław Koperski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W proponowanym art. 3a pkt 4b zmienianej ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju przewidziano uzupełnienie zadań ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego o możliwość wydawania rekomendacji w zakresie przygotowania projektu strategii rozwoju województwa, rozwoju ponadlokalnego i gminy oraz projektów innych strategii. To, jaka jest moc tych rekomendacji – czy muszą, czy mogą być wzięte pod uwagę przez JST – może mieć kluczowy wpływ na kształt samorządowych strategii. Przykład kolei dużych prędkości we wstępnych założeniach przecinających osiedla mieszkaniowe w gminach pokazuje skalę zagrożeń, panie ministrze.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że zgodnie z intencją rekomendacje mają stanowić pomoc i dawać wskazówki, jednak pojęcia „pomoc” i „wskazówki” przemawiają za niewiążącym charakterem. Należy jednak pamiętać, że uzasadnienie projektu ustawy nie ma mocy aktu prawnego. Dlatego proszę wprowadzić uszczegółowienie tego przepisu poprzez dodanie w jego treści sformułowania o niewiążącym charakterze rekomendacji. O to wnosi *(Dzwonek)* klub parlamentarny Lewica. Pytanie do pana ministra: Czy pan minister poprze to rozwiązanie? Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią poseł Krystynę Skowrońską z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Na tym będziemy kończyli falę fantastycznych pytań.

Proszę bardzo.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Bardzo serdeczne podziękowania dla pana marszałka za dopuszczenie do głosu.

W kontekście rozmowy o polityce rozwoju mam pytanie do rządu w zakresie przygotowania kolejnej perspektywy finansowej, rozmawiania o polityce spójności i podziale na województwa. Poprzednia perspektywa finansowa, czyli obejmująca lata 2013–2020, wskazywała w porównaniu do poprzedniej większy udział w podziale środków, jeśli chodzi o poszczególne województwa. Czy przy realizacji takiego rozwiązania w tym zakresie mogą państwo odpowiedzieć, ile może być środków i czy ten udział województw w decyzjach zostanie zwiększony w porównaniu do dotychczas obowiązującego? Przypomnę, że mieliśmy kroczący udział województw w tych decyzjach – 20%, 40%. A zatem czy dzisiaj możecie państwo zwiększyć – i o ile – udział decyzyjności województw w kolejnej perspektywie finansowej? Pytanie *(Dzwonek)* generalne: Ile tych środków będzie? Więcej? Mniej? Chodzi o kwotę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Posel Grzegorz Braun: Panie marszałku, za wszystkie krzywdy, za cały PRL – 30 sekund.)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, robię to z niechęcią, dlatego że pan dostał 1,5 minuty więcej w swoim przemówieniu.

*(Posel Grzegorz Braun: Za cały PRL dostałem 1,5 minuty.)*

Nie. Proszę pana, dziękuję za wielką...

*(Posel Grzegorz Braun: Panie marszałku...)*

Ale może pan posłuchać? Dziękuję za pana błyskotliwość, odniesienia do historii.

30 sekund.

Proszę bardzo.

**Posel Grzegorz Braun:**

Proszę mi te wszystkie miłe słowa dać na piśmie, panie marszałku.

Chciałem tylko zwrócić uwagę na to, że na naszym Podkarpaciu – tu zerkam w stronę pani poseł Skowrońskiej – pół tysiąca lat temu był taki czas, taki moment dziejowy, że jak grzyby po deszczu wyrastały majątki, domy, dwory, także z czasem pałace i zamki. Otóż nie było wtedy żadnych programów spójności.



## **Posel Grzegorz Braun**

Jakby były programy zrównoważonego rozwoju, to na Podkarpaciu musiałyby stacjonować stale przynajmniej jeden albo dwa czambuły tatarskie (*Dzwonek*), niedźwiedź musiałyby być w każdej gminie, żeby...

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, dziękujemy za...

## **Posel Grzegorz Braun:**

Nie było zrównoważonego rozwoju, a Polska się rozwijała, więc szanowni państwo...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: To była Polska B, niech pan nie mówi. Panie pośle, lubię pana czasem.)

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, dziękujemy za błyskotliwe wypowiedzi.  
(*Posel Grzegorz Braun*: Znów na piśmie poproszę.)

Zapraszamy sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej pana ministra Grzegorza Pude.

Panie ministrze, proszę bardzo.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że dzisiejsza dyskusja pokazuje, że to jest jedna z tych ustaw, które mimo wszystko, panie pośle, łączą, a nie dzielą większość sali. Chciałem bardzo podziękować za pracę podczas posiedzeń komisji i podkomisji, za dzisiejszą dyskusję wszystkim tym posłom, którzy zadają merytoryczne pytania, ponieważ tak naprawdę temat tej ustawy jest dla wielu jasny, ale wielu z państwa posłów myli pojęcie oraz nawet bardzo często ministerstwa.

Chciałbym się odnieść do większości pytań, spróbuję, w pewnych blokach będę odpowiadał. Mam na to 4 minuty, więc postaram się to zrobić syntetycznie.

Otóż padły pytania państwa posłów oraz podczas wystąpień przedstawicieli klubów dotyczące strategii rozwoju, tego, w jaki sposób ma być ona finansowana, kto ją będzie finansował. Mówimy głównie o strategii gminnej i ponadlokalnej. Muszę państwu powiedzieć, że ta strategia właśnie z tego powodu nie jest obowiązkowa. Tak naprawdę padły tutaj pytania z jednej strony sali, kto to będzie finansował, a z drugiej strony – czy ona jest obowiązkowa. W związku z tym państwo sami sobie odpowiedzieli na to pytanie. Ponieważ ona nie jest obowiązkowa, to te mniejsze gminy, które nie mają takich możliwości, nie mają takie-

go substytutu dofinansowania, nie mają środków finansowych, nie będą zobligowane do tego, aby tę strategię tworzyć. Chodzi nam o to, aby strategia lokalna, aby strategia gminna, aby strategia regionalna mogła być zbieżna z poczynaniami rządu oraz planami rządu. Tak naprawdę celem tej ustawy jest również to, aby można było uściślić kierunki działania rządu i samorządów. Jednym z celów tej ustawy jest, aby doprecyzować to w tym zakresie.

Jak państwo wiecie, ta ustawa funkcjonuje od 2006 r. – odpowiadam na kolejne pytanie – my rozpoczęliśmy prace w roku 2019 i przedstawiamy to państwu już teraz. Naszym zdaniem jest to czas dobry. Oczywiście zawsze można stwierdzić, że można było szybciej, ale biorąc pod uwagę to, że jesteśmy w tak trudnych czasach i w tak trudnej sytuacji, i tak bardzo dobrze, że liczymy na poparcie państwa i że tę ustawę dzięki temu uda się przegłosować.

Dwóch posłów pomyliło się i zadawało nam pytania odnośnie do kompetencji Ministerstwa Rozwoju. Bardzo proszę tych posłów, którzy pytali o to i zwracali się do nas jako do ministerstwa funduszy, jako do Ministerstwa Rozwoju, aby te pytania kierować jednak do pani minister Emilewicz. Myślę, że to jest osoba, która kompetentnie odpowie na te pytania. Był to m.in. pan poseł Poncyłjusz.

Były również pytania dotyczące ulubionych punktów, ulubionych tematów. Tak się składa, że ten zapis, który był tutaj wyciągnięty na wierzch, to jest zapis, który jest obowiązkowy. W tej chwili te zapisy unijne trochę się zmieniają i już takich zapisów nie trzeba stosować, ale na etapie, na którym ta ustawa jest przygotowywana, była przygotowywana, ten zapis w tej formie musiał zostać zastosowany. Co jeszcze ważne – odpowiadam temu panu posłowi, który kwiecistym językiem opowiadał nam o swoich przemysleniach – uzasadnienie nie ma sto kilkadziesiąt stron, tylko ma 37 stron. Jest to bardzo syntetyczne uzasadnienie dużego obszaru, którego dotyczy ta ustawa.

Było pytanie pana posła Sługockiego dotyczące tego, czy zdążymy – bo już jest maj – wraz z województwami, wraz z regionami przygotować to wszystko, co jest w tej ustawie. Doskonale wiemy, zdajemy sobie sprawę z tego, że większość województw, duża część miast, duża część gmin jest już na etapie projektowania. Większość województw już kończy ten proces, w związku z tym nie ma obaw, czy zdążymy w tym czasie. Dziękuję za to pytanie. Warto to podkreślić, że oczywiście będzie okres przejściowy, warto to przytoczyć, ale nawet gdyby okres przejściowy był krótszy, to jednak większość województw jest na to przygotowana.

Padło pytanie o to, czy strategia zawsze musi być opiniowana przez komisję wspólną rządu i samorządu. Jeżeli pan poseł był samorządowcem, to doskonale wie, że to jest procedura, która już funkcjonowała i która funkcjonuje. Naszym zdaniem to jest procedura, która pozwala lepiej współpracować, chodzi o współpracę między samorządami a rządem. To jest tak, jak na początku powiedziałem, jedno z głównych założeń tej ustawy i to się wpisuje w nasze zapisy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda**

Jeżeli chodzi o wykluczenia, obszary funkcjonalne i opóźnienia oraz o to, w jaki sposób będziemy wykorzystywać środki europejskie (*Dzwonek*), to, szanowni państwo, tutaj większych problemów nie ma. Odpowiadam pani poseł, która zadała pytanie o to finansowanie. My dzisiaj nie wiemy tak naprawdę, jaka kwota z tych środków z polityki spójności będzie dla nas. Wtedy będziemy mogli o tym rozmawiać.

(*Posel Krystyna Skowrońska: A ile na dzisiaj?*)

Będziemy mogli o tym rozmawiać, jeżeli będziemy mieli tę kwotę. Będziemy chętnie o tym dyskutować.

(*Posel Krystyna Skowrońska: A na stole jeszcze nic nie ma?*)

Nie mamy jeszcze danych. Myślimy, naszym zdaniem podczas prezydentury Niemiec ta kwota padnie i wtedy będziemy mogli dyskutować na ten temat.

Jeżeli chodzi o trzy osoby związane z południem województwa śląskiego, padło pytanie dotyczące tego, w jaki sposób jest to finansowane. To jest oczywiście poza naszą ustawą, ale warto odpowiedzieć, że Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko” oraz regionalny program operacyjny w południowej części województwa śląskiego, w okolicach Bielska, Pszczyny, jak pan poseł słusznie zauważył, mają się dobrze i te środki nie są zagrożone. Jeszcze warto podkreślić, że część z tych kluczowych inwestycji wpisano do „Programu dla Śląska”, co podnosi możliwość ich funkcjonowania.

Pani poseł, która zadawała pytania...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pani ministrze, zbliżamy się powolutku do końca, bo już ma pan...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda:**

Panie marszałku, jeszcze 20 sekund. Postaram się...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

...ma pan już półtorej minutki dłużej.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł zadawała trzy pytania. Pierwsze dwa pytania nie dotyczyły naszego ministerstwa, dotyczyły Ministerstwa Rozwoju.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Która poseł?*)

Pani poseł Nykiel zadawała trzy pytania. Trzecie pytanie również tak naprawdę należałoby skierować do Ministerstwa Rozwoju i Ministerstwa Finansów.

Chciałem tylko państwu powiedzieć, że po wielu długich dyskusjach mogę państwa zapewnić, że to jest dobra ustawa. Cieszę się, że wiele klubów widzi to podobnie. Oczywiście dziękujemy za słowa krytyki, które padły w komisjach, ale mamy nadzieję, że mimo to ta ustawa przez znakomitą większość państwa zostanie poparta. Dziękuję serdecznie i liczę na zrozumienie i poparcie tej ustawy. (*Oklaski*)

(*Posel Zofia Czernow: Przepraszam bardzo...*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale to nie jest wniosek formalny, panie pośle.

(*Posel Zofia Czernow: A ja mogę tylko uzupełnić?*)

Zaraz, zaraz. Wszystko po kolei.

Panie pośle, proszę bardzo.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Poproszę o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji, panie marszałku, to wniosek formalny, i o odpowiedź pana ministra na piśmie na zadane przeze mnie pytania, ponieważ nie była ona wyczerpująca. Dziękuję bardzo.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Ja też nie jestem zadowolona.*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Posel Zofia Czernow:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Ponieważ pan w ogóle nie odpowiedział na moje pytanie dotyczące Dolnego Śląska, proszę o odpowiedź na piśmie. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda: Czy mogę jeszcze?*)

Ale nie, posłuchajcie państwo, musi być jakiś porządek. Są dwie prośby o odpowiedź na piśmie. Służby pana ministra na pewno z przyjemnością to zrobią, a pani posłanka i pan poseł będą z tego bardzo zadowoleni.

Zapraszam panią poseł sprawozdawcę Annę Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Witam serdecznie.

**Poseł Anna Kwiecień:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ponieważ zostałam wywołana z tej mównicy przez pana posła Frysztaka, który zadał pytanie i opuścił salę, pozwolę sobie odpowiedzieć na zadane przez niego pytanie na piśmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zamykam dyskusję.

Proszę państwa, w związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (druk nr 261 i 355).**

Proszę pana posła Zdzisława Sipierę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zapraszam, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani marszałek Sejmu skierowała w dniu 20 lutego tego roku projekt ustawy, o którym pan marszałek powiedział, do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. W dniu 5 maja komisja dokonała pierwszego czytania i przyjęła z pewną drobną poprawką projekt ustawy, który zawiera tylko i wyłącznie dwa artykuły, ale ma dość istotne i fundamentalne znaczenie, szczególnie dla rejonu Mazowsza. To jest kwestia decyzji Komisji Europejskiej z 1 stycznia 2018 r., która przyjęła zasadę związaną z podziałem statystycznym Polski, a szczególnie Mazowsza, na dwa obszary: obszar Warszawy z okolicą dziewięciu powiatów podwarszawskich oraz obszar obejmujący pozostałą część Mazowsza.

Po podjęciu tej decyzji należało usankcjonować to wpisem do statystyki unijnej. To się stało i na dzień dzisiejszy ustawa powinna dawać – to właśnie jest przedmiot tej ustawy – upoważnienie do tego, żeby prezes GUS w odpowiedni sposób obliczył średnią wartość PKB na jednego mieszkańca za okres ostatnich 3 lat na poziomie NUTS 1, NUTS 2 i NUTS 3. Mówimy, proszę państwa, o ogromnych pieniądzach, które Polsce się należą. Wiadomo, że Mazowsze jest największym rejonem, ale jednocześnie z pewną spe-

cyfiką: ma stolicę kraju – Warszawę, bardzo dynamicznie rozwijającą się część Polski, która przekroczyła już dawno średnią unijną, co oczywiście powodowałoby to, że wypadamy jako całe Mazowsze.

Ta decyzja była podjęta wcześniej, dzisiaj nadchodzi czas, żeby to wszystko dokładnie obliczyć. Mamy nadzieję, że to upoważnienie pozwoli te kwoty dokładnie w Komisji Finansów Publicznych wyliczyć, czyli średnie, i na tej podstawie wystąpić o to, żeby Mazowsze, ta część, która jest już poza Warszawą i powiatami wokółwarszawskimi, otrzymało dofinansowanie ze środków unijnych z nowej projekcji na najbliższe 7 lat.

Komisja Finansów Publicznych wnosi, aby Sejm uchwalił ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Proszę panią poseł Ewę Szymańską z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

**Poseł Ewa Szymańska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto, z druku nr 261, ma na celu dostosowanie przepisów ustawy z dnia 26 października 2000 r. ze zmianami z 2009 r. do obowiązującego stanu prawnego w zakresie statystycznego podziału terytorialnego kraju.

Przepisy rozporządzenia Komisji Europejskiej wprowadziły zmiany w poprzednio obowiązujących przepisach w sprawie wspólnej klasyfikacji jednostek terytorialnych do celów statystycznych, które spowodowały zmianę, o której tu już mówił przedmówca, dotyczącą statystycznego podziału województwa mazowieckiego, stanowiącego dotychczas jedną jednostkę statystyczną, na dwa regiony: warszawski stołeczny z dziewięcioma powiatami oraz mazowiecki regionalny obejmujący pozostałą część województwa mazowieckiego.

Mając na uwadze te zmiany, w procedowanym projekcie znowelizowano art. 6, który przewiduje, że prezes Głównego Urzędu Statystycznego będzie dokonywał obliczenia średniej wartości PKB na jednego mieszkańca za okres ostatnich 3 lat dla obszarów jednostek terytorialnych, tam jest wymienione, jakie to są jednostki, na trzech poziomach, o których mowa w rozporządzeniu (WE) nr 1059/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustalenia wspólnej klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS). Następnie średnia wartość PKB na jednego mieszkańca będzie ogłaszana, tak jak ma to miejsce obecnie, w drodze obwieszczenia w Monitorze Polskim w terminie do dnia 31 października drugiego roku po roku kończącym okres ostatnich 3 lat. Nie zmieni się przy tym sposób obliczania



**Posel Ewa Szymańska**

wartości rocznego PKB określony w art. 2 i 3 nowelizowanej ustawy. Procedowana ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Mając na względzie zlikwidowanie istniejącej luki prawnej dotyczącej klasyfikacji jednostek terytorialnych dla celów statystycznych, nasz klub, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, popiera ten rządowy projekt ustawy i będzie głosował za jego przyjęciem. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posłankę Joannę Muchę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Mucha:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię klubu Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej w sprawie druku nr 261, czyli ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania rocznego produktu krajowego brutto.

To jest rzeczywiście bardzo krótka ustawa, licząca raptem dwa artykuły, ale bardzo ważna, bardzo istotna, szczególnie w kontekście kolejnej siedmioletki i kolejnego planu, budżetu, który będziemy negocjowali z Unią Europejską. Zmiana, która została wprowadzona tą ustawą, de facto już funkcjonuje w naszym obiegu prawnym, dlatego że do tej pory posilkowaliśmy się przepisami unijnymi i na podstawie przepisów unijnych wiele obliczeń już prowadziliśmy zgodnie z propozycjami, które są zawarte w tej ustawie. A więc oczywiście z naszej strony pełna zgoda na to, żeby te przepisy zmienić, poprawić.

Notabene chyba warto zauważyć, iż z samego uzasadnienia tej ustawy wynika, że te przepisy są bardzo spóźnione. W uzasadnieniu czytamy, że 1 stycznia 2018 r. rozporządzenie Rady Ministrów uchyliło wcześniejsze przepisy i de facto od tego czasu posilkujemy się prawem europejskim. A więc te przepisy powinny być wprowadzone znacznie wcześniej. Dobrze, że ta zmiana w tej chwili jest wprowadzana.

Cieszy to, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego opiniowała tę ustawę. To, że pozytywnie zaopiniowała ten projekt, to również okoliczność, która bardzo cieszy.

Korzystając z tego, że zostało mi jeszcze trochę czasu i że mamy jeszcze szansę na to, żeby porozmawiać z prezesem Głównego Urzędu Statystycznego, chciałam przy okazji zadać pytania dotyczące rzeczy, które nas wszystkich, szczególnie członków Komisji Finansów Publicznych, bardzo interesują. Mianowicie chodzi o dzisiejsze liczenie inflacji. Wszyscy doskonale wiemy, że tzw. koszyk inflacyjny de facto wyraźnie się zmienił, jeśli chodzi o to, jakie dobra

konsumujemy, jakich konsumujemy mniej. Wiemy, że zmieniły się ceny, np. cena paliwa, która – jak wiadomo – jest bardzo istotna w naszej konsumpcji. Zmieniła się też sama konsumpcja, bo wielu dóbr i usług w ogóle nie możemy konsumować w chwili, kiedy jest pandemia. Wiemy też doskonale o tym, że koszyk naszej konsumpcji po pandemii będzie inny niż ten obecny i ten przed pandemią.

Chciałabym więc przy okazji, korzystając z obecności pana prezesa, poprosić o to, żeby pan wyjaśnił nam, w jaki sposób będzie przedstawiony wskaźnik inflacji w najbliższym czasie. Oczywiście doskonale rozumiem to, że nie można go zmieniać, bo on musi być porównywalny w różnych okresach obserwacji. Natomiast w związku z tym, że ta konsumpcja w trakcie pandemii i po pandemii będzie się zmieniała, chciałabym, korzystając z okazji, poprosić pana prezesa o przedstawienie procedury, w której będzie w tej chwili raportowana inflacja. Czy GUS zamierza przedstawiać np. jakieś dodatkowe dokumenty dotyczące inflacji? Chodzi o jakieś wyjaśnienie, w którym ludzie zostaną poinformowani o tym, z czego bierze się różnica między obserwowaną przez nich inflacją a tą, która jest raportowana przez GUS?

Bardzo dziękuję. Będziemy oczywiście głosowali za tą ustawą. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posłankę Anitę Sowińską z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Anita Sowińska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić państwu stanowisko klubu Lewica w sprawie zmiany ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto.

Na początku pozwolę sobie na kilka słów wyjaśnienia, czym są NUTS, ponieważ uważam, że to wyjaśnienie należy się zarówno posłom i posłankom, jak i widzom i słuchaczom. NUTS jest nomenklaturą jednostek terytorialnych do celów statystycznych. Jest to jednolity w Unii Europejskiej system podziału państw członkowskich na regiony i subregiony. Tutaj wyróżniamy trzy poziomy: NUTS 1, NUTS 2 i NUTS 3, z których dla nas najistotniejsze są poziomy drugi i trzeci, ponieważ one właśnie służą do wyliczania wsparcia finansowego w ramach polityki strukturalnej Unii Europejskiej. Podział ten ma zatem kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o przydziały środków finansowych z Unii Europejskiej. Ta ustawa jest oczywiście potrzebna, ponieważ porządkuje istniejący status prawny. Lewica zagłasuje za tą ustawą.

Mam jednak do tej ustawy trzy uwagi. Po pierwsze, dziwi mnie fakt, że ustawa wprowadzana jest tak późno. Poseł sprawozdawca uzasadniał, że ustawa jest nam bardzo potrzebna, i świetnie, zgadzamy się z tym. A więc pytam: Dlaczego przez 2 lata mieliśmy

**Posel Anita Sowińska**

lukę w prawie? Rozporządzenie Komisji Europejskiej zostało wydane w 2016 r. i weszło w życie w styczniu 2018 r., a zatem mamy ponad 2 lata opóźnienia. Moje pytanie brzmi: Jak działa to państwo, w którym nie potraficie uaktualnić norm prawnych na czas? To jest podstawowy obowiązek rządu: zadbać o to, aby prawo odzwierciedlało stan faktyczny. Po to tutaj jesteście powołani, a nie wykonujecie należycie swoich obowiązków.

Druga sprawa to jest uwaga do wnioskodawcy projektu. W uzasadnieniu projektu brakuje nam informacji, jaki będzie wpływ finansowy na dotacje unijne dla Polski. Posłanki i posłowie, głosując nad tym projektem, nie wiedzą, jaki będzie wpływ podziału województwa mazowieckiego na dwa regiony NUTS 2: warszawski stołeczny oraz warszawski regionalny, jak to wpłynie. Prawdopodobnie... Oczywiście będzie to większy wpływ środków dla warszawskiego regionalnego, natomiast nie wiemy, czy zmniejszą się np. wpływy dla warszawskiego stołecznego, jaki będzie całosciowy bilans. Uważamy, że takie informacje powinny nam zostać przekazane przed podjęciem decyzji w normalnym państwie prawa.

I na koniec trzecia uwaga, która pokazuje szerszy kontekst tej ustawy. Polska korzysta ze środków finansowych z Unii Europejskiej na rozwój regionów, w tym na budowę dróg, na sprawiedliwą transformację energetyczną, na rozwój kapitału ludzkiego i inne sprawy. To dobrze, że otrzymujemy pieniądze z Unii Europejskiej na te cele, tylko dlaczego partia PiS podcina gałąź, na której siedzimy? Dlaczego premier Mateusz Morawiecki manipuluje, że na unijną pomoc nie składają się żadne nowe środki? Unia Europejska podjęła szybką decyzję o przyznaniu Polsce prawie 7,5 mld euro na walkę z kryzysem, najwięcej ze wszystkich krajów Unii Europejskiej. Tymczasem pan premier Morawiecki zapomniiał dodać, że środki te by przepadły, ponieważ nie zdążyliśmy ich wydać w odpowiednim czasie.

Pytam, dlaczego, prezydent Andrzej Duda wprowadza ludzi w błąd, twierdząc, że radzimy sobie sami, wdrażając ustawy antykryzysowe kompletnie bez żadnej pomocy z zewnątrz. Pytam, dlaczego pan poseł Jarosław Kaczyński w swoich wypowiedziach podważa zaufanie do Unii Europejskiej. Podżeganie ludzi przeciwko Unii przez czołowych polityków partii rządzącej to podcinanie gałęzi, na której siedzimy. To działanie szczególnie nieodpowiedzialne w czasach kryzysu i w przeddzień uchwalenia nowego budżetu Unii Europejskiej. Śmiem twierdzić, że jest to wasz plan wyjścia z Unii Europejskiej, a twierdzą tak na przykładzie Wielkiej Brytanii, ponieważ brexit nie wziął się w jeden dzień, on trwał latami, latami sączone były kłamstwa i manipulacje przez nieodpowiedzialnych polityków. I wy to samo teraz robicie, to samo robicie. Zastanówcie się, co robicie. Apeluje do was o odpowiedzialność. Nie kłamcie na temat Unii Europejskiej. *(Dzwonek)* To nie służy Polkom i Polakom. Nauczmy się szanować dom, w którym razem mieszkamy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Paszyka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Prezesie! Faktycznie od lat czyniono starania o wyłączenie Warszawy z mazowieckiego regionu statystycznego Unii Europejskiej. Chciałem docenić wysiłki, które od wielu lat, właściwie od czasu, kiedy Polska stała się uczestnikiem rodziny krajów Unii Europejskiej, czynił marszałek Adam Struzik, dobrze czując dysproporcję między Warszawą, powiatami podwarszawskimi a np. południowym Mazowszem z Szydłowcem na czele czy też z byłym województwem ostrołęckim, np. z miejscowością Myszyniec, gdzie ten poziom był znacznie, znacznie czy wręcz – trzeba to tak nazwać – drastycznie niższy niż w przypadku terenów dookoła stolicy, czyli Warszawy. I to się udało. Warto to docenić, bo to wymagało szeregu wysiłków właśnie w instytucjach europejskich. Myślę, że warto to docenić i dzisiaj faktycznie jesteśmy, tak jak to przedmówcy stwierdzili – nie odkryję tu żadnych nowych informacji, żadnych nowych tematów – w przeddzień rozmów o nowym budżecie, o nowych szansach właśnie dla tych uboższych regionów województwa mazowieckiego, regionów, które ciągle, mimo że wykonały niezwykle postępy, jeśli chodzi o zamożność i poziom rozwoju, tego dofinansowania wymagają. Myślę, że to jest dobry krok właśnie w stronę uczynienia Mazowsza województwem czy regionem, w którym od jego północnych rubieży po południowe ten poziom będzie niezwykle zrównoważony, na czym, jak myślę, powinno nam również tu, w tej Izbie, w polskim Sejmie, bardzo zależeć.

Dlatego klub parlamentarny Koalicji Polskiej z Polskim Stronnictwem Ludowym i Kukiz15 będzie jak najbardziej za tym, aby tę ustawę czym prędzej uchwalić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Jakuba Kuleszę, koło Konfederacji.

**Posel Jakub Kulesza:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy przed sobą bardzo ciekawą, ważną, potrzebną ustawę, którą zadzięczamy naszemu wielkiemu regulatorowi, normalizatorowi, standaryzatorowi, dzięki czemu możemy porzucić nasze archaiczne, tubylcze podziały na województwa, powiaty, gminy i mamy te europejskie

## Posel Jakub Kulesza

makroregiony, regiony, mikroregiony. Być może ktoś interesuje, czy w makroregionie Polski wschodniej są Suwałki i Rzeszów, a w mikroregionie puławskim jest Łuków i Janów Lubelski, ale nie ma to absolutnie, wbrew temu, co mówiła pani poseł, żadnego wpływu na nasze życie. Dla mnie są to chore fantazje urzędników brukselskich i urzędników tubylczych. Ale mamy przynajmniej dobrą okazję do porozmawiania sobie w ogóle o Głównym Urzędzie Statystycznym i produkcie krajowym brutto.

Jak powiedział jeden z austriackich, w sensie austriackiej szkoły ekonomii, ekonomistów: prawdziwie wolnościowy polityk powinien swoje rządy zacząć od likwidacji urzędu statystycznego. Ja takim wolnościowym politykiem jestem. Zlikwidowałbym ten urząd nie tylko dlatego, że jest on aparatem opresji wobec przedsiębiorców, którzy muszą wypełniać szereg sprawozdań, a za ich niewypełnianie są karani, ale także dlatego, że zajmuje się on różnymi miernikami, w tym PKB. Te mierniki, w tym PKB, są istic diabolicznym narzędziem w rękach polityków. I to widzimy od lat.

Najbliższy przykład: wypowiedź prezesa NBP. Nie tak dawno, jak już wybuchła pandemia, rząd zamknął cały kraj. Wiadomo było, wszyscy wiedzieli, że w tym roku będzie ogromna recesja. Prezes NBP mówi: w tym roku produkt krajowy brutto to będzie 2%. Najstynniejszy polski doradca podatkowy Sławomir Mentzen odpowiedział na to jednym prostym, ikonicznym, dzisiaj już filozoficznym: XD. Ale Sławomir Mentzen troszeczkę się pomylił. Pan prezes wcale nie pomylił się w swojej prognozie, on ustalił tę prognozę. Nie zdziwiłbym się, gdyby Główny Urząd Statystyczny rzeczywiście tak obliczył, że ten wzrost PKB będzie wynosił 2%. Dlaczego? Dlatego że to jest jedna wielka manipulacja.

Mamy przykład z 2014 r. Aby nie złamać reguły wydatkowej, którą sama Platforma, też z pomocą Unii, nałożyła na siebie, zaimplementowaliśmy zmiany w sposobie liczenia PKB i doliczyliśmy do tego produktu krajowego brutto np. prostytucję, handel narkotykami. A skąd GUS miał takie informacje? Z sufitu. Dzięki temu np. wzrost PKB w Polsce w 2009 r. według wcześniejszych obliczeń wynosił 1,2%, według późniejszej metodologii był już dwa razy wyższy. No da się? Da się. Absurd tego parametru polega też na tym, że wlicza się nie tylko jakieś abstrakcyjne, niemierzalne wartości, takie jak pozytywny wpływ prostytucji czy narkotyków na naszą gospodarkę, ale także usługi publiczne. To jest absurd.

Mamy wyspę, na której produkuje się 1 tys. jabłek, to jest cały produkt krajowy. I jakiś unijny rząd mówi: dobra, to my wam budujemy jakiś wielki urząd normalizacji, standaryzacji ogryzków, a wy na ten urząd będziecie płacić 200 jabłek. Wiedzą państwo, jak zmieni się PKB? Wzrośnie, wzrośnie o 200 jabłek. Zabierzemy społeczeństwu z tego 1 tys. 200 jabłek, ale damy usługę standaryzacji ogryzków, która jest warta 200 jabłek, i dzięki temu wartość PKB wzro-

śnie do 1200 jabłek. A w rzeczywistości, jak pisał Murray Rothbard – nie wiem, czy pan słyszał – nie powinno się używać produktu krajowego brutto, tylko prywatnego produktu krajowego, który nie wlicza usług publicznych. Usługi publiczne są po prostu trudne do zmierzenia, ciężkie do oszacowania, ponieważ nie my, jako społeczeństwo, je wyliczamy. Są to usługi nie tylko nam narzucane siłą, ale także finansowane poprzez grabież, poprzez system podatkowy. Tak że produkt krajowy powinno się wyliczać nie poprzez dodanie do prywatnego produktu krajowego usług publicznych, ale poprzez ich odjęcie, bo o tyle właśnie uszczupli się dobrobyt tej wyspy. Nie wzrośnie z 1 tys. jabłek do 1200, tylko spadnie do 800, bo urzędnicy przejedzą 200. Tak że to by było na tyle.

Jak zagłosuje Konfederacja w przypadku tej ustawy? Nie ma to absolutnie żadnego znaczenia. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Konkluzja pana posła mnie trochę zaskoczyła, ale jest ciekawa.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

## Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Po tej istic barwnej wypowiedzi chciałabym wrócić na ziemię. Jesteśmy w Unii Europejskiej i NUTS-y są nam potrzebne. Bilans na dzień 1 maja br.: otrzymaliśmy 181 mld euro, zapłaciliśmy 58 mld euro, a zatem wyszło 123 mld euro na plus dla Polski. Dlatego NUTS-y są takie ważne.

Na to pytanie nie otrzymaliśmy wcześniej odpowiedzi, jednak poprosimy, żeby pan prezes lub odpowiedzialny minister odpowiedział. Wczoraj było tak: nie wie lewica, co czyni prawica. A zatem pan prezes mówił swoje o statystyce, a my wciąż nie wiemy, jak ta statystyka przekłada się na środki dodatkowe. W poprzedniej perspektywie finansowej przygotowano te rozwiązania. Bilans perspektywy był największy z możliwych, jeśli chodzi o pieniądze, które przyszedły do Polski.

Ale pani poseł Mucha, korzystając, iż pan prezes jest na sali, zadała najbardziej interesujące nas pytanie, które dotyczyło inflacji. Jeżeli tak będziemy ustalać koszyk inflacyjny, to na końcu okaże się, że wszyscy jesteśmy bogatsi. Okaże się, że emeryci nie będą potrzebowali trzynastki (*Dzwonek*) albo będą musieli jeszcze dopłacić, bo w tym koszyku będziemy mieli deflację. To jest najistotniejsze pytanie poza reklamą, o której państwo mówicie, czyli o spisie rolnym. Dzisiaj wyliczenie inflacji jest najistotniejszym problemem dla każdego Polaka.



**Posel Krystyna Skowrońska**

Panie Marszałku! Powinniśmy, jeżeli pan marszałek pozwoli... Będziemy rozmawiać w swoim klubie, ale myślę, że państwa klub również będzie zainteresowany tym, żeby o inflacji porozmawiać. Chodzi o to, jak będzie wyglądał koszyk, czy będziemy mieli podwyżki. Za różne produkty płacimy dziś zdecydowanie więcej, a państwo mówicie, że inflacja jest na poziomie ok. 2,5%, z czym się nie zgadzamy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posel Zofię Czernow z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ja nie kwestionuję metody obliczania produktu krajowego brutto, ale chciałam się dowiedzieć, kiedy rząd i Główny Urząd Statystyczny spowodują wyodrębnienie kolejnego obszaru statystycznego, tym razem chodzi o część Dolnego Śląska, która osiąga znacznie niższe wskaźniki rozwoju aniżeli cały region Dolny Śląsk. O ile Dolny Śląsk obecnie przekracza 75% średniej unijnej PKB per capita, to południowa część regionu, takie subregiony jak jeleniogórski i wałbrzyski, osiąga 50%. To ogranicza dostęp do środków unijnych. Ta sytuacja wymaga nowej regulacji, dania szansy, aby nieco uboższe subregiony miały dostęp do środków unijnych, aby ten rozwój był równomierny. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Mirosława Suchonia, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchon:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niejako będę kontynuował myśl mojej szanownej przedmówczyni, bo to oczywiście nie jest tylko kwestia województwa dolnośląskiego. Jest w Polsce kilka województw, które bardzo szybko, siłą swoich, powiedziałbym, najbardziej rozwiniętych regionów, nadrabiają unijne PKB i dochodzą do mniej więcej wartości, które spowodują pozbawienie tych regionów, w zasadzie całych województw, możliwości korzystania ze środków Funduszu Spójności. I pytanie: Czy rząd widzi jakąkolwiek możliwość dalszych prac mających na

celu wydzielenie tych uboższych regionów, tych, które niejako liczone razem z silnymi, regionalnymi ośrodkami, są wkładane do koszyka rozwiniętych, a tak naprawdę nadal potrzebują wsparcia, które pozwoli im dogonić te regiony bardziej rozwinięte? Czy rząd w ogóle prowadzi jakiekolwiek prace *(Dzwonek)* analityczne w tym kierunku? Czy są jakiekolwiek szanse na wydzielenie również w województwie śląskim takich regionów? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posłankę Katarzynę Lubnauer z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Rozmawiamy dzisiaj o projekcie, który pozwoli na wydzielenie części Mazowsza po to, żebyśmy mogli dostawać w przyszłości większe środki europejskie, żeby te bardziej zaniebane części Mazowsza mogły uzyskać większe środki. Jednak finansowanie samorządów to jest szerszy problem. Właściwie mam pytanie bardziej do rządu niż do szefa GUS o jedną ważną rzecz. Obecnie mamy kryzys wywołany epidemią koronawirusa, natomiast takie ośrodki miejskie jak Warszawa cierpią na tym, że cały czas płacą bardzo wysokie janosikowe, płacą je, mimo że w tej chwili ich dochody będą znacząco spadać. Chciałam spytać jako posłanka warszawska, czy jest rozważane zawieszenie janosikowego na czas kryzysu wywołanego epidemią.

Zdajemy sobie sprawę, że janosikowe jest liczone w oparciu o dochody sprzed 2 lat, z czasów koniunktury, natomiast w tej chwili sytuacja jest znacząco gorsza. Duże miasta w związku z tym płacą pieniądze, mimo że w tej chwili mają znacznie niższe dochody i mają jednocześnie bardzo duże zobowiązania wynikające z faktu, że bardzo wiele zadań na nie przezucono. Czy nie warto przy okazji, myśląc *(Dzwonek)* o dochodach całego Mazowsza, pomyśleć też o Warszawie? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan posel Michał Szczerba, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska, jest pilnie wzywany.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy oczywiście o tym, w jaki sposób ma być obliczany produkt krajowy brutto, natomiast chciałbym zapytać przedstawicieli wnioskodawców, jak pań-

**Posel Michał Szczerba**

stwo projektujecie rok 2020, jeśli chodzi o wydatki na ochronę zdrowia. Wszyscy państwo wiecie, że bieżący rok to jest pierwszy rok od 30 lat, który może zakończyć się dla polskiej gospodarki recesją. Rząd szacuje ten spadek PKB na 3,4%, co wydaje się i tak prognozą umiarkowaną optymistyczną. Zakładając taki scenariusz, mogłoby to oznaczać ubytek blisko 20 mld zł w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia.

Czy w tym zakresie prowadzone są jakieś prace prognostyczne? Czy ten obniżony PKB w 2020 r. może wpłynąć na wydatki NFZ na świadczenia zdrowotne? To jest pytanie do rządu. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam panią poseł.

**Posel Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa nie ma na celu zmiany sposobu liczenia produktu krajowego brutto, niemniej jednak nie wiadomo, jak po zmianie przepisów może wyglądać rozkład środków unijnych w nowej perspektywie dla niektórych regionów, np. województwa mazowieckiego. Jak to się będzie przedstawiać w województwie śląskim? Chodzi o sytuację, gdzie jest bogate miasto i jego powiaty oraz biedniejszy region. Czy jesteście państwo w posiadaniu symulacji, jak może wyglądać rozkład funduszy w takiej sytuacji? Dlaczego w ustawie nie ma przepisów przejściowych? Jaka jest pewność, że nie będą występowały trudności z ustaleniem początkowej daty, od której ma być liczony termin obliczenia i ogłoszenia średniej wartości PKB na jednego mieszkańca? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Andrzej Rozenek, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Andrzej Rozenek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten 2-letni poślizg prawdopodobnie wynika z tego, że Prawo i Sprawiedliwość nie cierpi pana marszałka Struzika, bo nie widzę innego powodu, że obradujemy nad tym projektem po 2 latach.

Chciałem zadać szersze pytanie, bo mówimy dzisiaj o produkcie krajowym brutto, który, żeby był, musi polegać na pracy ludzi i na pracy przedsiębiorców. Nie będę się znęcał nad panem prezesem, zadam pytanie

wprost panu premierowi, który odpowiada przecież za ten cały dream team. Panie premierze, pan tutaj, w tej Izbie mówił o zrównoważonym budżecie, za co cały naród panu dziękuje. Pan mówił również o 200, a nawet teraz 300 mld, które przekazuje pan na pomoc przedsiębiorcom i pracownikom, za co też naród jest panu niezwykle wdzięczny. Pan usadowił na zaszczytnej funkcji pana Adama Głapińskiego, który mówił, że mamy nieprzebrane ilości gotówki do wydania na tę pomoc, za co też naród jest panu niezmiernie wdzięczny. *(Dzwonek)* Panie premierze, niechże się ten deszcz pieniędzy, ta manna pieniędzy wreszcie zacznie, bo inaczej naród pokaże panu gest posłanki Lichockiej. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka z klubu parlamentarnego Lewica. *(Gwar na sali)*

I zwracam się z bardzo uprzejmą prośbą do pana posła Sługockiego, który za chwilę będzie tutaj stał z nami, żeby swoim przyjacielom z Platformy i przyjacielom z Lewicy nie przeszkadzał, bo to wszystko tu słychać.

*(Posel Joanna Mucha: Ale my na temat, panie marszałku. Na temat.)*

A opowiada pan takie rzeczy, które przeszkadzają ludziom, pana kolegom i moim kolegom i koleżankom, tak że jest uprzejma prośba.

*(Posel Waldemar Sługocki: Bardzo przepraszam, panie marszałku. Gratuluję znakomitego słuchu.)*

Nie, słychać po prostu, bo jest nas mało. Tak że, jak mogę pana prosić, byłoby miło.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! My też słyszeliśmy, tylko nie mamy tyle odwagi, żeby zwrócić panu uwagę.

Natomiast wracając do tematu tego projektu ustawy, mam pytanie dotyczące tego, co dzieje się w polskim rządzie. Znowu jest kolejne opóźnienie, jeżeli chodzi o wdrażanie dyrektyw Unii Europejskiej. Wszyscy się zgadzamy, że to jest bardzo ważny projekt ustawy, to ważna dyrektywa, która daje możliwość skorzystania ze środków unijnych. W związku z tym moje pytanie jest takie: Czy fakt, że dopiero dzisiaj o tym dyskutujemy i dzisiaj to wdrażamy, nie spowodował, że jednak jakieś środki unijne straciliśmy, które można było wykorzystać jeszcze przed 2020 r.?

I drugie pytanie. Mówimy o PKB, którego wyliczenie jest potrzebne w celu wykorzystania środków z Unii Europejskiej, ale czy rząd prowadzi w tej chwili *(Dzwonek)* badania i analizy dotyczące PKB w roku 2020? Bo doskonale wiemy, że będzie dużo niższy i na tym mogą ucierpieć nie tylko służba zdrowia, ale i samorządy oraz wiele innych sfer naszego życia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszamy pana posła Waldemara Sługockiego z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Pytanie dotyczy oczywiście materii, którą się zajmujemy. Doskonale wszyscy wiemy, że statystyczne nomenklatury jednostek do celów terytorialnych są niezwykle ważne z punktu widzenia redystrybucji pomocy europejskiej w ramach polityki spójności. Wiemy, że celem pierwszym są objęte te regiony, w których PKB per capita jest mniejsze niż 75% średniej unijnej. Do tej pory wszystkie polskie regiony wpisywały się w cel pierwszy, z wyłączeniem Mazowsza, ponieważ Mazowsze już w perspektywie 2014–2020 mieściło się w celu przejściowym. Oczywiście produkt krajowy brutto przekroczy zdecydowanie wartość 75% średniej unijnej, stąd też, jak rozumiem, ten niezwykle istotny, ważny, konieczny i potrzebny zabieg wyłączenia Mazowsza (*Dzwonek*) i stworzenia de facto 17 NUTS 2.

Moje pytanie, panie prezesie, jest takie: Czy zastanawiacie się też państwo nad tym – mówiła o tym moja koleżanka klubowa pani poseł Czernow – że także inne regiony, jeżeli nie w tej perspektywie, to na pewno w kolejnej, będą zagrożone wypadaniem z celu pierwszego? Czy urząd statystyczny bada te relacje i czy przygotowuje się w jakiś sposób do innych wyłączeń? Czy taką materię państwo rozważacie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Hanna Gill-Piątek, klub parlamentarny Lewica.

Zapraszam bardzo.

**Posel Hanna Gill-Piątek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sposób obliczania PKB to jest bardzo ważne zagadnienie, tylko dlaczego zajmujemy się tym akurat teraz, kiedy powinniśmy podwyższać zasiłek dla bezrobotnych, troszczyć się o los animatorów kultury, likwidować śmieciówki czy pomagać frankowiczom, co obiecał 5 lat temu, a czego nie dotrzymał, Andrzej Duda. Bez pomocy dla nich nie będzie niedługo żadnego PKB i po prostu nie będzie co liczyć. Lewica złożyła bardzo dobre projekty, aby ochronić ludzi pracy, aby ochronić bezrobotnych i być może powinniśmy, jeżeli rząd nie potrafi dostarczyć ostatniej części tarczy, w której to wszystko powinno być ujęte, procedować w tej chwili nad tymi projektami Lewicy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Joanna Mucha, Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Mucha:**

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Pierwsze pytanie ciśnie się na usta jako niezwykle oczywiste: Dlaczego tak późno? Przecież ta ustawa powinna była być procedowana znacznie wcześniej.

Drugie pytanie. Wiemy o tym, że wyłączenie Warszawy z NUTS 2 de facto niczego nie zmienia dla samej Warszawy, a wiele zmienia dla pozostałej części Mazowsza. W związku z tym chciałabym zapytać, z jakich instrumentów finansowych będzie mogło dzięki temu skorzystać Mazowsze i czy jesteśmy w stanie oszacować, o ile więcej procentowo środków finansowych będzie mogło pozyskać Mazowsze dzięki tej zmianie. Oczywiście to jest kwestia tego, ile konkretnie wynosi w tej chwili PKB na osobę w przypadku Mazowsza, Warszawy, a ile będzie wynosiło po tej zmianie. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie pani posłance.

Zapraszam pana posła Czesława Siekierskiego, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Posel Czesław Siekierski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Zróżnicowanie w rozwoju regionów w Europie jest duże, ale poziom rozwoju też zależy od tego, jakie kryteria są stosowane do obliczeń. Zmiana kryteriów na kolejne perspektywy, na lata 2021–2027, powoduje, że tracimy w tej przymiarce 10 mld euro. Kolejne 10 mld strat wynika z poziomu rozwoju. A więc to jest wyjątkowo ważne. Jak zatem to wygląda w innych krajach, jeśli chodzi o regiony i metropolie? Różnica w poziomie rozwoju jest też w Polsce. Chyba najlepszym przykładem jest Mazowsze, bo część Mazowsza, część powiatów jest na niższym poziomie rozwoju niż inne powiaty wschodniej Polski, które obejmuje specjalny program na stworzenie szansy rozwojowej. Zatem pytanie, jakie będą tego skutki. Wiem, że tu nie chodzi o konkretne wyliczenia, tylko o skalę zmian. (*Dzwonek*) Ile na tym może tracić Warszawa? Ile może zyskać Mazowsze? Czy cały region straci, czy poszczególne tylko... Żle by było, gdyby całe Mazowsze straciło kosztem tego, że traci Warszawa. Wiemy, że duże aglomeracje kreują rozwój. Duże aglomeracje tworzą miejsca pracy, niosą postęp, technologię, technikę itd. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Poseł Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić się z pytaniem do pana posła sprawozdawcy komisji. Wielu posłów, przedmówców tego problemu dotyczyło, ale myślę, że warto by było odnieść się do tego wprost. Co legło u podstaw takiego opóźnienia implementacji tego rozwiązania, które już dawno temu zostało wynegocjowane w instytucjach europejskich? Bardzo konkretnie, jasno: Jaka była tego przyczyna? Wiemy, że państwo mieliście rozmaite pomysły jako większość rządząca od 5 lat. Taką czarną postacią będzie pan premier Sasin, który podjął się misji jakiegoś karkołomnego dzielenia Mazowsza. Czy jest prosta przyczyna, dlatego to wdramy dopiero teraz? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Na tym kończymy pytania.

O odpowiedzi na te fascynujące, błyskotliwie zadane i intrygujące pytania proszę prezesa Głównego Urzędu Statystycznego pana Dominika Rozkruta, a potem sprawozdawcę komisji pana Zdzisława Sipię.

Panie prezesie, ma pan głos.

A pana posła po raz kolejny... Rzucę w pana długopisem i to będzie zamach. (*Wesołość na sali*) Wie pan, że wtedy Lewica zapłaci za pana wielką cenę. Bardzo pana proszę.

(*Poseł Waldemar Ślugocki*: Mówimy o tym, jak powstawała polityka... Odmeldowuję się, panie marszałku.)

Grozę panom palcem – panu Czesławowi Siekierskiemu oraz panu posłowi.

(*Poseł Czesław Siekierski*: Część winy biorę na siebie.)

Czesiu, bądź mądry, proszę.

Panie prezesie, bardzo proszę. Ma pan mównicę.

**Prezes  
Głównego Urzędu Statystycznego  
Dominik Rozkrut:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że mam okazję wystąpić przy okazji, wydawałoby się, bardzo nieintrygującej zmiany legislacyjnej, jednocześnie powodującej tyle pytań. Mam notatki sporządzone zgodnie z kolejnością państwa wystąpień. Postaram się niczego nie ominąć i odpowiadać po kolei na zadane pytania.

Pani posłanka Joanna Mucha zadała mi pytanie dotyczące inflacji. Oczywiście mogę udzielić bardzo szczegółowych wyjaśnień. Staramy się komunikować to, w jaki sposób liczymy inflację, bardzo transparent-

nie. Wszystkie informacje umieszczone są na naszych stronach. Jeżeli chodzi o te kwestie szczegółowe, rzeczywiście pomiar inflacji jest pewną pochodną czynionych założeń, metod obserwacji i metod agregacji danych. Bardzo istotne w całym tym procesie jest to, byśmy ten proces kształtowali w taki sposób, który pozwala na generowanie statystyk porównywalnych w czasie i przestrzeni. Kiedy myślę o przestrzeni, chodzi mi o Europejski System Statystyczny. Jesteśmy członkami Europejskiego Systemu Statystycznego. Sposób, w jaki formułujemy te oceny inflacji, które są publikowane, jest w 100% zgodny, harmonizowany na poziomie europejskim. Państwo wiedzą, że ostatnio, publikując te pierwsze wyniki w trakcie trwania epidemii, informowaliśmy o tym, że przygotowaliśmy te obliczenia w takiej pełnej współpracy, korzystając z tzw. guidelines opublikowanych kilka dni wcześniej przez Eurostat. Chodzi o taki przewodnik, jak w trudnej sytuacji te statystyki produkować, żebyśmy wszyscy na poziomie Unii Europejskiej wygenerowali statystyki, które są porównywalne. Oczywiście istotne problemy występują. Pewnych obserwacji nie jesteśmy w stanie poczynić, ponieważ pewne rodzaje usług nie są oferowane, pewne rodzaje dóbr się nie sprzedają. Rzeczywiście istnieje problem zmiany podstawowego koszyka w gospodarstwie domowym, uśrednionego, czyli takiego, który tak naprawdę nikomu nie odpowiada, między nami mówiąc, ale statystyka rządzi się własnymi prawami i takimi agregatami rządzi się od dawien dawna.

Oczywiście w całym tym procesie posługujemy się tymi samymi wytycznymi, żeby na poziomie Europejskiego Systemu Statystycznego statystyki, które generujemy, były porównywalne. Proszę mi wierzyć, że ten proces jest bardzo zaawansowany, pogłębiony. On polega często na codziennym ustalaniu pewnych zasad. Miałem dzisiaj do czynienia, taką przyjemność, może nie przyjemność, ale obowiązek, bo jestem przewodniczącym prezydium europejskiego komitetu statystycznego, uczestnictwa w posiedzeniu ciała nadzorującego Europejski System Statystyczny, w którym dokładnie to samo tłumaczyliśmy, sprawozdawaliśmy, w jaki sposób jest to robione na poziomie całej Unii Europejskiej. Powiem tak: ponieważ pewne zmiany na rynku zachodzą, najwyższą wartością jest to, żeby umówić się co do tego, że traktujemy to w taki sam sposób we wszystkich krajach, żeby statystyki, które generujemy, były porównywalne pomiędzy krajami. To jest ich najwyższa wartość. Staramy się dochować wszelkiej staranności. Oczywiście zagadnienie inflacji odczuwanej jest bardzo istotnym, trudnym zagadnieniem, ponieważ każdy z nas ma inną inflację odczuwaną, niemniej jednak jako urzędy statystyczne generujemy pewne agregaty o charakterze makroekonomicznym, które reprezentują zjawiska gospodarcze na poziomie makroekonomicznym i na poziomie mikroekonomicznym. Z tym dylematem zawsze będziemy się borykać, zwłaszcza w tych okresach, w których ta

## Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut

inflacja zdecydowanie odbiega od pewnych oczekiwań, bym powiedział, społecznych.

(*Posel Joanna Mucha*: Nie może się za bardzo rozjechać. Na tym problem polega. Jak się rozjadą do jakiegoś poziomu... to staje się bez sensu.)

Jasne. Ze swojej strony oferuję tutaj pełną współpracę i kompletną transparentność dla państwa posłów. Jeżeli są jakiekolwiek informacyjne potrzeby w tym zakresie i jesteśmy w stanie... Staramy się wyjaśniać to na bieżąco na tyle, na ile spływają do nas różnego rodzaju pytania. Jeżeli ten proces jest niewystarczający, to oczywiście jestem tutaj otwarty na wszelkie uwagi krytyczne i będziemy się starać ten proces polepszać. Proszę mi wierzyć, że staramy się tutaj z najwyższą starannością realizować te zobowiązania, które zostały nam powierzone, wiedząc, że one są w interesie nas wszystkich, niezależnie od tego, kto jakie poglądy polityczne reprezentuje, do czego w ogóle nie chciałem nawiązywać, bo my funkcjonujemy jako statystyka gdzieś w takim innym troszkę wymiarze właśnie tych specjalistów, którzy starają się zmierzyć to, co się w społeczeństwie i w gospodarce dzieje.

Czy będą jakieś dodatkowe wyjaśnienia? Tak jak powiedziałem, postaramy się to wszystko na bieżąco komunikować i być może jeszcze lepiej państwu to przedstawiać.

Idę po kolei. Następne pytanie było pani poseł Anity Sowińskiej, dlaczego takie opóźnienie między 2016 r. a 2018 r. (*Dzwonek*)

O właśnie, i co teraz, jak ja mam tyle pytań?

(*Posel Dariusz Wiczorek*: Pan marszałek zgodę wyrazi.)

Dobrze, dziękuję serdecznie.

Nie traktowałbym tego jak opóźnienia, bo były określone podstawy, tzn. rozporządzenie na poziomie Unii Europejskiej jest, funkcjonuje. Tu chodzi tylko o pewne uporządkowanie podstawy prawnej, która była wskazywana. Chciałbym jedną rzecz zaznaczyć bardzo mocno: nic się w sposobie obliczania produktu krajowego brutto nie zmienia, zupełnie nic się nie zmienia, zresztą dokładnie na podstawie tych poprzednich podstaw prawnych publikowaliśmy to w takim ujęciu, w jakim publikujemy.

Chciałbym też zaprzeczyć pewnemu takiemu złudzeniu, że rzeczywiście ta zmiana jest teraz wprowadzona tylko dlatego, żeby to województwo mazowieckie... jakby podział jego dokonał się w jakiś sposób sformalizowany. Ten podział już się dokonał dawno. Takie podziały nastąpiły w czterech państwach Unii Europejskiej, jak pamiętam, w tamtej rundzie, rundzie zmian klasyfikacji statystycznej. Klasyfikacja statystyczna służy temu, żeby agregować znowu pewien wspólny, spójny sposób na poziomie europejskim statystyki. Ta zmiana, ona ma wymiar stricte, wyłącznie statystyczny.

To, czego państwo oczekują ode mnie w sensie informacji na temat tego, jakie to ewentualnie może mieć skutki finansowe, jest tak szczerze mówiąc bardziej pytaniem w kierunku ministerstwa za to odpowiedzialnego. Tutaj jest to ministerstwo funduszy, które się tymi sprawami zajmuje na bieżąco i uczestniczy na bieżąco w negocjacjach. To wszystko jest z tej informacji, którą udało mi się od wczoraj pozyskać, kiedy otrzymaliśmy to pytanie również na posiedzeniu komisji. Wprost z ministerstwa te informacje dzisiaj otrzymaliśmy. Te wszystkie negocjacje trwają. Ja w odpowiedzi do przewodniczącego komisji te wyjaśnienia, które uzyskałem sam z ministerstwa, pozwałam sobie przesłać dalej, ale oczywiście tam jest to miejsce, w którym de facto implementacja albo inaczej: możliwe wykorzystanie tego, w jaki sposób coś jest klasyfikowane statystycznie, ma charakter już polityczny i jest negocjowane przez ministerstwo wspólnie z Komisją Europejską.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Musimy podziękować, panie prezesie, grzecznie.

## Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Tak?

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Tak, bo to już troszeczkę... 2 minutki...

## Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Bo tych pytań jest bardzo dużo.

(*Posel Hanna Gill-Piątek*: Na piśmie.)

(*Posel Zofia Czernow*: Na piśmie prosimy.)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

No tak, ale to na piśmie państwo odpowiecie. 2 minuty panu dałem więcej.

Dziękuję panu serdecznie.

Myślę, że jedni są usatysfakcjonowani tymi odpowiedziami, a drudzy nie, ale na pewno pan prezes się starał jak najlepiej.

Dziękujemy bardzo panu prezesowi.

Proszę pana posła Zdzisława Sipierę, sprawozdawcę komisji.

**Posel Zdzisław Sipiera:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kilka uwag. Przede wszystkim podziękowanie, bo jesteśmy w stanie oprócz jednego koła, które stwierdziło, że nie wie, jak się zachowa, ale to pominiemy milczeniem, uzyskać tutaj konsensus, czyli uważamy, że to jest sprawa zgodnie z przepisem prawnym może nie takiej rangi, bo to jest porządkowanie przepisów, natomiast ogromne znaczenie ma kwestia skutków tego, dlatego że my jako Polska walczyliśmy o środki, w przypadku których chcemy, żeby były na terenie naszego kraju absorbowane i żeby te środki nie poszły gdzie indziej.

Pan poseł Siekierski powiedział o sprawach bardzo istotnych. To właśnie na Mazowszu, panie pośle, występuje w sposób bardzo znaczny... Część powiatów nawet podjęła pewne jakieś rozmyślenia na temat tego, że przejdziemy np. do innych województw, bo tam właśnie mają wyższe środki. To jest oczywiście pewna gra interesów. Miejmy świadomość, że Europa gra tak, jak pozwalają przepisy prawne. I jeżeli jest tak, że my byśmy się tych środków pozbywali, a Mazowsze wypadło z tego przez Warszawę, mówmy tutaj szczerze... I pan poseł Rozenek się absolutnie myli, że rząd nie lubi pana marszałka...

(Głos z sali: Ha, ha!)

...bo jako przedstawiciel tego rządu w przeszłości nie mogę sobie dać takiej narracji narzucić, że moje kontakty z panem marszałkiem były złe, wręcz odwrotnie, na mój wniosek m.in. jedno z posiedzeń wojewódzkiej rady dialogu społecznego odbyliśmy, właśnie dyskutując na temat tego, co dzisiaj jest przedmiotem obrad w Sejmie.

Dlatego cieszy mnie to, że jesteśmy tutaj podobnego zdania, natomiast te wszystkie drobne sprawy, które mają swój wymiar, naprawdę nie są istotne. My mówimy o kilku miliardach euro, a nie o drobnych pieniądzach, i te środki finansowe dla Mazowsza się absolutnie należą. Dobrze, że tutaj potrafimy mówić jednym językiem. Mam nadzieję, że to będzie też przełożone na język zewnętrzny, czyli ten, który będzie w Brukseli.

Ale, proszę państwa, jest jeszcze jeden bardzo istotny element, który może nie wynika bezpośrednio z tych założeń dotyczących obliczeń, tego, co będzie robił pan prezes GUS-u. To jest kwestia pewnych decyzji politycznych podejmowanych na poziomie danych samorządów. Na początku poprzedniej kadencji parlamentarnej były pomysły, które szły w takim kierunku, że pewne rejony Polski tak się rozwijają, że powinny tworzyć ośrodki metropolitalne, a tych niedużo jest. Na Śląsku to się udało, na Mazowszu nie. Ale proszę państwa, to nie jest pytanie też do rządu, to jest pytanie do samorządu. Jak państwo otworzą podreżniki czy gazety z tamtego okresu, przeczytacie sobie, jaki był atak, że to jest atak na samorządność. Nie, to była kwestia pieniędzy, proszę państwa. I jeżeli właśnie będziemy zaczynali mówić, a szczególnie kto jak kto, ale posłowie czy senatorowie powinni mówić o pieniądzach, i to Polsce należnych, to jest to

naczelne zadanie, a nie dobre samopoczucie władzy jednej czy drugiej, bo to jest sprawa interesów państwa polskiego, a nie tylko danego samorządu.

To jest odpowiedź na pytania niektórych posłów o to, dlaczego tak się stało. To są pytania m.in. do włodarzy niektórych dużych miast, którzy stoją na stanowisku, że oni raczej sobie poradzą, bo są na tyle operatywni i zamożni, a te pomniejsze miejscowości – nie do końca. Na Mazowszu, proszę państwa, były i są takie miejsca, w których różnica PKB wynosi między 55 a 222. Takich różnic nie ma nigdzie w Polsce. To są gigantyczne różnice. Wiem, że akurat jedna partia polityczna mówi o janosikowym, o zawieszeniu itd. Proszę państwa, powiedzcie tym samorządom, które często czekają na jedyne środki na inwestycje, które przychodzą z janosikowego, że w tym roku będą one zawieszone. Powiedzcie to otwarcie tym samorządowcom. Wiem, że akurat te głosy padają z największych miast, bogatych, gdzie budżety są wielomiliardowe. Ale te powiaty i gminy, które nie mają takich budżetów, miałyby niestety problem z elementem związanym z poziomem dochodów i możliwości inwestowania w swoich małych ojczyznach.

Jeszcze raz państwu dziękuję, bo to jest dobry prognostyk tego, że możemy w tym zakresie mieć podobny punkt widzenia i powalczyć o środki, które Polsce i Mazowszu się należą. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

(Poseł Andrzej Rozenek: W trybie sprostowania.)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Andrzej Rozenek, klub Lewica, w trybie sprostowania.

**Poseł Andrzej Rozenek:**

Dziękuję, panie marszałku.

Otóż, panie pośle, gdy był pan przedstawicielem rządu w naszym regionie, rzeczywiście ta współpraca się układała – muszę to potwierdzić.

(Poseł Zdzisław Sipiera: Przedstawicielem rządu w terenie, panie pośle.)

Źle mnie pan zrozumiał. Natomiast jedna jaskółka wiosny nie czyni, jak pan wie. Pan poseł Sipiera – może państwo nie wiedzą – był wojewodą i rzeczywiście sprawował tę funkcję przyzwoicie. Były kontakty między samorządami a panem wojewodą. Ale przypomnę również drugie oblicze pana rządu: pana Sasina, który wytarł sobie buty samorządami mazowieckimi, proponując ustawę aglomeracyjną, której z nikim nie konsultował. Zatem to, że akurat pan, panie pośle, zachowywał się przyzwoicie, pełniąc swój urząd, nie znaczy, że cały rząd tak się zachowuje. (Oklaski) I to nie znaczy, że cały rząd kocha pana marszałka Struzika. Myślę, że jest wręcz przeciwnie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)



## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Wszystkim państwu bardzo serdecznie dziękuję za udział w dyskusji.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. (druk nr 66) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej (druk nr 236).**

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Stanisława Szweda w celu przedstawienia interesującej nas informacji.

Panie ministrze, proszę bardzo.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obowiązek monitorowania sytuacji osób starszych w Polsce wynika z przepisów ustawy o osobach starszych, w związku z tym Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej co roku we współpracy z instytucjami publicznymi realizującymi działania na rzecz osób starszych, także z tymi na poziomie województw, opracowuje informację o sytuacji osób starszych w Polsce za ubiegły rok.

Struktura dokumentu jest taka jak w poprzednich edycjach. W pierwszej części zebrane są informacje dotyczące sytuacji społeczno-ekonomicznej osób starszych w Polsce. Dodatkowo informacja zawiera opracowanie na temat aktualnie realizowanej polityki społecznej wobec osób starszych na szczeblu centralnym oraz regionalnym.

Przy projektowaniu dokumentu po raz pierwszy zastosowano zestaw tabel pomocniczych, dzięki którym zebrane informacje są bardziej uporządkowane i przejrzyste. W informacji za 2018 r. po raz pierwszy uwzględnione zostały także dane dotyczące działań wynikających z dokumentu pt. „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność”, przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 26 października 2018 r. W związku z tym, że dokument ten został przyjęty w ostatnim kwartale ub.r., wszystkie instytucje publiczne rozpoczęły realizację działań wynikających z tego dokumentu. Warto zaznaczyć, że informacja została przyjęta 6 listopada 2019 r. przez Radę Ministrów i była już ogólnie dostępna. Materiał jest bardzo szeroki, obszerny, liczy prawie 400 stron. Tak że, panie marszałku, podam skrótowo tylko kilka informacji, choć nie wiem, czy czas wynosi 5 minut, czy będzie dłuższy...

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie ministrze, będzie niestety 5 minut, ale dobrze, że pan zrezygnował z przeczytania tej książki, to damy radę.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Dobrze. To tylko króciutko, bo faktycznie temat jest tak obszerny, że...

Sytuacja demograficzna – mówimy o roku 2018. Liczba ludności Polski wyniosła 38 400 tys., w tym niespełna 25%, bo ponad 9,5 mln, stanowią osoby w wieku 60 lat i więcej. Prognozy, które mamy, obejmujące czas do 2050 r., przygotowane przez Główny Urząd Statystyczny, przewidują spadek liczby ludności o 4,5 mln osób do 2050 r., z tym że w stosunku do osób w wieku 60 lat i więcej ten przedział będzie się zwiększał do poziomu 13 700 tys. i będzie stanowił ok. 40% ogółu ludności. To wyzwanie, o którym dzisiaj będziemy dyskutować, dotyczy właśnie tej kategorii osób.

Sytuacja ekonomiczna. W 2018 r. przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na jedną osobę w gospodarstwach domowych, włącznie z osobami starszymi, wyniósł 1970 zł i był o ponad 15% wyższy niż w gospodarstwach, w skład których wchodziły wyłącznie osoby młodsze.

Jeśli chodzi o kwestie pomocy społecznej, w 2018 r. liczba osób, którym przyznano świadczenie w postaci specjalistycznych usług opiekuńczych, wyniosła prawie 6 tys., liczba świadczeń – ponad 1350 tys., a kwota świadczeń – ponad 26 mln zł. Usługi opiekuńcze przyznano ponad 106 tys. osób. Liczba świadczeń wyniosła ponad 33 mln, a kwota świadczeń – ponad 588 mln zł.

Sytuacja na rynku pracy. W 2018 r. osoby aktywne zawodowo w wieku 60 lat i więcej stanowiły 7,5% ogółu aktywnych zawodowo w wieku 15 lat i więcej. Tutaj ten współczynnik aktywności zawodowej wynosił 14%.

Aktywność edukacyjna i kulturalna seniorów – w kraju funkcjonuje 338 gminnych rad seniorów powoływanych zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. W 2018 r. w Polsce działało 640 uniwersytetów trzeciego wieku. Uniwersytety działały na terenie wszystkich województw.

Jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, większość niepełnosprawnych osób starszych dysponowała prawnym potwierdzeniem swojej niepełnosprawności. Wśród nich najbardziej liczne grupy stanowiły osoby w wieku 60–64 lata oraz w wieku 80 lat i więcej.

Jeśli chodzi o programy, które są realizowane, to wspomnę o programie wieloletnim „Senior+” na lata 2015–2020. W ramach tego programu w 2018 r. utworzono 257 nowych placówek Senior+, a 229 już istniejących skorzystało ze wsparcia przeznaczonego na

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

bieżące funkcjonowanie. W sumie razem z placówkami utworzonymi w latach poprzednich do końca 2018 r. funkcjonowało w Polsce prawie 500 placówek Senior+, w tym 224 dzienne domy seniorów i 273 kluby seniorów (*Dzwonek*), które łącznie oferowały osobom starszym prawie 13 tys. miejsc. Warto tutaj przypomnieć, że środki, które przeznaczamy na ten program, wynoszą 80 mln zł. W poprzednich latach była to kwota wynosząca 30 mln zł, czyli nastąpił duży wzrost nakładów.

„Rządowy program na rzecz aktywności społecznej osób starszych”, popularnie zwany ASOS. W tym zakresie w 2018 r. 325 projektów otrzymało dofinansowanie, na łączną kwotę prawie 38 mln zł. Warto przypomnieć, że program w tej chwili jest finansowany w kwocie 40 mln zł, w poprzednich edycjach było to finansowanie na poziomie 10 mln zł, czyli też nastąpił znaczny wzrost. W różnorodnych zajęciach w ramach programu ASOS wzięło udział ponad 106 tys. uczestników.

Program „Opieka 75+” w 2018 r. został rozszerzony na gminy mające do 60 tys. mieszkańców. Pierwsza wersja dotyczyła gmin do 20 tys. mieszkańców. Z tego programu korzystało ponad 390 gmin. Dzięki wdrożeniu programu „Opieka 75+” w 2018 r. z usług opiekuńczych skorzystały prawie 3 tys. osób w wieku powyżej 75 lat.

Jeśli chodzi o wieloletni program pomocy państwa w zakresie dożywiania... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie ministrze, może o tym wieloletnim programie powie już pani poseł Lidia Burzyńska?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Stanisław Szwed:**

Dwa zdania i kończę.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dwa zdania. Pierwsze...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Stanisław Szwed:**

Jest też program dotyczący dożywiania. O innych nie mówię. Warto przypomnieć, że cała informacja została przyjęta przez Komisję Polityki Senioralnej

zarówno Sejmu, jak i Senatu, dlatego wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie ministrze.

Dałem 2 minuty więcej, tak że absolutnie chcieliśmy tego wysłuchać.

Zapraszam panią poseł Lidię Burzyńską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, w celu przedstawienia stanowiska komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Lidia Burzyńska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić informację rządu o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2018, druk nr 66.

Komisja Polityki Senioralnej na swym posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2020 r. obradowała nad przedmiotowym dokumentem. Podczas posiedzenia przeprowadzono dyskusję, w której udział wzięli nie tylko posłowie, ale również zaproszeni goście reprezentujący różne środowiska. Warto nadmienić, iż przedłożony dokument w sposób wyczerpujący i kompleksowy przedstawia i opisuje politykę społeczną wobec osób starszych w Polsce, która jest realizowana zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym. Instytucje publiczne w ramach zaplanowanych działań uwzględniają, co jest bardzo istotne, rekomendacje wypracowane za poprzedni rok, co bez wątpienia daje ciągłość, usprawnia szeroko rozumianą pomoc adresowaną do seniorów.

W imieniu Komisji Polityki Senioralnej dziękuję za przygotowanie tego dokumentu, ukazującego sytuację osób starszych w Polsce na wielu płaszczyznach ich życia i ich funkcjonowania. Po przeprowadzeniu bardzo burzliwej, wnikliwej i merytorycznej dyskusji komisja wnosi do Wysokiego Sejmu o przyjęcie informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2018. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Joanna Borowiak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczące informacji Rady Ministrów o sytuacji osób starszych

## Posel Joanna Borowiak

w Polsce za rok 2018. Informacja jest zawarta w druku nr 66.

Szeroko rozumiana polityka społeczna wobec osób starszych stanowi jeden z priorytetów działań rządu Prawa i Sprawiedliwości. Żyjemy dłużej, ale chcemy żyć też lepiej. Stajemy przed wyzwaniem wynikającym z dynamicznych zmian w strukturze ludnościowej. Te wyzwania rząd realizuje konsekwentnie i skutecznie. Podejmowane są liczne działania służące poprawie sytuacji materialnej i bytowej seniorów, zapewnieniu im dostępu do opieki zdrowotnej, zachowaniu ich aktywności zawodowej, społecznej, edukacyjnej, a także kulturalnej i sportowej. W ramach programu „Senior+” samorządy otrzymują rekordowe wsparcie w realizacji swoich strategii na rzecz osób starszych, w tym w rozbudowie sieci dziennych domów i klubów Senior+. W 2018 r. na program przeznaczaliśmy najwyższą w historii kwotę – 80 mln zł. W domach i klubach seniorzy mają zapewnioną nie tylko aktywność kulturalną i sportową, ale także posiłki oraz opiekę i pomoc w wykonywaniu czynności dnia codziennego. W 2018 r. powstało 260 nowych placówek: domów i klubów seniora.

Od stycznia 2018 r. realizowany jest, adresowany do małych gmin, program „Opieka 75+”, opracowany w celu poprawy dostępności usług opiekuńczych, poprawy jakości życia osób w wieku 75+. Program w 2018 r. opiewał na kwotę 4,5 mln zł. Usługami opiekuńczymi objęto ponad 2800 osób, a skorzystały z programu 394 gminy.

Realizacja programu bezpłatnych leków dla seniorów „Leki 75+” w 2018 r. Niech tu przemówią liczby. 2400 tys. seniorów skorzystało z programu w 2018 r. Blisko 400 mln zł to kwota przeznaczona w tym roku na program, 40 mln – liczba wydanych seniorom opakowań bezpłatnych leków, 21 mln to liczba zrealizowanych recept z kodem S, ponad 2 tys. to liczba pozycji na liście leków. I wreszcie 500 mln zł – o tyle zmniejszyły się w 2018 r. wydatki pacjentów 75+ na leki refundowane dzięki temu programowi.

Kolejna ważna sprawa. Zrealizowaliśmy umowę społeczną. Polacy skorzystali z przywrócenia wcześniejszego wieku emerytalnego: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W 2018 r. przyznano blisko 384 tys. emerytur. Systematycznie również wzrasta wysokość minimalnych rent i emerytur, dzięki czemu poprawia się sytuacja grup najuboższych.

Rządowy program aktywności społecznej osób starszych to corocznie 40 mln zł na utrzymanie aktywności samodzielnych seniorów, ale także na integrację międzypokoleniową, gdzie młodsze pokolenie może czerpać z doświadczeń życiowych seniorów. W 2018 r. dofinansowano 325 projektów zrealizowanych w 16 województwach.

Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. stanowi opis i diagnozę bieżącej sytuacji seniorów, ich potrzeb oraz oczekiwań. Ukazuje i odzwierciedla kierunki i postępy polityki społecznej na

poziomie centralnym oraz regionalnym wobec osób starszych. Prezentuje działania tak instytucji publicznych, jak i podejmowane na szczeblu poszczególnych regionów. Jej integralną część stanowią wnioski i rekomendacje do dalszych działań. Pragnę zauważyć, że po raz pierwszy w informacji zostały uwzględnione dane obrazujące działania podejmowane na podstawie przyjętego przez rząd dokumentu „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność”, który to dokument wyznacza kierunek działań w polityce senioralnej.

Rząd dostrzega i realizuje zadania, których celem jest poprawa jakości życia Polaków, w tym w szczególności osób w wieku senioralnym. Tylko w 2018 r. ministerstwo rodziny skierowało do osób starszych pakiet programów opiewających na ponad 150 mln zł. W myśl dewizy: czynimy świat lepszym, niż go zastaliśmy, czynimy Polskę lepszą i bardziej przyjazną dla seniorów.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. Bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Jak wiecie państwo, nie jestem złośliwy i nigdy w życiu nie byłem, ale ciekawy jestem, czy ludzie, którzy są w domach opieki społecznej, wiedzą, że mają tak dobrze, jak usłyszałem przed chwilą. Może tak jest. *(Oklaski)*

*(Poseł Joanna Borowiak: Myślę, że wiedzą, panie marszałku.)*

Myślę, że tak jest.

Pan poseł Michał Szczerba, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Panie pośle, zapraszam serdecznie.

*(Poseł Joanna Borowiak: Mam prośbę, żeby pan marszałek nie recenzował tego, co mówię.)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: O, zabolalo panią poseł.)*

A ja mam prośbę, żeby pani nie recenzowała słów marszałka. Powołam się na pani autorytet. Pani marszałek Witek też zawsze ma takie prośby, więc proszę nie recenzować słów marszałka.

Zapraszam pana posła Szczerbę.

## Posel Michał Szczerba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister przedstawił dane archiwalne. Rok 2018 jest za nami. Jesteśmy, Wysoka Izbo, tu i teraz, jesteśmy w trakcie pandemii. Jesteśmy w sytuacji, kiedy 200 tys. starszych Polek i Polaków przebywa w domach pomocy społecznej, w placówkach stałej opieki, w zakładach opiekuńczo-leczniczych, w zakładach pielęgnacyjno-leczniczych, w hospicjach, na oddziałach medycyny paliatywnej.



**Posel Michał Szczerba**

Rządzie! Dlaczego zapomnieliście o polskich seniorach? Od stycznia było wiadomo, jakie czeka nas zagrożenie. Ale co robił rząd? Rząd bimbał, aż nadeszła epidemia. W kwietniu przypomnieliście sobie o placówkach stałego pobytu. 7 kwietnia, miesiąc od pierwszego przypadku koronawirusa w Polsce, wojewodowie przekazali środki ochrony osobistej do domów pomocy społecznej. O miesiąc za późno. Pamiętamy te wszystkie nazwy miejscowości, w których pojawiły się ogniska koronawirusa. Pamiętamy również o działaniach, które podejmowali wojewodowie: zawsze spóźnionych, nigdy na czas. Pamiętamy również o tym, w jak bezczelny sposób korzystali ze swoich praw dotyczących obowiązku pracy. Do kogo kierowali obowiązek pracy? Kierowali ten obowiązek do osób powyżej 60. roku życia, osób, które nie podlegały przepisom prawnym. Rząd zgotował gehennę seniorom w placówkach opieki stałej.

Co proponuje Koalicja Obywatelska? Przedstawiliśmy projekt ustawy, projekt, któremu pani marszałek do tej pory nie nadała nawet numeru druku sejmowego, projekt dotyczący obligatoryjnych testów dla wszystkich osób zatrudnionych w placówkach stałej opieki (*Oklaski*), projekt, który mówi o badaniach przesiewowych dla wszystkich osób przebywających w tych placówkach, o placówkach zdrowotnych i wszystkich pracownikach tam pracujących.

Szanowni Państwo! To nie jest jedyny problem polskich seniorów: brak testów i bezpieczeństwo. Mamy również, szanowni państwo, sytuację tragiczną, sytuację, jakiej nie zna Europa: w Polsce funkcjonują – uważa – 124 domy opieki całodobowej w sposób nielegalny, bez zezwolenia. Mówi o tym raport Najwyższej Izby Kontroli z 31 grudnia 2019 r. Wojewodowie nie kontrolują tej sytuacji. Tam, szanowni państwo, w tych nielegalnych domach, mogą dziać się ludzkie dramaty – bez standardów, bez kontroli, bez nadzoru, szczególnie w czasie epidemii, bez zapewnienia warunków sanitarnych. To jest sprawa, o której wiemy od dawna. Nic w tej sprawie, Wysoka Izbo, rząd nie robił.

Następna sprawa – dramatyczna sytuacja w hospicjach i w zakresie opieki paliatywnej. Ile czeka się na opiekę paliatywną, na miejsce w hospicjum? W czasie tylko kontroli Najwyższej Izby Kontroli 700 osób nie doczekało momentu przyjęcia, zmarło we własnych domach, cierpiąc, często bez środków przeciwbólowych.

Kolejna sprawa – rekordowa liczba głodowych emerytur. Głodowe emerytury to emerytury w wysokości mniejszej niż emerytura minimalna. Wysoka Izba chciałaby zapewne usłyszeć te dane. Ile osób w grudniu 2015 r. taką emeryturę pobierało? 76 tys. Ile było takich osób na koniec grudnia 2019 r.? 261 tys. Wzrost o 184 tys. Co szósty Polak, który przeszedł na emeryturę w 2018 r., otrzymuje świadczenie poniżej ustawowego minimum.

Brak wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. w sprawie świadczeń dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Ile razy, panie ministrze, pan był na tej mównicy i obiecywał pan, że jest już projekt rządowy? Do tej pory opiekunowie osób dorosłych niepełnosprawnych nie dostali swoich pieniędzy, które im się należały.

Kolejna sprawa – sytuacja w zakresie ochrony zdrowia, geriatry. To spustoszenie, którego dokonał Radziwiłł, wprowadzając sieć szpitali, rekordowe kolejki do lekarzy POZ i specjalistów. W kolejce do endokrynologa czeka się 2 lata, do chirurga naczyniowego – 10 miesięcy, do ortopedy – 7 miesięcy. To są konkretne dane. (*Dzwonek*)

I wreszcie sprawa szalejącej drożyzny, panie marszałku. To ostatnia sprawa. Wzrost cen warzyw o 22% rok do roku, o 19% wzrost ceny wieprzowiny, o 12% wzrost cen pieczywa.

I na ostatnim miejscu największy wyrzut sumienia. W marcu 2018 r. jak jeden mąż – ta pusta sala dzisiaj w tym momencie – głosowaliście przeciwko ustawie – Emerytura bez podatku. Odebraliście polskim emerytom ich dochody, ich powiększone dochody, stałe, cykliczne, miesięczne. Żadne świadczenie jednorazowe, wypłacane raz w roku, nie zastąpi tego, że polskim emerytom i polskim rencistom należy się emerytura bez podatku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Roberta Obazę, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Robert Obaz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że w normalnej firmie, gdyby ktoś pokazywał raport 1,5 roku post factum, zostałby zwolniony. My nie mamy takich możliwości, ale chyba szczęśliwie się stało, że nad tym raportem za 2018 r., pełnym opowieści o sukcesach i o tym, jak wszystkim seniorom jest dobrze, procedujemy teraz, w tym ciężkim czasie epidemii. Raport liczy 460 stron, panie ministrze, troszeczkę więcej, bo w takiej formie go dostaliśmy, pan w książce pewnie ma mniej stron, ale na tych 460 stronach nie ma żadnych wniosków.

(*Posel Joanna Borowiak: Są.*)

Raport nie kończy się wnioskami, a wnioski są najważniejsze, wskazanie, co powinno się zmienić. Pani poseł podpowiada, że są, tyle że one są napisane w taki sposób, że...

(*Posel Joanna Borowiak: Ale pan mówi, że nie ma.*)

No, statystycznie, wychodząc z psem na spacer, każdy z nas ma po trzy nogi. Zgodzi się pani ze mną?

(*Posel Joanna Borowiak: Nie.*)

Niestety tak jest. Ten raport jest zlepkiem poszczególnych statystycznych wyliczeń, ale nie znaj-

## Posel Robert Obaz

dziecie w nim państwo informacji o tym, że w Polsce mamy tylko 436 geriatrów, natomiast znajdziecie informacje o tym, że do żadnego lekarza się nie czeka, że seniorzy nie mają problemu z dostępem do lekarzy. To, że działamy post factum, widzimy dzisiaj, o czym mówił mój poprzednik poseł Szczerba. Nie będę powtarzał tego, jak wygląda dzisiaj sytuacja w DPS-ach, bo każdy chyba o tym wie. Natomiast szukamy rozwiązań dotyczących tego, co dalej z DPS-ami.

Panie ministrze, na początku kwietnia przywieźliście maseczki, w przypadku których nie ma homologacji, nie ma dopuszczenia na rynek polski.

(*Posel Jakub Rutnicki: Ale zdjęcia są.*)

Każda próba otrzymania takiego certyfikatu kończy się fiaskiem. A więc przepraszam bardzo, może państwo kupili coś, czym sami zarazacie? Nie potrafcie zapanować nad najmniejszymi sprawami.

Nie wspomnę już o tym, jak wygląda rehabilitacja osób niepełnosprawnych. Dzisiaj nie dość, że seniorzy tak naprawdę jeszcze przez 3 miesiące będą mieli ograniczony dostęp do fizjoterapii, to jeszcze z powodu pandemii i waszych pomysłów na ratowanie gospodarki niestety część takich gabinetów zostanie zamknięta. Jeżeli zostaną zamknięte, to gdzie będzie udzielana pomoc tym ludziom?

Sytuacja ekonomiczna jest bardzo zła, w szczególności drożeją towary, a państwo mówicie o tym, że przybywa środków dla seniorów. Ale o ile więcej ci seniorzy wydają? Myślę, że w dalszej kolejności opowie o tym mój kolega z klubu. Tak więc dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszamy kolegę z klubu, pana posła Rafała Adamczyka, klub parlamentarny Lewica.

## Posel Rafał Adamczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! We wprowadzeniu do informacji z druku nr 66 dotyczącej sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. znajduje się stwierdzenie: Dlatego też działania na rzecz osób starszych stały się priorytetem publicznej polityki społecznej realizowanej przez rząd RP. To może nawet uspokajać polskich seniorów.

Optymistycznie również brzmi, jak możemy przeczytać, to, że w 2018 r. przeciętne trwanie życia w przypadku noworodka płci męskiej wynosiło 73,8 roku, natomiast w przypadku noworodka płci żeńskiej – 81,6 roku.

I na tym koniec pozytywnych informacji. Niestety sytuacja ekonomiczna polskich seniorów nie jest tak cudowna. O tym w opracowaniu już w sposób bezpośredni nie przeczytamy. Średnie wartości nie-

stety nie oddają stanu faktycznego i bezpośrednio nie odnoszą się do spraw związanych z ubóstwem. W 2018 r. udział osób żyjących w ubóstwie w wieku 60 i więcej lat wzrósł do poziomu 4,3%. Przypomnę, że w roku 2017 był to udział na poziomie 3,5%, czyli nastąpił wzrost o 20%. Na pewno ten wysoki stopień ubóstwa zdecydowanie ograniczyłoby wprowadzenie projektu Lewicy dotyczącego minimalnej emerytury na poziomie 1600 zł. Niestety projekt ten został odrzucony w pierwszym czytaniu i nie będzie dalej procedowany. Z racji tego niezrozumiałego wyboru emeryci nie otrzymali gwarancji minimalnego comiesięcznego dochodu na poziomie 1600 zł, ale za to TVP otrzymała 2 mld zł. Niestety z powodu oglądania telewizji publicznej (*Dzwonek*) Polki i Polacy nie będą mniej głodni, a na pewno grupa żyjących w ubóstwie przez to się nie zmniejszy.

Wysoka Izbo! W grudniu 2018 r. 750 tys. osób z ustalonym prawem do emerytury podlegało ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu innego niż bycie emerytem. Blisko pół miliona spośród tych osób podlegało także ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym. W ciągu ostatnich 4 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o ok. 30%. Czemu pracują? Czy dlatego, że tak kochają pracę? Odpowiedź jest prosta: nie, nie pracują dla przyjemności, pracują, bo ich emerytury są za niskie.

Wysoka Izbo! Seniorzy zasługują na godne życie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Ścigaj, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

## Posel Agnieszka Ścigaj:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu co do informacji prezentowanej przez Radę Ministrów o sytuacji osób starszych za rok 2018.

Zacznę od dygresji, którą za każdym razem czynię i powtarzam, kiedy mówimy o sprawozdaniach za rok w jakimkolwiek obszarze, bo tych sprawozdań jest dużo. Nie można ocenić sprawozdania za dany rok, efektywności i sposobu wydawania pieniędzy, jeżeli na samym początku tego roku nie mamy określonych wskaźników, do jakich dążymy, czyli tego, do czego dążymy, ile na to będzie potrzeba pieniędzy i czy to się udało, czy się nie udało. Za każdym razem apeluję o to, aby wprowadzić taki efektywny sposób zarządzania finansami publicznymi, szczególnie w polityce społecznej, bo tak naprawdę w każdym sprawozdaniu można nawet na 500 stronach napisać, co się

## Posel Agnieszka Ścigaj

fajnego robiło, ale pomijając to, co się nie udało, i czy pieniądze były dobrze wydane.

Sytuacja osób starszych. O tym, że sytuacja osób starszych powinna być absolutnie priorytetem w tej chwili chyba dla każdego społeczeństwa, wiemy po prostu ze wskaźników. 2010 r. to 19,6% seniorów w społeczeństwie, 2018 r. to już 25%, wzrost o 261 tys. osób, a w roku 2050 to, jak się przewiduje, ok. 35%. Wszyscy będziemy seniorami i tutaj akurat, w tym wypadku, da się zaplanować efektywną, systemową politykę realizacji różnych priorytetów.

Ale spójrzmy na kilka sytuacji ujętych w raporcie. Sytuacja ekonomiczna.

Szanowni Państwo! Najniższa emerytura w 2011 r. to 728 zł, w 2018 r. – 1029 zł. W raporcie zawarty jest wskaźnik 2,6%. 3,4, mniej więcej średnio 2,4, to inflacja, więc tak naprawdę nie było żadnej podwyżki, tylko i wyłącznie pokrywanie kosztów. Wskazuje to... O tym, że ubóstwo wśród emerytów rośnie, mówili już moi przedmówcy. W ogóle ubóstwo w 2018 r. mimo dużych programów społecznych skoczyło do 5,4% w stosunku do poprzedniego roku, kiedy było to 4%, właśnie m.in. dlatego, że na tej najniższej emeryturze, o której państwo mówicie, że się podniosła, niestety jest o 219 tys. osób więcej niż w ubiegłych latach. A więc to są te wskaźniki: mamy stosunkowo więcej, natomiast więcej osób żyje właśnie w tym skrajnym ubóstwie.

Rozwiązaniem byłby już tutaj wspomniany, złożony przez Koalicję Polską projekt, ale to jest projekt obywatelski, który był wcześniej składany przez obywateli: Emerytura bez podatku. To jest bardzo dobre rozwiązanie, dlatego że emeryci co miesiąc potrzebują pieniędzy na swoje wydatki i nie trzeba im ich zabierać, po prostu trzeba im zostawić je w budżecie. Każdego miesiąca wydają pieniądze na swoje życie. My mówimy o emeryturze najniższej 1100 zł w tej chwili, a GUS obliczył: żeby w Polsce przeżyć na godnym poziomie, trzeba mieć minimum 1400 zł. A więc widzimy tę dysproporcję bardzo wyraźnie.

Oczywiście w raporcie zawarte są opisy kontynuacji i realizacji wcześniej zaplanowanych projektów związanych z aktywizacją społeczną i zawodową, jak „Senior+”, „Senior-WIGOR” czy programy ASOS. Sukcesywnie wzrasta na nie kwota. Powiem, to pozytywne, że widać też taki naturalny od 2010 r. wzrost np. liczby usług opiekuńczych, o 6,6%, ale to jest normalne przy tak dużym wzroście liczby osób, które potrzebują takich usług. Wzrost o 6,6% w przypadku usług opiekuńczych to i tak jest zdecydowanie za mało. To jest tak, jakby w tym raporcie chciano pokazać, że coś robimy. Ale na pytanie, czy to wystarczy i czy na to dobrze wydajemy pieniądze, nie znajdujemy w tym raporcie odpowiedzi.

Polsce potrzebna jest systematyczna, spójna polityka wobec osób senioralnych. Przede wszystkim popatrzmy na zdrowie. Wspomniane już liczby dotyczące geriatry. Geriatria w Polsce nie istnieje. 460 ge-

riatrów, z czego większość, tak naprawdę zdecydowana większość nie wykonuje praktyki geriatrycznej albo przynajmniej ją łączy z czymś innym, dlatego że finansowanie tej praktyki jest po prostu marne, jeśli chodzi o NFZ. Możemy powiedzieć o tym, że mamy 900 łóżek geriatrycznych. 900 łóżek – jaki to jest wskaźnik? Ano 1,5 łóżka na 100 tys. mieszkańców. Patrząc na Austrię, Belgię, Szwajcarię, to jest 75%. Stąd możemy powiedzieć, jak bardzo odstawiamy, jeśli chodzi o opiekę medyczną. Nie wspomnę już o tym, że są braki kadrowe, źle wynagradzana kadra pielęgniarska, że brakuje stałego i systematycznego wynagradzania i premiowania opiekunów i kształcenia opiekunów. Oczywiście kolejki do lekarzy specjalistów nie zniknęły, powiedziałabym: bardziej rosną.

Na koniec jeszcze dane statystyczne. Przypomnę tylko coś, co mnie osobiście zaszokowało w sytuacji, w której się znaleźliśmy. 21 kwietnia, oficjalne dane ze strony ministerstwa pracy dotyczące koronawirusa. DPS: – 16 zgonów i 319 zakażeń. W tym samym czasie zespół pracujący społecznie, składający się z dyrektorów domów pomocy społecznej przy ministerstwie pracy, podaje takie dane: 54 zgony i 1100 zakażeń. (*Dzwonek*)

Szanowni Państwo! Dlaczego tak jest? Możemy sobie zadać takie pytanie, ale znajdziemy na nie odpowiedź w raporcie ministerstwa. Po prostu ministerstwo nie wie, ile ma domów pomocy społecznej. To jest podstawowa odpowiedź. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Grzegorza Brauna, Koło Poselskie Konfederacja.

## Posel Grzegorz Braun:

Szczęść Boże raz jeszcze.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo polskie tutaj nieustannie zdaje egzamin. Pisz klasówkę przed jakąś nieznaną komisją, przed jakąś radą pedagogiczną. Wspina się na palce i pisze takie wypracowania, takie wypracowania jak ten raport, który tutaj mamy oceniać. Z góry zatem deklaruje, że koło Konfederacji nie ma niczego innego w tej sprawie do zrobienia, jak tylko wstrzymać się od głosu. Właściwie największy problem jest taki, że marnują, przepalają swój cenny czas ci, którzy stoją na narodu czele, na pisanie takich, powtórzę, wypracowań, które niczego nie zmieniają, niczego nie wnoszą, żadnej prawdy nie odkrywają i z żadnymi zbawiennymi receptami na przyszłość nie występują. Gdybyśmy jednak odrzucili taki raport, to ktoś mógłby mylnie mniemać, że głosujemy przeciwko ludziom, którzy osiągnęli wiek dojrzały. Nie, wręcz przeciwnie. Kon-



## Posel Grzegorz Braun

federacja wzywa do tego, żeby wreszcie o nich zadbać, to znaczy zadbać o polską rodzinę. A co to znaczy zadbać o polską rodzinę? Nie ingerować w jej życie, nie rabować polskiej rodziny wyzyskiem fiskalnym, uciskiem biurokratycznym. Co to znaczy zadbać o polską rodzinę? To znaczy zadbać o życie. Żeby byli między nami zdrowi, mądrzy doświadczeniem swoich lat nasi ojcowie, dziadkowie, ciotki, wujowie, stryjeczki. Staropolszczyzna miała cały wachlarz pięknych nazw. Nie wiem, czy państwo wiecie, że inaczej nazywał się szwagier, brat żony – szurzy, a inaczej mąż siostry – swak. Dzisiaj jednego szwagra tylko mamy w to miejsce. Dlaczego staropolszczyzna miała tyle pięknych nazw? Dlatego, że żyła polska rodzina, że żyła polska rodzina silna nie emeryturą bismarckowską i dotacją europejską, tylko silną przedsiębiorczością Polaków, której przejawy do tak pięknego rozkwitu doprowadzały Rzeczpospolitą, dzięki temu, że państwo dawało Polakom spokój, że dawało relatywnie więcej niż gdziekolwiek indziej w świecie wolności i bezpieczeństwa, nie ingerowało aparatem biurokratycznego, wścibskiego, policyjnego przymusu w życie polskiej rodziny.

Do tych korzeni trzeba wrócić. Trzeba obalić bismarckowską piramidę ZUS i wtedy nieograbiane polskie rodziny będą w stanie z należytym szacunkiem i troską przedłużać życie tym, którzy właśnie mają dla nas to, czego się nie kupi na Allegro ani w supermarkecie, to znaczy pamięć, wiedzę z autopsji, niezapośredniczoną. To są przecież skarby ludzkości – kontakt ze starszym człowiekiem. Trzeba poza tym zmieniać, ale nie konformizując systemu prawnoustrojowego Rzeczypospolitej do eurokołchozowego, neosowieckiego obłędu, który się wyraża także w takiej biurokratycznej sprawozdawczości na siłę, ale przez powrót do korzeni, szanowni państwo.

Myślę, że szkoda już słów na te kolejne akty quasi-ustawowe, które tutaj dzisiaj się przesuwają przez tę Izbę na tym podajniku kołchozowym, tym taśmociągu prawodawczym. To wszystko ma wspólny mianownik. To wszystko ma wspólny mianownik: i ta sprawa GUS-u, i wcześniej omawiane projekty. To jest Rzeczpospolita, która, no cóż, odrywa się od swojej tradycji, odrywa się, już dawno została oderwana, od swojego korzenia cywilizacyjnego. Jeśli ta Rzeczpospolita nie wróci do normalności, nie stanie z głową na nogi, to o żadnych starych ani młodych tutaj radzić nie będzie trzeba, bo nie będzie komu, bo się Rzeczpospolita zwija, demograficznie się zwija, bez żadnej wojny, bez okupacji, bez rozbiorów. Schodzimy ze sceny dziejowej: i młodzi, i starzy.

A zatem jedyna rzecz, którą mielibyście tutaj do zrobienia (*Dzwonek*): przeprowadzić przez tę Izbę projekt prawnie gwarantujący bezpieczeństwo życia ludzkiego. I małych, i dużych. I młodych, i starych. I zdrowych, i tych, którzy niedomagają, oby tylko chwilowo. Zagwarantujecie bezpieczeństwo życia ludzkiego. Przepro-

wadźcie, co potraficie. Przecież w dwa kwadranse projekt „Zatrzymać aborcję” przez tę Izbę... Tak? Niech wyjdzie jeden z marszałków, wniesie o uzupełnienie porządku obrad. Przegłosujemy to i wtedy wszyscy będą bardziej bezpieczni. Wtedy będziemy mówili o realnym wspomaganiu ludzi młodszych, starszych. Starzy ludzie, tak jest, w domach opieki, domach pogodnej starości...

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, zbliżamy się do końca.

## Posel Grzegorz Braun:

...wystawieni na śmiertelne ryzyko przez arbitralne, policyjne działania inicjowane przez oszałałego lub zdradziecko motywowanego ministra zdrowia Szumowskiego. To jest sprowadzanie powszechnego niebezpieczeństwa na naród...

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, proszę już kończyć.

## Posel Grzegorz Braun:

...nie tylko na tych z nas, którzy osiągnęli już wiek dojrzały. Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję, panie i panowie posłowie. Szczęść Boże wszystkim młodym i starym!

(*Posel Jakub Rutnicki*: Szczęść Boże!)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Prosiłbym, żeby nie rozdawał pan inwektyw w kierunku jednego czy drugiego pana ministra, bo może być im przykro.

(*Posel Grzegorz Braun*: Panie marszałku, proszę mnie pouczyć, co pan nazywa inwektywą.)

Wydaje mi się, że oszalały minister Szumowski nie byłby zadowolony z pana słów.

Pani posłanka Wanda Nowicka z klubu parlamentarnego Lewicy zaczyna serię pytań, a mamy ich zgłoszonych 37.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Panie marszałku, ile czasu?)

Minuta.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Za mało.)

37 pytań, a i tak jestem bardzo tolerancyjny w tych sprawach.

Pani posłanko, proszę bardzo.

**Poseł Wanda Nowicka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Skupię się w swoim pytaniu na kwestiach zdrowotnych i zapytam od razu: Ilu geriatrów faktycznie pracuje w swojej specjalności? Ile łóżek geriatrycznych dostępnych jest w Polsce oraz w jaki sposób liczba łóżek zaspokaja faktyczne potrzeby pacjentów? W jakim stopniu województwa są zabezpieczone pod względem liczby łóżek geriatrycznych? W moim okręgu, w Gliwicach, Zabrzu, Bytomiu i Tarnowskich Górach, sytuacja jest bardzo zła. Nie ma tam żadnego łóżka szpitalnego o tym profilu. Dlatego proponowałam w debacie budżetowej przyspieszenie prac poprzez zwiększenie dotacji dla dopiero budowanego śląskiego ośrodka zapobiegania i leczenia chorób śródowiskowych, cywilizacyjnych i wieku podeszłego im. prof. Zbigniewa Religi (*Dzwonek*) w Zabrzu. Moja poprawka została przez PiS odrzucona.

Informacja rządu jest bardzo niewystarczająca, jeśli chodzi o stan zdrowia osób starszych. Informacja na temat dostępnych świadczeń zdrowotnych z zakresu geriatry jest wręcz śmieszna. Rząd nie podaje obiektywnych danych statystycznych na temat chorób, tylko subiektywne opinie osób starszych na temat własnego zdrowia. Jeśli chodzi o samą geriatrę, to dane te są mocno nieaktualne, bo z 2018 r., i przyczynkarskie...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pani posłanko...

**Poseł Wanda Nowicka:**

...bo trudno się dopatrzeć jakichś systematycznych danych na temat sytuacji w całym kraju.

Chciałabym, żeby problemem polskiej geriatry był ten dalece niezadowolający raport. Obawiam się jednak, że problemem jest sama geriatra, której słabości ten raport stara się nieudolnie przykryć. Dziękuję. Proszę o odpowiedź na piśmie, panie ministrze.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Monika Falej, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Monika Falej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rośnie udział osób starszych w strukturze demograficznej. Oznacza to zupełnie inne potrzeby obywateli związane z opieką i ochroną zdrowia, a także spędzaniem czasu wolne-

go, utrzymaniem aktywności. Dziś osób w wieku 60 lat lub starszych jest na świecie więcej niż kiedykolwiek wcześniej. Tak samo dzieje się w Polsce. Do 2050 r. prawie 22% populacji będzie miało co najmniej 60 lat. To ogromny potencjał, ale i wyzwanie, co zauważa nawet rzecznik praw pacjenta. Dostrzegając potrzeby i ogrom problemów dotyczących seniorów, w swoich działaniach ustanawia on rok 2020 Rokiem Seniora. Z drugiej strony starzejące się społeczeństwo to nie wyłącznie problemy, jak do tej pory oceniano, ale też szansa na wzrost gospodarczy, dający przeliczyć się na miliony euro rocznie oraz miliony miejsc pracy nawet w skali Europy. To tzw. srebrna gospodarka. Ale aby osoby (*Dzwonek*) mogły korzystać z jesieni życia, muszą mieć zasoby finansowe, by godnie żyć.

Dlatego pytam rząd, kiedy w końcu zadba o seniorów i seniorów, rozwiązując ich prawdziwe problemy, kiedy ich emerytury będą godne i wystarczające, godne siwych głów, by nie byli grupą najszybciej ubożającą, i kiedy przestaną być traktowani jak bezmyślna grupa, którą kupuje się przed wyborami. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Urszulę Pasławską, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Poseł Urszula Pasławska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! W związku z tym, że pan minister nie zajął się w żaden sposób o bieżącej sytuacji seniorów w Polsce, mam pytanie dotyczące właśnie obecnej sytuacji. Musiał pan zapewne wiedzieć – szanowni państwo również wiedzą – że trendy dotyczące emerytów, którzy są zagrożeni ubóstwem, się pogłębiają. W 2015 r. 17% seniorów było zagrożonych ubóstwem, obecnie już co piąty emeryt jest zagrożony ubóstwem.

Pan minister i pani sprawozdawca wyliczali, co państwo im dajecie. Wydaje mi się, że najłatwiejsza i najbardziej sprawiedliwa formuła polegałaby na tym, żebyście państwo po prostu emerytom nie zabierali. Stąd pytania o emeryturę bez podatku. Jakie jest państwa stanowisko? Wszak w 2015 r. to Andrzej Duda również zapowiadał podobne rozwiązania. Drugie pytanie dotyczy Centrum Zdrowia 75+ (*Dzwonek*), sieci oddziałów geriatrycznych. We wrześniu, w październiku, w styczniu Andrzej Duda zapowiadał utworzenie sieci oddziałów geriatrycznych w każdym powiecie. Mielicie państwo bardzo dużo czasu, żeby się przygotować. Co państwo zrobili w tej kwestii? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie za to pytanie.

Pani posłanka Katarzyna Kretkowska, klub parlamentarny Lewica.

Minuta, pani posłanko.

**Posel Katarzyna Kretkowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Raport pokazuje zachodzące zmiany demograficzne, które ukazują stan zaawansowanego starzenia się Polski, natomiast brakuje mi w tym raporcie wniosków, które miałyby z tego płynąć dla praktycznych działań rządu.

Zakłada się, że w 2050 r. populacja osób w wieku 60+ będzie stanowiła 40% naszego społeczeństwa, a w ciągu 20 lat podwoi się liczba osób, które będą miały 80 lat lub więcej. Ta liczba się podwoi. Wraz ze starzeniem się społeczeństwa postępuje jego singularyzacja. Tymczasem osoby starsze mieszkające samotnie mieszkają najczęściej w blokach i mają mieszkania niedostosowane do swoich potrzeb. W Polsce 1/3 mieszkań osób starszych ma bariery architektoniczne. Stawiam pierwsze pytanie: Jakie działania zamierza podjąć rząd, ażeby przeciwdziałać tej sytuacji? (*Dzwonek*)

Sprawa wykluczenia cyfrowego. W Polsce 60% osób w wieku powyżej 60. roku życia nigdy nie korzystało z Internetu. Czy są przewidziane szkolenia dla seniorów w zakresie nowych technologii? Jest to szczególnie istotne w tej chwili, w sytuacji gdy większość usług prowadzi się w sposób zdalny.

Mam dziesiątki innych pytań, ale nie mam czasu, żeby je zadać. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

To prawda, pani posłanko.

Zapraszam panią posłankę Katarzynę Kotulę z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Katarzyna Kotula:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Starzejące się społeczeństwo to jedno z największych wyzwań, jakie stoją obecnie przed nami. Trudno mówić na ten temat, nie wspominając o lekarzach geriatrach. Tymczasem w raporcie jest temu poświęcony tylko jeden akapit. Mamy obecnie w Polsce 436 lekarzy geriatrów, a 5 lat temu było ich 321. To wzrost o 115 lekarzy. Faktycznie, szaleństwo. Pod względem liczby lekarzy geriatrów na 100 tys. mieszkańców nasz kraj plasuje się na końcu europejskiej tabeli. Biorąc pod uwagę to, że na koniec 2014 r. w trakcie szkolenia

było kolejnych 112 lekarzy, wzrost w istocie wydaje się żaden.

Współczynnik dostępności geriatrów na 100 tys. mieszkańców w Polsce oscyluje poniżej 1%. W Niemczech wskaźnik ten wynosi 2,2%, w Czechach – 2,1%, w Słowacji – 3,1%, a w Szwecji – blisko 8%. Współczynnik w Polsce wynosi 0,8%. Województwo zachodniopomorskie ma ośmiu lekarzy specjalistów, w tym dwóch w trakcie specjalizacji, i sześć łóżek geriatrycznych. (*Dzwonek*) A nie, przepraszam, w raporcie jest mowa o poprawie: bazę łóżkową zwiększono z sześciu łóżek geriatrycznych do 26 łóżek.

Druga kwestia, której nie poruszono w tej informacji. Nie ma tam słowa na temat tego, ilu lekarzy, specjalistów geriatryi faktycznie udziela świadczeń w tym zakresie. W związku z tym mam dwa pytania. Ilu faktycznie lekarzy geriatrów pracuje w swojej specjalności i jaki jest wasz plan na znaczące, szybkie zwiększenie liczby tak potrzebnych w Polsce lekarzy? Ile łóżek geriatrycznych dostępnych jest w Polsce oraz w jaki sposób liczba ta zaspokaja obecne zapotrzebowanie pacjentów? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Pawła Krutulę z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Paweł Krutul:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W informacji nie ma danych – lub ja nie znalazłem – dotyczących oddziałów geriatrycznych, w tym łóżek dostępnych dla osób starszych. Warto przypomnieć, że raport NIK dotyczący opieki geriatrycznej już jakiś czas temu wskazywał na problemy związane z tym aspektem. Można przyjąć, że obecnie jest nieco ponad 800 łóżek geriatrycznych. Nawet uwzględniając to, że liczba tych łóżek się zwiększa, nadal nie zaspokaja to potrzeb. Jeszcze w 2017 r. w województwie warmińsko-mazurskim i województwie pomorskim nie było łóżek geriatrycznych. Czy ta sytuacja się zmieniła? Proszę o odpowiedź na piśmie.

I żeby być konsekwentnym – mamy wysyp, jeżeli chodzi o urodziny – panie marszałku, wszystkiego najlepszego. 3 dni temu miał pan urodziny. (*Oklaski*) (*Głos z sali: Uuu...*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Rozumiem, że w sposób delikatny przypomniał mi pan, że geriatria jest przede mną. (*Wesołość na*



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty**

*sali*) Tak, to prawda, przed każdym, również przed marszałkiem.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Daj Boże.)

(*Posel Paweł Krutul*: Grupa ryzyka.)

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, poseł klubu parlamentarnego Lewica.

Zapraszam.

**Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Po pierwsze, katastrofalna opieka zdrowotna nad seniorami, po drugie, rosnące ubóstwo, zwłaszcza wśród seniorów samotnych i mieszkających na wsi, po trzecie, niedoinwestowanie opieki zdrowotnej w domach seniora. To są trzy podstawowe wyzwania, o których mówi również ten raport.

Jeśli chodzi o służbę zdrowia, to 90% wszystkich zgonów związanych z układem krążenia dotyczy osób w wieku 60+. Jeśli chodzi o tych, którzy umierają, to 25% zgonów jest związanych z rakiem złośliwym właśnie u osób w wieku 60+. Jedynym wyjściem jest zdecydowane zwiększenie nakładów na służbę zdrowia. Klub poselski Lewica taki projekt złożył, zwiększający nakłady do 7,2% PKB.

Ale jak wygląda opieka (*Dzwonek*) zdrowotna w domach seniora? Rzecznik praw pacjenta mówi o tym w ten sposób: Jakkolwiek by patrzeć, domy seniora korzystają z usług lekarzy, którzy dojeżdżają do pacjentów na wizyty domowe głównie w trzech przypadkach: po pierwsze, by przepisać leki, po drugie, by opatrzyć odleżyny, po trzecie, by wystawić kartę zgonu. Trzeba to zmienić. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Monika Pawłowska, klub parlamentarny Lewica.

Zapraszam.

**Posel Monika Pawłowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 2018 r. relatywnie zbyt mało podjęto działań, aby podnieść poziom życia emerytów w Polsce. Czas na liczby. Teoretycznie średnia emerytura w województwie lubelskim wynosi nieco ponad 1600 zł na rękę. A jak ma się to do rzeczywistości? Najniższa emerytura na początku 2019 r. wynosiła tylko 896 zł na rękę. Niestety za taką kwotę nie da się przeżyć godnie. Pytam więc, kiedy rząd pójdzie w końcu po rozum do głowy i posłucha Lewicy? Kiedy przestaniecie manipulować liczbami i wsłuchacie się w postulat Lewicy dotyczący 1600 zł minimalnej emerytury i leków za 5 zł jako postulat na już i na teraz, na ten trudny czas? Takie są potrzeby emerytów, a nie kolejne przedwyborcze trzynaste emerytury. Za każdym ra-

zem wmawiacie, że realizujecie obietnice, a wprowadzacie je dokładnie miesiąc lub dwa przed wyborami. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, jeszcze jedno zdanie.

Co ze szpitalami i placówkami medycznymi dla osób starszych? Dobrze, że sami się przyznajecie, tu cytuję: na Lubelszczyźnie największym problemem w dziedzinie geriatrii jest brak kadry. Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze, nie ma miejsc do odbywania specjalizacji, po drugie, młodzi lekarze nie wybierają geriatrii. Po czym dodajecie: w 2019 r. nie jest planowane wprowadzenie radykalnych zmian w obszarze rozbudowy istniejących i tworzenia nowych placówek w ramach publicznej służby zdrowia. I tę właśnie obietnicę skrupulatnie realizujecie. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie pani posłance.

Zapraszam panią posłankę Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rozmawiamy dzisiaj o osobach powyżej 60. roku życia. Dziś, w sytuacji epidemii, w sytuacji izolacji i kwarantanny zazwyczaj mówi się o tych osobach jako o pacjentach, podopiecznych DPS-ów, osobach szczególnie zagrożonych zakażeniem, osobach z chorobami przewlekłymi, osobach, które należy izolować dla ich własnego dobra. Ale przecież osoby powyżej czy w okolicach 60. roku życia to bardzo często także osoby aktywne zawodowo. Ponad 1 mln osób po 60. roku życia to pracownicy i pracownice. W dzisiejszej trudnej sytuacji na rynku pracy te osoby są szczególnie zagrożone. Do mojego biura poselskiego coraz częściej zgłaszają się osoby ok. 60. roku życia z uzasadnionymi obawami, że wkrótce stracą swoją pracę ze względu na rządowe rekomendacje izolowania takich osób.

W związku z tym chciałabym zapytać pana ministra, czy rząd przychylił się (*Dzwonek*) do propozycji kandydata na prezydenta Roberta Biedronia, aby wydłużyć okres ochrony przedemerytalnej z 4 do 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Taki zabieg umożliwiłby ochronę tych osób, ułatwiłby im przetrwanie w tej szczególnie trudnej dziś dla nich sytuacji i oszczędziłby dodatkowego stresu przed utratą pracy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Chciałbym poinformować państwa, że kolejność wystąpień jest zgodna z kolejnością zgłoszeń.

(*Głos z sali*: Nie jest.)

(*Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska*: Panie marszałku, sorry...)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty**

Proszę państwa, dzisiaj tak przyjęto od rana, w związku z tym, ponieważ jestem piątym wicemarszałkiem, który prowadzi posiedzenie, czytam to, co mam przed sobą. Za chwilę nadejdzie fala Platformy Obywatelskiej i wszyscy będą szczęśliwi.

(Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska: Nowe obyczaje.)

Katarzyna Ueberhan, posłanka klubu Lewica.

### **Poseł Katarzyna Ueberhan:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z raportem proces starzenia się w Wielkopolsce będzie zachodził wolniej niż w pozostałych regionach kraju. Nie oznacza to jednak, że potrzeby osób w Wielkopolsce są mniejsze czy inne. Tymczasem według danych rządowych, jeśli chodzi o liczbę lekarzy o specjalności geriatrycznej w tym regionie, w 2018 r. wykonywało ten zawód zaledwie 5 lekarzy. Brakuje też pielęgniarek o tej specjalności i pielęgniarek o specjalności z zakresu opieki długoterminowej czy paliatywnej.

W takim razie jak wygląda dostęp osób po 65. roku życia do lekarzy specjalistów w Wielkopolsce? Jak długi jest czas oczekiwania na wizytę u lekarza specjalisty w tej grupie? Czy liczba poradni geriatrycznych w Wielkopolsce zapewnia dostęp do specjalisty w obrębie miejsca zamieszkania? I co z rehabilitacją? Czy osoby po 65. roku życia po zabiegach specjalistycznych mają dostęp (Dzwonek) do świadczeń rehabilitacyjnych? Ilu jest seniorów z tymi chorobami i jak długo oczekują na takie świadczenia rehabilitacyjne? Czy na terenie Wielkopolski znajdują się oddziały rehabilitacyjne zagrożone zamknięciem, a jeśli tak, to z jakich powodów? Poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Paulina Matysiak, klub parlamentarny Lewica.

### **Poseł Paulina Matysiak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Pandemia koronawirusa unaoczniała problem DPS-ów, o którym było wiadomo od dawna, ale zawsze był on spychany na boczne tory w dyskusjach dotyczących sytuacji osób starszych. Dzisiaj widzimy wyraźnie, jak wielkim zagrożeniem dla zdrowia i życia seniorów są niedofinansowane DPS-y, w których brakuje kadry medycznej, opiekunek, opiekunów i środków finansowych. O tym trzeba mówić głośno.

Niewielki poziom nakładów na opiekę długoterminową w starzejącym się społeczeństwie przekłada się na to, że mamy niewystarczający rozwój wielu form pomocy. Ograniczono ich dostępność. Mamy

trudności, żeby sprostać standardom jakości, a także, i powiedzmy to jasno, jeśli chodzi o poziom zatrudnienia i warunki pracy pracowników tego sektora. Oni pracują często za płacę minimalną. Także teraz, w tych trudnych czasach. (Dzwonek)

W Polsce mamy także jeden z najniższych wśród krajów OECD współczynników, jeśli chodzi o liczbę pracowników sektora opieki długoterminowej w relacji do liczby mieszkańców w wieku 65+. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sytuacja w DPS-ach wymaga natychmiastowej i kompleksowej poprawy. Stąd moje pytanie: W jaki sposób i jakie środki finansowe zostaną przekazane na niezbędną reformę DPS-ów? Jakie działania zostaną w ramach niej podjęte? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Gawkowskiego, klub parlamentarny Lewica.

### **Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym się dowiedzieć, jak państwo planujecie podnieść w Polsce najniższe emerytury. 1200 zł to jest to, co dzisiaj najczęściej gości w polskich domach. Tych, którzy zarabiają, dostają i muszą utrzymać się za 1200 zł, proszę zapytać, czy są w stanie przeżyć za 1200 zł. Nie wspomnę o niechlubnym rekordzie – 4 gr. Taka emerytura – 4 gr.

Rok temu, kiedy Lewica apelowała: nie może w Polsce być takiej niesprawiedliwości, mówiliście: załatwimy to. No to jeszcze raz powtarzam i pytam: Gdzie jest emerytura obywatelska w kwocie 1600 zł? Gdzie jest rozmowa, a prezydent to obiecał tydzień temu, o emeryturach stażowych? Projekt Lewicy jest w Sejmie.

To jest odpowiedzialność za emerytów, to jest odpowiedzialność za seniorów? To jest brak odpowiedzialności. To jest skazywanie ich na śmierć. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posł Iwonę Śledzińską-Katarasińską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ile trzeba mieć tupetu, by na 460 stronach chwalić się sukcesami polityki senioralnej, w sytuacji gdy każ-

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska**

dego dnia otrzymujemy tragiczne wiadomości ze środowisk, gdzie przebywają seniorzy, gdy każdego dnia w domach pomocy społecznej, gdzie są ludzie starsi, wybucha kolejne ognisko zarazy, gdzie ludzie umierają, gdzie opuszczony personel zamknięty na kwarantannie woła o pomoc, bo jest chory? Ile trzeba mieć tupetu, by ten raport tak entuzjastycznie przyjąć, jak zrobiła to pani przedstawicielka klubu Prawo i Sprawiedliwość? A dlaczego do tych 460 stron nie dołączył pan, panie ministrze, raportu Najwyższej Izby Kontroli, który mówi o tym (*Dzwonek*), jak wojewodowie, wasi wojewodowie, bo z waszej kadencji, Prawa i Sprawiedliwości, nie dbali o kondycję domów pomocy społecznej i jak pod ich okiem, brakiem oka, działało kilkaset takich placówek? Ile trzeba było mieć tupetu, by dzisiaj tę debatę przeprowadzać? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią poseł Henrykę Krzywonos-Strycharską z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Panie marszałku, 100 lat w zdrowiu!

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie. Traktuję to jako zobowiązanie.

**Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dlaczego jest tak dobrze w tych papierach, gdy w rzeczywistości jest bardzo źle? 276 tys. seniorów żyjących w skrajnym ubóstwie. I nie uwierzycie państwo, to raport Szlachetnej Paczki i dane z roku 2018. W skrajnym ubóstwie, czyli oznacza to, że osoby te miały do dyspozycji mniej niż 19 zł dziennie. Smutne, prawda? Moje pytanie: Jak państwo zamierzacie pomóc tym ludziom, aby wyszli ze skrajnego ubóstwa? Dlaczego liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie wciąż rośnie? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, pani poseł, za to pytanie.

Zapraszam panią posłankę Darię Gosek-Popiołek z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Daria Gosek-Popiołek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ostatni raport NIK-u pokazuje, że nie ma żadnej kontroli nad działającymi bez zezwoleń DPS-ami czy ZOL-ami. Pandemia pokazuje, że personel jest przepracowany, wiele osób pracuje na kilku etatach i cały ten system utrzymuje się na siłaczkach: pielęgniarkach i opiekunkach. Jak wygląda nadzór nad DPS-ami i ZOL-ami, jak wygląda wsparcie pracujących tam osób? No nie wygląda, nie ma go tak naprawdę. Potrzebujemy przebudowy systemu opieki nad osobami starszymi, osobami z niepełnosprawnościami. Wielkie molochy na setki podopiecznych to zły model, złe pomysły. Nie wiecie państwo, jak to zrobić? To podpowiemy wam: Potrzebujemy mieszkań wspomaganych umożliwiających niezależne życie osobom starszym. Potrzebujemy asystencji osobistej. Potrzebujemy systemu, w którym osoba starsza dostaje wsparcie społeczności lokalnej, a nie jest izolowana. Potrzebujemy systemowego wsparcia dla opiekunów rodzinnych, objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym osób bezrobotnych sprawujących całodobową opiekę nad osobami starszymi (*Dzwonek*) czy niepełnosprawnymi. Potrzebujemy systemu, w którym osoby opiekujące się osobami z niepełnosprawnościami czy starszymi dostają godne pieniądze. Potrzebujemy przebudowy systemu, a nie takiego pudrowania, jakie państwo nam proponują.

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: Tak jest.*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie pani posłance.

Zapraszam pana posła Jakuba Rutnickiego z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówimy o roku 2018, ale tak naprawdę w tej chwili dzieją się dramaty, jeżeli chodzi o DPS-y, i ta sytuacja się szybko nie rozwiąże. Oczekiwalibyśmy też wskazania, jakie będą pomysły systemowego rozwiązania problemu dotyczącego szerzącego się koronawirusa. Chwalicie się chińskimi масечkami, a może warto zainwestować w polską myśl techniczną, bramki odkażające, testy dla pracowników i dla pensjonariuszy.

Rok 2018 r. według was to rok rekordów, jeśli chodzi o politykę senioralną, ale chyba nie o takie rekordy chodzi. Przypomnijmy. Rok 2018 to wzrost o 20% skrajnego ubóstwa – za Głównym Urzędem Statystycznym. Rok 2018 – za Głównym Urzędem Statystycznym – to 414 tys. zgonów. Rekordowy rok pod względem zgonów. Takiej ilości zgonów po II wojnie światowej nie było. Pani poseł z PiS-u mówiła, że seniorzy żyją (*Dzwonek*) coraz dłużej.

(*Posel Joanna Borowiak: Lepiej, nie dłużej.*)



## **Posel Jakub Rutnicki**

Za Głównym Urzędem Statystycznym – w 2018 r. średnia życia polskich seniorów ulega skróceniu. To są fakty. Przejrzyjcie na oczy i zacznijcie rzeczywiście i realnie pomagać seniorom. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję panu posłowi.

Ja państwu serdecznie dziękuję i zapraszam mojego przyjaciela pana marszałka Piotra Zgorzelskiego.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dzień dobry państwu.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Gabrielę Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

## **Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Żadne setki stron raportu nie przesłonią rzeczywistości. Ocenę rzeczywistego stosunku rządu PiS do seniorów przynosi życie, a jak w soczewce pokazuje pandemia.

*(Poseł Grzegorz Braun: Tak jest.)*

Posłuję się przykładem. Racibórz – jedyny szpital powiatowy przekształcony arbitralną decyzją w jednoimienny. Ewakuacja m.in. oddziału geriatrici. Dokąd? M.in. do ośrodka w Czernichowie, gdzie w przypadku ponad 100 pacjentów testy wykazały pozytywny wynik potwierdzając koronawirusa.

Kto poniesie odpowiedzialność moralną, ale także finansową, jak myślę, docelowo, a może i karną za działanie tego typu i zaniechanie, i narażenie życia i zdrowia tych osób? Ten sam szpital, przy nim specjalistyczne przychodnie *(Dzwonek)*, z których korzystają głównie seniorzy, którzy zostali pozbawieni tej pomocy. Kto poniesie odpowiedzialność finansową, a może i karną za to, że niespełnione są standardy dostępu, także czasowego, do kardiologii, do dializowania, do pomocy onkologicznej? Proszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Iwonę Marię Kozłowską, Koalicja Obywatelska.

## **Posel Iwona Maria Kozłowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałoby się powiedzieć, że w domach pomocy społecznej wcale nie jest tak pięknie, jak powiedział pan marszałek Czarzasty, bo to, co się dzieje w tej chwili w domach pomocy społecznej, w placówkach opieki całodobowej, jest wynikiem dotychczasowych zaniedbań. W domach pomocy społecznej brakuje nie tylko opiekunów. Brakuje fizjoterapeutów, brakuje dietetyków, ale przede wszystkim pielęgniarek. I dlatego te pielęgniarke pracują jednocześnie w szpitalu, w DPS-ie albo w dwóch DPS-ach, ponieważ tylko pielęgniarke w domu pomocy społecznej może mieszkańcy podać lekarstwa, nikt inny tego zrobić nie może.

Aby przeciwdziałać rozpowszechnianiu się wirusa, cóż zrobiono? Wprowadzono zakaz pracy w dwóch placówkach. Czy to jest rozwiązanie, szanowni państwo?

Dlaczego rząd, panie ministrze, tak bardzo broni się przed obligatoryjnym przeprowadzaniem badań, testów dla osób pracujących w domach pomocy społecznej, w placówkach opiekujących się seniorami, osobami niepełnosprawnymi, osobami starszymi? Dlaczego? *(Dzwonek)* Czy to jest tak wielki koszt? Czy warto poświęcać życie i zdrowie ludzi? Dlaczego również nie przeprowadza się obligatoryjnych testów dla mieszkańców, którzy wracają do domów pomocy społecznej ze szpitali, ponieważ musieli w szpitalu znaleźć się z powodu ważnego zabiegu czy operacji? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

## **Posel Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już ok. 300 tys. starszych ludzi żyje na granicy minimum egzystencji. Seniorzy są tą grupą Polaków, która ubożej najbardziej. Koszty utrzymania rosną w zastraszającym tempie, tymczasem często seniorom z emerytur po zapłaceniu rachunków nie starcza nawet na jedzenie. Oszukaliście emerytów, obiecując darmowe leki, i szybko się z tego wycofaliście. Nie dość, że fundujecie groszowe waloryzacje emerytur, to jeszcze pobieracie od nich podatek. Kiedy wreszcie zostanie zlikwidowany podatek od emerytur? Jednorazowa danina w postaci trzynastej emerytury nie zwiększa na trwałe podstawy wymiaru świadczeń, więc wcale nie poprawia sytuacji finansowej emerytów i rencistów, którzy, żeby przetrwać, ratują się, jak tylko mogą, nawet odwróconymi kredytami hipotecznymi. *(Dzwonek)*

W 2021 r. Polaków, którzy przekroczyli 60. rok życia, będzie w Polsce 10 mln.

**Posel Małgorzata Pępek**

Panie Ministrze! Seniorzy oczekują na konkretne działania, a nie tylko na opowiadanie, że są priorytetem. To, co jest do chwili obecnej realizowane na ich rzecz, to zdecydowanie za mało. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście oprócz tych ważnych rzeczy związanych z sytuacją finansową, socjalną tej bardzo dużej grupy seniorów, o których tutaj mówimy, jest również kwestia podejścia od strony infrastruktury. Zdajemy sobie sprawę, myślę, wszyscy, że wymagania w stosunku do infrastruktury uwzględniające potrzeby seniorów będą zupełnie inne niż dla zwykłych, powiedziałbym: przeciętnych obywateli w sile wieku, którzy potrzebują innego podejścia.

I pytanie do ministerstwa: Czy rząd i kiedy wreszcie podejmie działania mające na celu dostosowanie infrastruktury do potrzeb właśnie seniorów czy osób, można powiedzieć szerzej, z ograniczonymi możliwościami poruszania się? I mówię tutaj w kontekście przysłowio-  
wego zielonego światła na przejściu dla pieszych, tak żeby seniorzy nie musieli biegać po tych przejściach, aż po wymagania w stosunku choćby do spółdzielni mieszkaniowych *(Dzwonek)*, choćby do wspólnot, choćby do samorządów, które powinny tworzyć taką infrastrukturę, która odpowiada wymaganiom seniorów. A co za tym idzie, kiedy będą odpowiednie plany, programy finansowe dotyczące tworzenia takiej infrastruktury? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie teraz zadaje pani poseł Katarzyna Lubnauer, Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Chciałoby się powiedzieć, że rząd PiS-u ma dużą skłonność do popadania w samozachwyt, nawet w tych dziedzinach, w któ-

rych sytuacja jest zła, jeśli nie tragiczna. Tak jest z sytuacją osób niepełnosprawnych, osób starszych. Brakuje zarówno opiekunów osób starszych, jak i miejsc w DPS-ach. Sytuacja w DPS-ach, szczególnie teraz, w czasach koronawirusa, jest po prostu tragiczna. Z raportu NIK wiemy, że w dużym stopniu wynika to z faktu, że brak jest nadzoru państwa nad DPS-ami. Brakuje również geriatrów.

Ale o pełnym lekceważeniu osób starszych, niepełnosprawnych zresztą też, świadczy pewien fakt, to, co zrobiliście, jeśli chodzi o bałagan w zakresie głosowania korespondencyjnego, w kolejnych dwóch ustawach COVID-owskich. Najpierw w ustawie tarczy 1.0 wprowadziliście prawo do głosowania korespondencyjnego dla osób 60+ po to, żeby w tarczy 2.0 ten przepis wyrzucić. Świadczy to o fakcie, że tak naprawdę nie macie żadnej polityki długofalowej.

Chciałam się spytać, kiedy powstanie rzeczywisty program dotyczący *(Dzwonek)* pomocy i poprawy jakości życia osób starszych. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie teraz zada pan poseł Konrad Fryszak, Koalicja Obywatelska.

**Posel Konrad Fryszak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To dobrze, że debatujemy o seniorach. To bardzo ważne. Niestety, zapominacie państwo o realnych potrzebach seniorów. Trzeba przypomnieć o tym, że byliście przeciwko badaniom profilaktycznym dla seniorów. Dlaczego? Pewnie z obawy, że wyniki tych badań profilaktycznych wskazałyby na konkretne schorzenia, które trzeba byłoby leczyć.

Następna kwestia. Państwo w tej chwili udajecie, że nie ma problemu koronawirusa w DPS-ach. Były minister, a obecnie poseł Marek Suski wraz z wicewojewodą Arturem Standowiczem przyjeżdżają i w moim rodzinnym mieście, Radomiu, robią konferencję i odtrąbiają wielki sukces, mówią o tym, że będą przekazywane środki. Tylko nikt, szanowni państwo, nie mówi o tym, że te środki wojewodowie otrzymają na pensjonariuszy DPS-ów, którzy mieszkają, którzy zostali tam zameldowani przed 2004 r. A co z pozostałymi? W jaki sposób chcecie państwo pomagać tym pozostałym? To, że zostało to zrzucone na samorządy... Samorządy dziś i tak robią dużo rzeczy za was. Pilnują zaopatrzenia szpitali, pilnują też tego *(Dzwonek)*, żeby inni mogli normalnie żyć w czasie epidemii, a państwo i tak dzielcie Polaków, dzielcie na tych, którzy zostali w DPS-ach zameldowani przed 2004 r., i na tych, którzy zostali zameldowani po 2004 r.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Franciszek Sterczewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy w Polsce ok. 800 domów pomocy społecznej. W ostatnich tygodniach w wielu z nich rozgrywały się najpotworniejsze dramaty, jakie możemy sobie wyobrazić. Jako poseł otrzymywałem wiele alarmujących i szokujących wiadomości. Osoby starsze pozbawione były opieki lekarskiej, umierały w samotności, a bliscy nie mogli uzyskać żadnych informacji o stanie ich zdrowia. Dlatego bardzo dziękuję dziennikarzom i dziennikarkom, którzy nagłaśniają ten temat. Dziękuję, że dopytują, mimo że minister rodziny, pracy i polityki społecznej tak arogancko reaguje na ich pytania.

W związku z tym: Jakie działania podjął rząd przed 1 marca br.? Dlaczego pierwsze środki finansowe lub materialne trafiły do domów pomocy społecznej dopiero 7 kwietnia? Co jeszcze musi się stać, byście poważnie potraktowali temat starzejącego się społeczeństwa? Wszyscy kiedyś będziemy seniorami, dlatego godna starość powinna być jednym z priorytetów tego państwa. (*Dzwonek*) Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pytanie teraz zada pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Urszula Zielińska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W raporcie, który liczy 456 stron zawierających przede wszystkim suche fakty, mamy zaledwie 2,5 strony wniosków i rekomendacji, bardzo zresztą ogólnych. Dowiemy się z nich m.in., że polityka społeczna wobec osób starszych jest w Polsce konsekwentnie realizowana. Tyle słowa na papierze.

A jak to wygląda w praktyce? Spójrzmy np. na Mazowsze w czasie epidemii. W pewnym momencie aż połowa liczby zachorowań na koronawirusa na Mazowszu dotyczyła właśnie DPS-ów. Pierwsze środki od wojewody dotarły tam dopiero 7 kwietnia. Personel medyczny często nie miał podstawowego zabezpieczenia przeciwko zarażeniu i dlatego tydzień po tygodniu byliśmy świadkami tylu drastycznych relacji z placówek w Wierzbicy, Tomczycach, z Bobrowieckiej w Warszawie i wielu, wielu innych.

Stąd moje pytania: Jaki jest obecnie prawdziwy stan liczbowy zachorowań i zgonów w DPS-ach? (*Dzwonek*) Czy przebywający tam seniorzy są bezpieczni? Czy mają zagwarantowaną opiekę? Jak dotąd wszystko wskazuje na to, że ta wspaniała sytuacja istnieje tylko na 456 stronach raportu, a nie w rzeczywistości. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pytanie zada pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Klaudia Jachira:**

Panie Szeregowy Pośle Kaczyński! Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chciałbym zwrócić uwagę, że jestem marszałkiem płci męskiej.

(*Poseł Joanna Borowiak*: No właśnie: Panie Marszałku!)

### **Poseł Klaudia Jachira:**

Tak, wiem. Panie marszałku – oczywiście.

Rząd traktuje seniorów instrumentalnie. Daje przed wyborami pieniądze i obiecuje gwiazdki z nieba. Ci ludzie wam ufają. Kupujecie ich głosy, ale ich los potem wcale się nie poprawia. Może nastał najwyższy czas, aby zamiast tego aktywizować seniorów, zachęcać – nie zmuszać, ale zachęcać – do jak największej aktywności zawodowej, bo często to praca trzyma tych ludzi przy życiu. Może czas najwyższy zorganizować na nowo w naszym kraju opiekę dla starszych osób, bo jest to rynek całkowicie zaniedbany. Ciężko znaleźć teraz opiekuna dla osoby starszej. Bardzo często kobiety, córki starszych osób muszą z tego powodu rezygnować z pracy zawodowej, bo niestety w naszym kraju to na kobiety spadają obowiązki pielęgnacyjne. (*Dzwonek*) Rezygnują one z pracy zawodowej i opiekują się swoimi rodzicami. Oczywiście powoduje to straty dla państwa, ale także pogorszenie komfortu życia.

Starszy człowiek nie rozpycha się łokciami, często wstydzi się poprosić o pomoc, a wy perfidnie to wykorzystujecie, dając raz do roku dodatkowe 1200 zł, i myślicie, że sprawa jest rozwiązana. Nie jest. To nie jest kraj dla starych ludzi. Czas to zmienić. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie teraz zada pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Marta Wcisło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miarą dobrze funkcjonującego państwa i solidarności społecznej jest to, jak traktuje się osoby starsze, chore i niepełnosprawne. Dziś jedynym pomysłem rządu w tym zakresie jest całkowita izolacja osób starszych, pozamykanie ich w domach, odizolowanie od pomocy, opieki medycznej, rehabilitacji. A to, co się dzieje w domach pomocy społecznej, woła o pomstę do nieba. Do dziś pracownicy DPS-ów i ich pensjonariusze nie są poddawani testom na koronawirusa. Co dalej? Jakie państwo mają pomysły w tym zakresie? Co chcecie zrobić, aby pomóc osobom starszym pozamykanym w domach, które potrzebują pomocy medycznej? Są takie pomysły, które dobrze stosują gminy, np. gmina Lublin, jak teleopieka, czyli opaska życia, którą nosi senior, która monitoruje jego stan zdrowia i alarmuje w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia odpowiednie służby. To jest prawdziwa pomoc, to jest prawdziwe wsparcie. Taką teleopaskę powinien nosić każdy senior, którego stan zdrowia tego wymaga. I na to powinny się znaleźć pieniądze. Dla miast, wsi i miasteczek. I o to bardzo proszę: teleopaska dla każdego seniora, którego stan zdrowia tego wymaga. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pytanie zada pan poseł Tomasz Olichwer, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Tomasz Olichwer:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W informacji Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za 2018 r. czytamy, że 60% osób w wieku 65+ nigdy nie korzystało z Internetu. Dodatkowo aż 80% niekorzystających z sieci seniorów nie czuło potrzeby używania sieci, a 71% zadeklarowało jako przeszkodę brak umiejętności. Tylko 9% nie korzystało z Internetu z powodów ekonomicznych. Te dane są moim zdaniem niepokojące. Oczywiście są to dane za 2018 r., ale powinniśmy wyciągnąć wnioski z obecnej sytuacji pandemii i ograniczeń, w jakich będą żyć seniorzy jeszcze przez dłuższy czas. Dlatego zadaję pytanie: Czy są już teraz planowane dodatkowe działania mające na celu pomoc seniorom w nauce obsługi komputera oraz Internetu? A jeśli tak, to jakie są to działania? *(Dzwonek)* Warto się tym zająć na poważnie. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pytanie zada pan poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Michał Krawczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Co jest dla nas wszystkich najważniejsze w życiu? Czego życzymy sobie i innym na pierwszym miejscu, składając życzenia? Życzymy zdrowia. I państwo możecie przedstawić nam kilkanaście raportów, mogą mieć nawet po 400 czy 500 stron, tak jak ten, o którym dzisiaj rozmawiamy, ale nie uciekniecie państwo od odpowiedzialności za zapaść polskiego systemu ochrony zdrowia i za zapaść polskiej geriatry. W Polsce mamy tylko 900 łóżek geriatrycznych. Mamy tylko 430 lekarzy specjalistów w tym zakresie. Mamy 1,5 miejsca na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy w Unii Europejskiej średnia wynosi 25–75 miejsc na 100 tys. osób. Państwo w tym raporcie ukrywacie te informacje, bo o polskiej geriatry jest w nim zaledwie pół strony – w całym raporcie, który liczy 460 stron. *(Dzwonek)*

Pytam więc, kiedy zabierzecie się państwo za naprawę polskiego systemu ochrony zdrowia i systemu geriatrycznego. W najbliższych latach, najbliższych 30 latach, liczba seniorów w Polsce wzrośnie do ponad 13 mln. Seniorzy stanowić będą ponad 40% całej populacji. I mam jeszcze jedno pytanie: Dlaczego jest tak, że raport za 2018 r. wpłynął do Sejmu w grudniu 2019 r., a zajmujemy się nim w maju 2020 r., kiedy część zawartych w nim danych jest już przecież nieaktualna? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Piątkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Słyszeliśmy raport, który mówi o wielu rekordach. Można by było cieszyć się i być szczęśliwym, bo tak dobrze jest najstarszym mieszkańcom naszego miasta, tymczasem większość działań, którymi państwo się chwalcie, to są działania, za które odpowiedzialny jest przede wszystkim samorząd. Wiem to doskonale, bo jako piastujący przez 9 lat urząd wiceprezydenta miasta osobiście odpowiedzialny byłem za politykę senioralną w mieście. Chwalicie się państwo uniwersytetami trzeciego wieku, chwalicie się aktywizacją seniorów, tymczasem mało mówicie o tym, co jest naprawdę zależne od polityki rządu. Apeluję, byście państwo zajęli się sprawami najistotniejszymi, czyli zdrowiem. Geriatria, domy pomocy

### **Posel Krzysztof Piątkowski**

społecznej – to są wyzwania, które stoją przed nami, to są działania, których samorząd nie wykona, nie podoła tym wyzwaniom bez realnego, prawdziwego wsparcia rządu. I o to również apeluję i proszę o informacje na piśmie. Chodzi o to, abyście państwo ustosunkowali się do wszystkich zarzutów (*Dzwonek*), które w tym zakresie pojawiły się w raporcie Najwyższej Izby Kontroli.

Zajmujcie się państwo tym, czym trzeba się zająć naprawdę. Apeluję o miliardy dla geriatry, a nie dla publicznej telewizji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak naprawdę podsumowaniem ostatnich lat w zakresie polityki senioralnej jest kwestia podejścia rządu do warszawskiego programu „Bilans 70- i 80-latka”. Kiedy prezydent Warszawy zarezerwował kwotę ponad 2 mln zł na badania dla warszawskich seniorów, agencja podległa ministrowi Szumowskiemu napisała krytyczną uwagę: nadwykrywalność poszczególnych jednostek chorobowych pogłębi trudności w dostępie do świadczeń NFZ. Agencja Ministerstwa Zdrowia napisała, że Warszawa nie może realizować tego programu.

I ostatnia sprawa. Kwestia ograniczenia praw pracowniczych osób: w przypadku kobiet w wieku powyżej 60. roku życia, w przypadku mężczyzn w wieku powyżej 65. roku życia. Kto podsunął rządowi ten szatański pomysł, żeby pracodawca mógł zwalniać osobę (*Dzwonek*), która nabyła prawo do emerytury? Z tego się wycofaliście, ale docierają do nas informacje, że w kolejnej tarczy, w tarczy 4.0, chcecie powrócić do tych przepisów. Proszę pana ministra o skomentowanie tej sprawy. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pytanie teraz zada pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska:**

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Jakiś czas temu z mojego ulubionego kiosku Ruchu zniknęła sprzedawczyni. Pytam jej kolegę: Co się stało? Musiała

zrezygnować z pracy, bo ma starszych rodziców i musi się nimi opiekować. W Zachodniopomorskiem, które reprezentuję, na dzienny dom pomocy społecznej czeka się ponad pół roku, na stacjonarny dom pomocy społecznej czeka się ponad 2 lata. Jeśli chory ma problemy ze zdrowiem psychicznym, czeka się ponad 3 lata. Pytam więc szanownych państwa, zamiast odczytywać nam tutaj te tabelki, powiedzcie, ile domów pomocy społecznej, nowych domów pomocy społecznej, powstanie w tym roku, ile w następnym, ile w kolejnym. Osoba, która stara się o pobyt w domu pomocy społecznej, podczas wywiadu środowiskowego musi odpowiedzieć na kilkadziesiąt pytań (*Dzwonek*) i podpisać kilkanaście papierów. Kiedy zostanie usprawniona ta procedura i odejdziemy od tej niepotrzebnej biurokracji? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Lidia Burzyńska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Zacznę swoje wystąpienie od pytania. Panie ministrze, jakie środki i ile rząd w 2018 r. przeznaczył na polepszenie życia seniorów, finansując i współfinansując programy dotyczące wielu aspektów ich życia? Powtarzam, w roku 2018, bo o tym jest mowa. Czytanie ze zrozumieniem porządku, harmonogramu dzisiejszego posiedzenia powinno być kluczowe.

Tak łatwo i wielokrotnie pani poseł z Koalicji Obywatelskiej wypowiadała słowa: ile trzeba mieć hipokryzji, ile trzeba mieć tupetu... Właśnie, ile trzeba mieć tupetu i cynizmu, żeby krytykować rząd, że nie wspiera seniorów i że nie dba o ich życie? Ta informacja, ten raport za 2018 r., szanowni państwo, czy tego chcecie, czy nie, to nie są (*Dzwonek*) wirtualne dane. To są dane, tak jak to poprzednicy robili, zbiorowe, to jest to, co się dzieje w społecznościach lokalnych, to jest aktywność nie tylko administracji rządowej, ale również samorządów terytorialnych.

I jeszcze jedna rzecz.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pytanie teraz zada pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali:* Pan marszałek przedłużał o pół minuty.)

### **Posel Lidia Burzyńska:**

Dziękuję, że pan marszałek tak wszystkim przedłuża czas, dzieląc posłów z różnych opcji. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Posel Joanna Borowiak:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ze strony posłów opozycji padło tutaj, z tej mównicy, wiele kłamstw i trzeba to sprostować. Po pierwsze, za mała liczba lekarzy, w tym specjalistów. Otóż przypominę państwu posłom, że to minister Platformy Obywatelskiej – PSL-u, minister zdrowia, wcześniej z SLD zresztą, drastycznie ograniczył przyjęcia na studia medyczne. Rząd Prawa i Sprawiedliwości, minister zdrowia od tego rozpoczął, że zwiększył limit przyjęć na studia. Odbudowujemy to z mozołem, ale potrzeba na to wielu lat, abyśmy mieli więcej lekarzy. Przypominę, że w ubiegłym roku 100% pielęgniarek odebrało prawo wykonywania zawodu, co oznacza, że pielęgniarki chcą pracować w zawodzie, wracają do zawodu, a to znaczy, że i płaca się poprawiła, i poprawiły się warunki pracy.

Posłowie Lewicy z kolei grzmią nad złą sytuacją w domach pomocy społecznej. Szanowni państwo posłowie, a czy to nie przypadkiem rząd Leszka Millera w 2004 r. przerzucił prowadzenie domów pomocy społecznej na samorządy? (*Dzwonek*) Krótką państwo macie pamięć.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

A pytanie?

**Posel Joanna Borowiak:**

Nie ma rządowych DPS-ów.

Panie ministrze, o ile wzrosło finansowanie polityki senioralnej od 2015 r. względem lat poprzednich? Jakiego rzędu są to kwoty? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pan poseł Bogusław Wontor, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Bogusław Wontor:**

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam pytanie. Jaki rząd ma pomysł na poradnictwo dla seniorów z terenów wiejskich, pozostających w izolacji i samotności? Jest wiele małych miejscowości, gdzie nawet dziś autobus nie dojeżdża. Te osoby mają utrudniony dostęp do lekarzy, do ośrodków pomocy społecznej i mieszkają właśnie w warunkach izolacji, w samotności w tych miejscowościach. Jak rząd widzi rozwiązanie tego problemu?

Drugie pytanie. Kiedy nastąpi zwiększenie liczby miejsc w zakładach opiekuńczo-leczniczych? Tutaj panie i panowie posłowie mówili, jak długo czeka się na miejsce w zakładach opiekuńczo-leczniczych, tj. ponad 3 lata. I to nie zostaje skrócone.

Kolejna rzecz. Czy w systemie opieki społecznej można wyodrębnić grupę senior 60+ i zwiększyć, podwyższyć kryterium dochodowe? Te osoby starsze wymagają większej pomocy (*Dzwonek*) i dla nich można by było to kryterium znieść.

I ostatnie pytanie. Ze względu na epidemię wstrzymano przyjęcia do DPS-ów. Jak rząd widzi rozwiązanie tego problemu? Tutaj można podpowiedzieć, że można przecież robić badania na obecność koronawirusa, bo to się tym tłumaczy.

(*Posel Joanna Borowiak*: Ale są robione. I po ustaleniu wyniku testu, panie posle...)

Ale nie przyjmuje się, pani poseł, nie przyjmuje się do tych miejsc. Ja mówię, jak jest na terenie mojego województwa. Żaden DPS nie przyjmuje, bo ponoć jest zakaz przyjmowania. Dziękuję.

(*Posel Joanna Borowiak*: Nie, po ustaleniu wyniku testu.)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Teraz pytanie zada pani poseł Magdalena Łośko, Koalicja Obywatelska.

**Posel Magdalena Łośko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dane zaprezentowane w dzisiejszej informacji mocno zaklinają rzeczywistość. Rzetelnie przygotowany materiał wskazywałby również na problemy, z jakimi borykają się osoby starsze, oraz wskazywałby propozycje ich rozwiązania. W materiale nie czytamy o wydłużających się kolejkach do lekarzy specjalistów, braku dostępu do nowoczesnych metod leczenia i obiecanych przez rząd i prezydenta programie „Fundusz medyczny”, który miał być na kwotę 2,7 mld zł i zostać przeznaczony na leczenie pacjentów onkologicznych, a takich, jak wiemy, wśród osób starszych jest wielu. W informacji brakuje również danych o ostatniej kontroli NIK.

Proszę o odpowiedź na pytanie: Jakie działania podejmie rząd w celu zapewnienia bezpieczeństwa emerytów, osób starszych przebywających w domach opieki społecznej, również w domach opieki społecznej działających bez wymaganego zezwolenia? Co w tym zakresie rząd planuje zrobić? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani poseł Joanna Fabisiak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie na moje pytanie, a dotyczy ono będzie sprawy bezpieczeństwa seniorów, zabezpieczenia przed oszustami.



## Posel Joanna Fabisiak

Ta sytuacja wyglądała źle, a teraz wygląda tragicznie. 2 lata temu, dokładnie w 2018 r., interpelowałam w tej sprawie, albowiem zwróciło się do mnie kilka osób, i oszukanych, i tych, wobec których były próby oszukania ich i wyłudzenia od nich pieniędzy. Policja wówczas odpowiadała: mała szkodliwość społeczna, nie zajmujemy się takimi sprawami.

W raporcie próbowałam znaleźć jakąś odpowiedź. Są programy, jak mi mówiono. Jaka jest skuteczność tych programów? Na ten temat nie znajdujemy informacji. Tzn. że metodologia przygotowania tego tekstu jest taka: opiszmy rzeczywistość ogólnie, bez konkretów i bez skuteczności, bez efektu działania. Jeden z przykładów: znajdujemy w raporcie informację, że banki przestrzegają seniorów. Odwiedziłam wówczas kilka banków. Małeńka informacja, pisana może dwunastką, może czternastką. Wierzcie mi państwo, konia z rzędem temu, kto to przeczyta.

Sytuacja zmieniła się diametralnie i niekorzystnie dla seniorów. Ludzie siedzą zamknięci w domach. Są głodni rozmowy, zatem każda rozmowa z oszustem jest jakąś szansą na swego rodzaju uatrakcyjnienie dnia. *(Dzwonek)* W związku z tym są to bardzo łatwe łupy. Starszym ludziom zabiera się oszczędności całego życia. I znów z ostatniej chwili: pytanie pana, który zadzwonił – próbowano od niego wyłudzić pieniądze – sprzed 2 czy 3 tygodni. Policja odpowiadała: W ogóle nie zajmujemy się takimi sprawami.

Zatem pytanie do państwa i proszę o odpowiedź na piśmie. Po pierwsze, jaka jest skala wyłudzeń obecnie, kiedy trwa kwarantanna i pandemia? Jaka jest skala? Ile osób zgłasza się i ilu przestępców ujęto? Co z tą sytuacją? Czy rząd podejmuje jakieś specjalne działania, żeby ochronić starsze osoby i ich mienie przed oszustami? Dziękuję. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję, pani poseł.

Pytanie zada pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

## Posel Grzegorz Braun:

Kłaniam się po raz drugi.

Proszę mi na piśmie odpowiedzieć, ilu ludzi w starszym wieku, jakkolwiek państwo urzędowo te kategorie uściśliliście, trafiło na tamten świat w ostatnich tygodniach i miesiącach, ponieważ zamknięto przed nimi drzwi najbliższych szpitali, ogłaszając je zakaźnymi, i musieli jechać np. do sąsiedniego województwa i być może nie dojechali. Czy są takie statystyki? Nie wątpię, bo przecież statystyka to jest jedna z tych czynności, które na pewno najwięcej czasu zajmują wszystkim resortom Rzeczypospolitej postpeerelowskiej.

Drugie pytanie. Ile osób bez przejazdu między szpitalami zapadło na cięższe, być może nieuleczalne

schorzenia? *(Dzwonek)* Taki banal: odleżyny. Ponieważ nie dopuszczono do ich łóżek najbliższych, rodzin, wprowadzając obłądne obostrzenia, rzecz jasna, pod pretekstem koronapaniki, pandemiopsychozy. Ile osób kosztowało życie w ostatnich dniach, tygodniach, miesiącach zaprowadzenie tych rozwiązań, które, szczerze mówiąc, nie bardzo wiadomo, kto podyktował, a zaprowadza pan minister, superoberhiperturbospecminister Szumowski.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo za zadanie pytania.

Chciałbym poinformować, że lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana, a na zadane pytanie odpowiedzi udzieli pan Stanisław Szwed, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę debatę, choć ona w znacznej części nie odnosiła się do materiału, który dzisiaj przedstawiamy, bo przedstawiamy informacje dotyczące osób starszych za rok 2018. Ona się przeniosła... Debatę dotyczyła dzisiejszej sytuacji.

Nie było z naszej strony, ani z mojej strony, w moim wystąpieniu, żadnego chwalenia się tą informacją, było tylko przedstawienie tej informacji. Jeżeli będzie zgoda Wysokiej Izby, a jest autor ustawy na sali, żeby nie przygotowywać takiej informacji, to my chętnie z tego zrezygnujemy i będziemy wtedy toczyć debatę. Informacja miała pokazać działania ministerstwa, samorządów, organizacji pozarządowych. Jeżeli ta informacja nikomu nie jest do niczego potrzebna, to zrezygnujemy z niej. Wydaje mi się, że jednak byłoby szkoda. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Jednak po tych głosach trzeba się zastanowić, czy ta informacja jest potrzebna, czy nie. Tak jak mówię, ustawa została przyjęta w 2015 r. i jest konsekwentnie realizowana. Jeśli chodzi o termin procedowania nad ustawą, to nie zależy to od naszego ministerstwa, tylko zależy od Sejmu, który wyznacza terminy rozpatrywania takiego punktu.

I teraz króciutko na temat, który dzisiaj się tu przeoczył, dotyczący DPS-ów, bo tak jak mówię, pytań dotyczących samej informacji było bardzo niewiele. Dnia 16 kwietnia była informacja, której udzielała pani minister Marlena Maląg – minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Pani minister szczegółowo wyjaśniła kwestie dotyczące DPS-ów. Mogę w tej chwili podać najświeższe dane, jakie otrzymałem, jeśli chodzi o kwestię zakażeń w domach pomocy społecznej. A domy pomocy społecznej, przypomnę, są jednostkami samorządowymi, a nie rządowymi, to są jednostki samorządowe. Na 824 jednostki, jeśli chodzi o domy pomocy społecznej, w tej chwili w 29 stwierdzono obecność osób zarażonych koronawirusem. Dotyczy to 500 osób,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

co stanowi niespełna 14% mieszkańców tych 29 ośrodków, a w skali wszystkich DPS-ów, gdzie mieszkańców jest 80 tys., to jest niespełna 0,62%. Czyli nie jest to skala porażająca, ale oczywiście to jest problem, z którym się wszyscy borykamy. Myślę, że mamy świadomość, że jest to sytuacja... Ale te działania, które podejmujemy już od początku marca, czyli wydanie instrukcji, później organizowanie dodatkowego sprzętu, miały w znaczny sposób zapobiegać tym problemom, jeśli chodzi o kwestię DPS-ów.

Jeśli chodzi o przeznaczane środki, to wymienię tylko kilka przykładów. Wsparcie programu „Senior+” – w przypadku poprzednich koalicji było to 30 mln zł, my przeznaczamy 80 mln zł. Następnie ASOS – było 10 mln zł, przeznaczamy 40 mln zł. Program „Leki 75+” jest kontynuowany. Realizowany program „Opieka 75+” – dodatkowe ponad kilkanaście milionów złotych w ramach programu.

Jeśli chodzi o kwestię emerytur, w ciągu tych 3, 4 lat najniższa emerytura wzrosła o prawie 40%. Dzisiaj najniższa emerytura wynosi 1200 zł. I wzrosły też inne, najniższe świadczenia dotyczące emerytów.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą geriatry, całej opieki geriatrycznej, to pani poseł Borowiak już o tym mówiła. Oczywiście my nie... Aby być geriatrą, trzeba skończyć studia medyczne, specjalizację itd. Wzrost liczby lekarzy geriatrów jest następujący: od 380 w 2017 r. do 436 w 2018 r. To jest proces. Mamy nadzieję, że przez te nasze działania, działania ministra zdrowia, który uruchomił specjalizację, tych lekarzy będzie przybywało. Tak że to są te działania, które podejmujemy w tym zakresie, oczywiście mając świadomość, że sytuacja jest trudna.

Było pytanie, jeśli chodzi o programy. Pan poseł Suchoń – akurat go nie widzę – o to pytał. Jest cały program dotyczący dostępności, który ma pomóc, jeśli chodzi o likwidację barier: 23 mld zł do 2023 r. W naszym resorcie to są cztery programy, obejmujące dostępność usług społecznych, asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej, spójną politykę społeczną na rzecz dostępności. Te programy są realizowane. Są ogłoszone też programy dotyczące wsparcia. Nie mówiliśmy o tym, bo nie było już możliwości, ale w 2018 r. wprowadziliśmy wsparcie dla osób niesamodzielnych, które też w większym stopniu dotyczy osób starszych. Mówiliśmy o informacji za 2018 r., przygotowujemy już informację za rok 2019 (*Dzwonek*), tak żeby właśnie na podstawie tych informacji szukać rozwiązań, jeśli chodzi o sytuację osób starszych.

Było pytanie pani poseł Burzyńskiej dotyczące środków. Jeżeli mielibyśmy te środki policzyć, moglibyśmy też doliczyć do tego np. wypłaty trzynastej emerytury, której łączna kwota była na poziomie 11 800 mln zł.

(*Głos z sali:* Ale to w 2018 r.)

Jeśli chodzi o inne środki, to mówimy o miliardach złotych, które trafiają do seniorów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Komisja Polityki Senioralnej wnosi o przyjęcie informacji zawartej w druku nr 66.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm wniosek komisji przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

A zatem ogłaszam przerwę do godz. 17.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 37  
do godz. 17 min 06)

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

W związku z tym, że za chwilę przejdziemy do głosowań, najpierw przystąpimy do sprawdzenia kworum.

Wobec tego zwracam się do wszystkich państwa posłów obecnych na sali plenarnej oraz tych, którzy są w pozostałych salach, a także tych, którzy są z nami połączeni zdalnie, o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu sprawdzenia kworum.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

Proszę państwa, bardzo proszę o to, żeby jednak powstrzymać się od komentarzy, dobrze? Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, panie pośle. Wiem, kto rozpoczął. Bardzo proszę jednak o powagę, dobrze?

(*Poseł Borys Budka:* Pani marszałek, powagi to tu nie ma nie przez nas.)

(*Poseł Piotr Zgorzelski:* Widzimy, jak pan premier Gliński drży o swój telefon.)

Proszę państwa, udział w obradach bierze 458 posłów.

Stwierdzam w związku z tym kworum.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 349-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedłożyć sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, zawartym w drukach nr 342, 349 i 349-A.

Przedłożony projekt ma na celu uproszczenie procedur uiszczania opłat elektronicznych za przejazd tymi drogami. W związku z tym, w ocenie wnioskodawców, będzie miał on pozytywny wpływ na zmniejszenie obciążeń administracyjnych po stronie przedsiębiorców

**Posel Sprawozdawca Jerzy Polaczek**

przy jednoczesnym wdrożeniu nowoczesnych technologii w sposobie poboru tychże opłat. Pragnę podkreślić, że takie rozwiązania są już stosowane przez przewoźników w systemie monitorowania przewozu i obrotu SENT, który został samodzielnie zaprojektowany i wdrożony przez Krajową Administrację Skarbową i jest dzisiaj jednym z kluczowych narzędzi, które ta administracja wykorzystuje. Tenże wybór nowoczesnej technologii i pozycjonowania satelitarnego i transmisji danych do poboru opłaty elektronicznej oraz opłaty za autostrady pobieranej od przewoźników, tożsamej z rozwiązaniami SENT, uzasadnia powierzenie poboru tychże opłat szefowi Krajowej Administracji Skarbowej, a to będzie sprzyjać konsolidacji poboru danin i opłat przy ograniczaniu kosztów Skarbu Państwa związanych z wdrożeniem tego systemu. Przypominam, iż wpływy do Krajowego Funduszu Drogowego z opłat elektronicznych za przejazd autostradami to kwota wynosząca prawie 2 mld zł za 2019 r.

Projektowany system dotyczy wyłącznie przejazdów po płatnych odcinkach dróg – obecnie to niecałe 4 tys. km – i to tylko tych pojazdów, które będą podlegały obowiązkowi opłaty. Tym samym po opuszczeniu odcinka autostrady czy drogi płatnej dane takiego pojazdu nie będą przetwarzane.

W drugim czytaniu zgłoszono dziewięć poprawek, z których część komisja rekomenduje przyjąć. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 349.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy z druku nr 349, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 460 posłów. 229 było za, 231 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 1. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

*(Poseł Grzegorz Braun: Złożyłem wniosek formalny, pani marszałek. Wniosek formalny.)*

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Poseł Grzegorz Braun: Pani marszałek prosiła, żeby był na piśmie, więc jest na piśmie.)*

*(Głos z sali: Trwa rozszyfrowywanie pańskiego pisma.) (Gwar na sali)*

*(Poseł Grzegorz Braun: Ma pan rzeczoznawcę, zawsze może pan zapytać. Nie słyszę, pani marszałek.)*

Proszę usiąść, zaraz pana poproszę.

*(Poseł Grzegorz Braun: Dziękuję bardzo.)*

**Głosowało** 459 posłów. Za – 397, 2 – przeciw, wstrzymało się 60.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Wniosek formalny.

Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Braun.

Minuta.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Czcigodna Pani Marszałek! Wysoka – wciąż pustawa – Izbo! Wniosek o zarządzenie przerwy celem zwołania Konwentu Seniorów w celu przesądzenia o dopuszczeniu pytań przed głosowaniami w tej części naszych obrad. Na wypadek gdyby pani marszałek jednak nie zdecydowała się dopuścić jakichkolwiek pytań, teraz zadam pytanie o tę ustawę, która ma być procedowana, to wielkie dobrodziejstwo, czyli system śledzący dla wszystkich kierowców transportu drogowego. Czy prawdą jest – czy prawdą jest – jak poinformował jeden z urzędników niższego szczebla ministerstwa, które ten projekt pilotuje, że państwo na początek przewidujecie obowiązek korzystania z tego dobrodziejstwa przez kierowców tzw. tirów w transporcie drogowym, a docelowo chcecie, żebyśmy wszyscy założyli sobie tę elektroniczną smycz, obrozę na szyję? Czy taki jest cel waszego działania, czy taka jest perspektywa, jaką rysuje sobie aktualny rząd? A zatem wniosek o przerwę. *(Dzwonek)* Dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Nie ogłoszę przerwy, ponieważ w dalszej części pańskiego wniosku było zwołanie Konwentu Seniorów. To jest moje uprawnienie i Konwentu Seniorów nie zwołam. W związku z tym nie poddam tego wniosku pod głosowanie.

Przechodzimy do rozpatrzenia...

*(Poseł Grzegorz Braun: Ale padł wniosek o przerwę formalnie zgłoszony.)*

O przerwę i o zwołanie Konwentu Seniorów. O przerwę w celu zwołania Konwentu Seniorów. A więc tłumaczę panu posłowi, że zwołanie Konwentu Seniorów to jest moje uprawnienie. Nie zwołam Konwentu Seniorów, w związku z tym przerwa jest niepotrzebna.

Przechodzimy do rozpatrzenia...

*(Poseł Grzegorz Braun: Działaj pani nieformalnie.)*

Proszę państwa, ogłaszam pół minuty przerwy.



**Marszałek**

Będzie szybciej niż w przypadku głosowania.

(*Głosy z sali*: Brawo. Brawo.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Dziękuję bardzo.)

(*Chwila przerwy*)

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. wniosku mniejszości oraz 3. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 460 posłów. Za – 411, nikt nie był przeciw, 49 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 4. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki...

1. wniosek mniejszości wobec tego stał się bezprzedmiotowy, podobnie jak poprawka 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 4.

(*Głos z sali*: Pani marszałek, wniosek formalny.)

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Grzegorz Braun*: Wniosek formalny.)

(*Posel Piotr Zgorzelski*: Uśmiechnij się, może coś się uda.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Czekam, pani marszałek, na możliwość uzasadnienia mojego wniosku. Nie chcę zmarnować ani sekundy cennego czasu, dlatego stoję w gotowości. Dziękuję bardzo, pani marszałek.)

**Głosowało** 459 posłów. 224 było za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wniosek formalny, pan poseł Borys Budka.

Proszę.

**Posel Borys Budka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o odroczenie obrad do 11 maja. To będzie czas dla państwa do namysłu. Proszę gorąco, nie psujcie Polski. Proszę gorąco, nie próbujcie robić kolejnego przewrotu majowego, nie mając do tego żadnego prawa. (*Oklaski*) Zafundowaliście państwo olbrzymi chaos i to wy odpowiadacie za to, że wybory 10 maja się nie odbędą. Dzisiaj obudziliście się i próbujecie wykorzystać odkrycie towarzyskie, jak nazwał pewien poseł...

(*Posel Barbara Bartuś*: Panie pośle, jesteśmy w innym punkcie.)

...osobę kierującą Trybunałem Konstytucyjnym, do tego, by uzurpować sobie prawo do zmiany terminu

wyborów. Terminu raz zarządzonych wyborów nie można zmienić i wreszcie to zrozumiecie. (*Oklaski*) Dzisiaj jest czas, by usiąść i wspólnie w drodze kompromisu przygotować rozwiązanie uczciwe i bezpieczne dla Polaków. Prosiłiśmy, apelowaliśmy o to do was od kilkunastu tygodni. Wybory w maju nie odbędą się i wreszcie to zrozumieliście. I dziś jest czas... (*Dzwonek*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Borys Budka:**

...żeby zgodnie z konstytucją to zrobić. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Panie pośle, jesteśmy w punkcie o drogach, to ustawa o drogach, a nie o wyborach.

(*Posel Borys Budka*: Ale wniosek formalny...)

Warto, żeby pan poseł o tym pamiętał, bo jesteśmy w trakcie głosowania.

(*Posel Borys Budka*: Pani marszałek...)

Słyszę, panie pośle. Słyszę.

Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Posel Piotr Zgorzelski*: O, to jest dopiero mądry...)

(*Posel Sławomir Nitras*: Szukamy właśnie drogi rozwiązania tego kryzysu.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 460 posłów. 223 było za, 235 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. wniosku mniejszości i tożsamej 5. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Grzegorz Braun*: Wniosek formalny.)

Za chwilęczkę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości oraz tożsamej 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 224 było za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości oraz poprawkę odrzucił.

Proszę bardzo, pan poseł Braun – wniosek formalny po raz kolejny.

**Posel Grzegorz Braun:**

Nie chce pani marszałek dopuścić pytań przed tym głosowaniem, a jednak czuję się w obowiązku zaznaczyć, dlaczego Konfederacja, głosując notabene za poprawkami, które w większości coś tam ratują, będzie głosować przeciwko przyjęciu tego projektu, włączeniu go do kształtu ustrojowego Rzeczypospolitej Polskiej. Właśnie dlatego, że ten chaos, który w dużej mierze zawdzięczać własnym decyzjom i zaniechaniom – zwracam się w stronę większości parlamentarnej, dziś tutaj skromnie reprezentowanej – próbujecie ratować przez zamordyzm. Pan minister bezpieczeństwa, który siedzi skromnie w ławach rządowych...

**Marszałek:**

Panie pośle, to miał być wniosek formalny.

**Posel Grzegorz Braun:**

...przed chwilą...

**Marszałek:**

Panie pośle, wniosek formalny, jaki pan złożył na piśmie...

**Posel Grzegorz Braun:**

Czy pani marszałek odda mi ten czas, który pani marszałek teraz zabiera z mojego uzasadnienia?

**Marszałek:**

Nie. Pan ma czas na wniosek formalny. To nie jest wniosek formalny.

**Posel Grzegorz Braun:**

Próbujecie zakładać narodowi smycz, obrożę, elektronicznego pastucha budujecie dla narodu polskiego. I pan minister bezpieczeństwa rościł sobie pretensje do tego, żeby z tego systemu... *(Dzwonek)*

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Przystępujemy do rozpatrzenia 6. poprawki.  
Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

**Posel Grzegorz Braun:**

...mieć transfer danych dotyczących poruszania się polskich kierowców.

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

**Posel Grzegorz Braun:**

Po co? Na co? Głosujcie przeciw całości.

**Marszałek:**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 224 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 3. wniosku mniejszości oraz tożsamej 7. poprawki.

Przyjęcie tych propozycji spowoduje bezprzedmiotowość 8. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości oraz tożsamej 7. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 225 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości i poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 8. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 458 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 9. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 223 – za, przeciw – 235, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 349, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 236 – za, 222 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 351-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Ewę Szymańską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Ewa Szymańska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw z druku nr 207.

Sejm na 11. posiedzeniu w dniu 5 maja 2020 r., a więc wczoraj, zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 351 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu poprawki na posiedzeniu w dniu dzisiejszym wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawkę odrzucić i przyjąć ustawę z druku nr 351. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 351.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 144b ustawy Ordynacja podatkowa.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 460 posłów. 223 – za, 236 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 351, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 447 – za, 1 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 352-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Roberta Telusa o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie, łączymy się z panem posłem zdalnie, dlatego czekamy.

Proszę bardzo, panie posle.

**Poseł Sprawozdawca Robert Telus:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich, druk nr 336.

To ustawa, która jest oczekiwana przez koła gospodyń wiejskich, dlatego że jest to dobry kierunek działania. Dzięki temu kierunkowi, który objął rząd Prawa i Sprawiedliwości, koła gospodyń wiejskich są upodmiotowione, mogą prowadzić działalność gospodarczą. Ta ustawa pozwala na to, aby przekazać kolejne środki, 40 mln zł, kołom gospodyń wiejskich. Pan premier obiecywał te pieniądze i właśnie dzięki tej ustawie dotrzymuje słowa. To, panie premierze, jest dotrzymywanie słowa, za co bardzo dziękujemy panu premierowi, całemu rządowi i dziękuję pani minister Gembickiej.

W czasie drugiego czytania kluby PSL–Kukiz15 oraz Lewica... *(Zakłócenia odbioru)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Internet nie wytrzymał.)*



**Posel Sprawozdawca Robert Telus**

...rozpatrzyła te poprawki. Wyrażam swoje ubolewanie, że nie było nikogo z wnioskodawców, aby na posiedzeniu komisji mógł te poprawki uzasadnić. To jest moim zdaniem precedens, że nie miał kto uzasadnić poprawek, które zostały złożone. Jedna z poprawek, która została złożona przez klub parlamentarny PSL–Kukiz15, zdaniem pana mecenas z Biura Legislacyjnego nie mieści się w przedłożeniu, a poprawki Lewicy również nikt nie przedstawił.

(Posel Grzegorz Braun: Nie słyszę wypowiedzi pana posła w całości, pani marszałek. Bardzo żałuję.)

(Głos z sali: Pan gada, to pan nie słyszy.)

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie, aby wszystkie te poprawki odrzucić. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 352.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

Przystępujemy do rozpatrzenia 1. poprawki.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 87 – za, 238 – przeciw, 133 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia 2. poprawki.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 212 – za, 245 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 352, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 448 – za, 4 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 6 maja br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. 7 maja 2020 r., do godz. 9.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 18 min 40)

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.  
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

